ZAPISKI

DO DZIEJÓW SZPITALNICTWA

w dawnej Polsce.

ZEBRAŁ

Dr. Fr. GIEDROYĆ.

WARSZAWA. 1908.

Druk Piotra Laskauera i S-ki, Nowy-Świat 41.

Rzecz drukowana w Kronice Lekarskiej.

ZAPISKI
DO DZIEJÓW SZPITALNICTWA
w dawnej Polsce.

ZEBRAŁ

Dr. Fr. GIEDROYĆ.

WARSZAWA. 1908.
Druk Piotra Laskauera i S-ki, Nowy-Świat 41.

Rzecz drukowana w Kronice Lekarskiej.

Gł. Biblioteka Wojsk.-Lekarska
Nr ewid. 012129
Wojsk. Akademii Medycznej

K-58/73

ZAPISKI DO DZIEJÓW SZPITALNICTWA
W DAWNEJ POLSCE.

ZEBRAŁ

Fr. GIEDROYĆ.

Pośród mnóstwa szpitali, rozrzuconych ongi po ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, kikanaście zaledwie doczekało się opisów historycznych. Brak tej ważnej karty w dziejach dobroczynności naszej, w dziejach cywilizacyi, postanowił zapełnić dr. Męczkowski. Idąc w ślady prof. Girsztowta, nie rachował on wyłącznie na siły własne, dla takiego przedsięwzięcia zaiste niedostateczne, a przeto powołał do współudziału w swojej pracy kolegów z prowincyi, oraz osoby do zarządów szpitali zbliżone. Należy przypuszczać, że dzięki temu i sama praca raźno się posunie i dokładność jej zyska. Jakoż początki zapowiadają rzecz, która przyniesie zaszczyt autorowi i piśmiennictwu.

Szpitalnictwo nie stanowiło wogóle przodmiotu poszukiwań moich, gromadząc atoli materyały do dziejów sztuki lekarskiej w Polsce, zapisywałem również wiadomości o szpitalach, o ile napotykałem je w źródłach dotąd niedrukowanych, mało komu znanych i niezawsze dostępnych. Ta mianowicie okoliczność wydała się mnie dostateczną pobudką do ogłoszenia drukiem zawartych tutaj przyczynków do dziejów szpitalnictwa w dawnej Polsce.

Właściwe materyały, czyli wyciągi z rękopisów, pomieściłem w rozdziale III. Znajdują się tam rzeczy większej i mniejszej wagi, wybrane z pośród mnóstwa akt, dotyczących szpitali. Jeżeli przytem którykolwiek szpital nie pozostawił nam dokumentów ogól-

niejszego znaczenia, poprzestawałem na błachszych nawet świadectwach ażeby wskazać przynajmniej istnienie danego szpitala. Wybór okazał, się nieodzownym, albowiem większość akt szpitalnych dotyczy wyłącznie gospodarki finansowej. a właściwie jednego jej działu, mianowicie pożyczek udzielanych z funduszów szpitalnych różnym osobom. Mamy więc szczegółowe rachunki z odbioru procentów i kapitałów, umowy o ich lokatę, sprawy sądowe o zwrot kapitału lub procentów i t. d., co wogóle dla właściwej historyi szpitali nie posiada znaczenia. Co ważniejsze akta przytoczyłem w całości.

Komisya Policyi w dniu 4 listopada 1791 r. ustanowiła *Deputacyę gólną do wejrzenia w stan i fundusz wszystkich w kraju szpitali.* Deputacya zaś zebrała przedewszystkiem wiadomości o liczbie szpitali istniejących i naliczyła ich na całym obszarze Rzeczypospolitej 497. Oczywiście byłoby ich więcej, gdyby wszystkie dawne szpitale do tego spisu dotrwały. Niektóre jednak szpitale przestały już przedtem istnieć, nie zostawiwszy po sobie nic, okrom chyba pamięci. Poczytałem tedy za rzecz użyteczną zebrać krótkie bodaj wiadomości o wszystkich wogóle szpitalach, głównie dla wykazania ich liczby i miejsc, gdzie się znajdowały.

W ten sposób powstał rozdział II.

Stosownie do założenia pomijałem w tym rozdziale szczegóły, mając na oku dwa zagadnienia: czy szpital istniał i gdzie istniał? Nie kusząc się o wyliczenie wszystkich szpitali, przejrzałem źródła, które obiecywały dać najwięcej pod tym względem wskazówek, a więc dzieła następujące: Słownik Geograficzny.

M. Baliński i T. Lipiński: Starożytna Polska.

Głębocki Józef Teodor: Zakłady ku ulżeniu cierpieniom bliźnich. Kraków. 1852.

Łukaszewicz Józef: Krótki opis historyczny kościołów... w dawnej dyecezyi poznańskiej. Poznań. 1858.—1863.

Dr. J. Moszyński: Zakłady dobroczynne w Wilnie w czasach przeszłych i dzisiejszych. Praktyczne postrzeżenia niektórych lekarzy. V. Wilno. 1862.

Dzieje dobroczynności krajowej i zagranicznej. Wilno.

Janikowski: Notatki do dziejów szpitalów i zakładów dobroczynnych w dawnej Polsce. Przegląd Lekarski, 1867.

J. Rolle: Zakłady dobroczynne i szpitale w dawnem województwie podolskiem. Przegląd Lekarski, 1867.

Jana Łaskiego Liber beneficiorum, T. I. II.

W rozdziale I wreszcie pomieściłem treściwy zarys szpitalnictwa, osnuty na wiadomościach, zebranych w rozdziałach II i III.

Kładąc główny nacisk na rozdział III, t. j. na *zapiski*, w innych rozdziałach nie usiłowałem bynajmniej wyczerpać przedmiotu, a jedynie zebrać jak najwięcej danych.

I. Uwagi ogólne.

W przywileju Jana księcia Mazowieckiego z dn. 10 kwietnia 1425 r. powiedziano, że szpital św. Ducha w Warszawie daje się „ubogim, których podobało się Panu Bogu różnemi natury utrapieniami i kalectwami wieku podeszłego nawiedzić". Istotnie też szpitale dawniejsze były raczej przytułkami, w których znajdowali schronienie ubodzy, nędzą, wiekiem lub kalectwem dotknięci, dzieci bezdomne, pątnicy i podróżni ubodzy, wreszcie — i to może w najmniejszej liczbie — chorzy.

Liczba szpitali w dawnej Polsce była bardzo znaczna: przy każdym niemal kościele parochjalnym istniał przytułek, w którym ubóstwo znajdowało schronienie i utrzymanie. Większe miasta, oprócz schronisk przy kościołach, posiadały szpitale, a w stolicach, jak Kraków, Warszawa, Poznań, bywało ich nawet po kilka.

Deputacya ogólna do wejrzenia w stan i fundusz wszystkich w kraju szpitalów, ustanowiona w d. 4 listopada 1791 r. przez Komisyę Policyi, zebrała wiadomości o ilości szpitali. liczbie pensyonarzy, tudzież o funduszach szpitalnych.

Znajdowało się wtedy:	Szpitali	Pensyonarzy	Kapitałów		Intraty rocznej	
w prowincyi Wielkopolskiej	90	1600	1103371 zł.		276405 zł.	15½ gr.
w prowincyi Małopolskiej	213	1862	1675952		138397	29
w W. Ks. Litewskiem	194	2159	840328	16 gr.	51232	14
razem	497	5621	2619651	16	466035	28½

Szpitale zakładano prawdopodobnie zaraz po zbudowaniu kościoła, ale rzadko kiedy możemy znaleźć ścisłą dątę ich powstania, Podług Długosza najstarszym szpitalem w Polsce miał być św. Michała w Poznaniu, założony w roku 1170 przez Mieczysława I. Najwięcej wszakże wiadomości posiadamy o szpitalach, ufundowanych dopiero w XVI—XVII w., gdyż zapewne w tym okresie najwięcej też ich powstało.

Założycielami szpitali bywali królowie, zakony, posiadacze wsi, urzędy miejskie, pojedyńczy mieszczanie, plebani. Z czasem zapo-

minano o założycielach, niekiedy nawet bardzo prędko, w Strzelczu np. szpital założył w połowie XVI w. Marcin Orzeł, pleban miejscowy, a już w r. 1610 wizyta Happa nazywa go „niejakim Orzełkiem"; wizyta Kierskiego z r. 1738 zaznacza, że łan roli, główne uposażenie szpitala w Ujściu, pochodzi z daru króla Zygmunta III, chociaż istotnie ofiarodawcą był Piotr Potulicki, wojewoda kaliski. Nie masz więc nic dziwnego, że założycieli wielu szpitali nie możemy dziś wcale wskazać. Z pośród wiadomych zaś na osobną wzmiankę zasługuje Mikołaj Spytek Ligęza, kasztelan sandomierski, starosta biecki i ropczycki, który w zaraniu XVII w. założył w miasteczkach i wsiach swoich posiadłości ziemskich 12 szpitali na 128 osób.

Zarząd dawnych szpitali spoczywał albo w rękach założycieli, o ile nimi były zakony, bractwa, urzędy miejskie, albo też, zwłaszcza po wsiach i miasteczkach, w rękach proboszczów. Bezpośrednio zarządzali większemi szpitalami prowizorowie, małemi — niekiedy jeden z ubogich, z wyboru współtowarzyszów swoich lub przełożonych. W szpitalach św. Ducha di Saxia (*Duchakami* u nas zwanych) był osobny *Praepositus et Magister hospitalis* — zwierzchnik szpitala, a obok niego przełożony nad chorymi: *hospitalarius infirmarius, praefectus valetudinarii seu sanitatis.* Szpital św. Ducha w Warszawie pozostawał pod zarządem magistratu Starej Warszawy, szpital zaś Panny Maryi — magistratu Nowej Warszawy, św. Rocha — sióstr Miłosiardzia pod zwierzchnością proboszcza św. Krzyża. Szpitalem św. Ducha Panien Marcinkanek zarządzały zakonnice, kapituła zaś warszawska delegowała co rok dwu kanoników „do odbierania kalkulacyi".

Uposażenie szpitali składało się zwykle z ziemi, niekiedy z całych folwarków i wsi, a nadto z gotowizny, lokowanej zwykle na nieruchomościach ziemskich lub miejskich. Szpital przy bractwie św. Benona w Warszawie np. miał role, ogrody, stodoły, stajnie, chlewy, obory, browar i łaźnię. Stajnie wynajmowano przyjezdnym, za warzenie piwa w browarze i korzystanie z łaźni pobierano opłatę. Szpital kościański prowadził całe gospodarstwo rolne, miał stajnie, obory, stodoły, rolę zaś uprawiał przy pomocy własnej czeladzi i zaprzęgu. Szpital w Nowym-Sączu był właścicielem kilku wsi, w Krzywiniu — posiadał swoje wiatraki i jatki, w Wysokiem Litewskiem — 30000 złp. kapitału.

Niektóre szpitale miały zapewnioną stałą ordynaryę roczną, która też stanowiła właściwe ich uposażenie. Szpital w Tykocinie dostawał co rok 30 korcy zboża, 40 fur drzewa opałowego i 12 złp.

gotówką, nadto co dwa lata ubranie dla dwu ubogich; szpital w Żywcu od r. 1608 miewał rocznie: 24 korce żyta, 4 korce grochu, 12 fasek masła, 15 kop sera, 12 antałków piwa, 12 połci słoniny i 48 zł. na sól; szpital w Wiślicy dostawał od zagrodników z przedmieścia daninę w kurach; szpital w Korczynie otrzymywał na swoje potrzeby drzewo z lasów królewskich, w Latowiczu zaś— stałego rolnika do pracy, szpital w Kowalu dostał z zapisu doktora Marcina Boruckiego sukno na odzież dla swoich ubogich i obuwie od szewców miejscowych; szpital ormiański w Kamieńcu Podolskim pobierał daniny od kupców i rzeźników, a nadto po jednem polanie z każdej fury drzewa, przewożonego przez bramę Ruską; szpital w Ratnie ściągał opłatę od handlu gorzałką.

Bywały też ofiary przypadkowe: oto w r. 1595, w Kaliszu, Stanisław Świeżyński za pobicie Wawrzyńca Gąski wynagrodził go w drodze polubownej 7 markami pieniędzy i dwiema beczkami piwa jasnego; Gąska cały ten okup przekazał szpitalowi miejscowemu św. Ducha. (*Akta miejskie kaliskie, ks. 15, Rk. 1595*).

Ofiary takie dostawały się szpitalom głównie dzięki uroczystościom rodzinnym w domach zamożnych mieszczan, a najczęściej przy pogrzebach.

Do dochodów szpitali należało *wkupne*, tj. pieniądze, które składał wchodzący do szpitala bądź dobrowolnie, bądź też stosując się do przepisu, oraz *spadek*, pozostały po zmarłym w szpitalu. lWkupne w szpitalu Panny Maryi w Warszawie było dwojakie wynosiło 200 lub 100 złotych. Statuty niektórych szpitali i królewskie przywileje erekcyjne zawierają niekiedy przepis wyraźny, że wszystko, co pozostaje po zmarłym, przechodzi na wyłączną własność szpitala, chociażby znajdowali się prawni spadkobiercy, nawet w prostej linji.

Niektóre szpitale, szczególnie po wsiach, nie miały zgoła żadnego uposażenia, albo też niewystarczające, i wtedy zamieszkali tam ubodzy, utrzymywali się z jałmużny.

Czasu wojen, moru i wogóle klęsk majątki szpitalne ginęły nieraz przez nieład, powszechnie wtedy panujący lub nawet przez złą wolę zarządców:

„Więc cokolwiek szpitalów fundowanych u nas,
Niemal wszystkich intraty w niwecz poginęły.
Bo czegóż długo w Polszcze, Jedni niewydają
Czynszów, tak że fundusze giną. Sami często
Proboszczowie rozbiorą, co ubogim dano".

Tak mówi Opaliński, a dość przejrzeć księgi miejskie Starej

Warszawy, by się przekonać, że satyryk, wbrew swemu zwyczajowi, bynajmniej nie przesadza. Księgi owe zawierają bardzo dużo akt szpitalnych i treścią ich właśnie są głównie sprawy o odzyskanie należności.

Dawne szpitale, osobliwie wiejskie, były szczupłe i dawały przytułek niewielkiej liczbie ubogich; wyjątek pod tym względem stanowiły szpitale stołeczne — warszawskie i krakowskie i niektóre w innych miastach. W Wieniawie np. szpital miejscowy miał w w. XVI tylko dwa miejsca, w Gródku natomiast 20. Szpital Panny Maryi w Warszawie dawał w r. 1727 przytułek 12 babkom i 5 mężczyznom. W szpitalu św Łazarza w Warszawie Komisya Policyi znalazła w końcu XVIII w. „mężczyzn i niewiast zarażonych 89. Babek i dziadków funduszowych 27. Chorych i kaleków przez policyę umieszczonych 102". Bonifratrzy w Warszawie, podług opisu Fryderyka Schulza z r. 1793, mieli 50—60 łóżek dla chorych i prawie dla tyluż obłąkanych, chociaż w początkach swojego pobytu w Warszawie dawali przytułek tylko 8 chorym. Do szpitala św. Szymona i Judy na Kleparzu przyjmowano ubogich i kaleki w liczbie „wedle przychodu".

Ubogich do szpitali kwalifikowali zwykle prowizorowie, pleban, szpitalem zarządzający, lub opiekunowie szpitala, bacząc na warunki, jakie posiadał kandydat, a więc starość, kalectwo, ubóstwo. Według konstytucyi z r. 1609 szpital w Wieluniu „bez brakowania person każdego przyjmuje". W szpitalach pod zarządem zakonów bywał osobny brat „infirmarz", którego obowiązkiem było wybierać kandydatów.

O urządzeniu wewnętrznem szpitali dostarczają licznych wiadomości rozdziały II i III. Zwykle domy szpitalne stawiano z drzewa lub gliny; budynki murowane spotykamy niemal wyłącznie po większych miastach. Rozkład bywał prawie wszędzie jednakowy, niemal typowy: jedna lub dwie duże izby ogrzewane, czasem z ołtarzem pośrodku; izby te służyły dla wspólnego pobytu ubogich w ciągu dnia; z izby prowadziły wejścia do oddzielnych komórek, z desek skleconych, już bez osobnych pieców; w komórkach ubodzy przechowywali swoje rzeczy i mieli łóżka; zwykle liczba komórek odpowiadała liczbie ubogich, mogących się w szpitalu pomieścić; rzadko gdzie bywały komórki na dwie lub więcej osób. Szpitale, przeznaczone dla płci obojej, dzielono zwykle na dwie części, a conajmniej urządzano w nich dwie izby ogrzewane.

Zasobniejsze szpitale posiadały nadto kapliczki, oddzielne izby dla chorych i łaźnie. Wizyta ks. Sierakowskiego z r. 1741 tak np.

opisuje szpital w Starej Sieniawie: „Hospitale. Ten zaraz przy kantoryi, z okrąglaków dębowych, słomą mierzwiatą pokryty, gliną intus et ab extra wylepiony. Drzwi z ulicy drewniane do sieni proste, na biegunie z klamką drewnianą y zasuwą. Sień bez powały, mała. Z niey drzwi do Izby na biegunie dębowe. Izba niewielka, gliną wylepiona, z powałą drewnianą, mała. Okien w drewnie małych trzy. Piec piekarski bez komina; ław pod ścianami duże dwie; zydel wysoki, ad instar stołu, niewielki. Pułka drewniana jedna. Ex oposito tey Izby drzwi proste, na biegunie z zasuwą do komory. Ta mała, z częstokołu, z powałą drewnianą".

W większości szpitali samiż ubodzy musieli się troskać o własne utrzymanie, obierali przeto z pośród siebie „starszego", a nad jego gospodarką czuwał pleban. O źródłach utrzymania mówiliśmy już wyżej. Stosownie do uposażenia szpitala, ubodzy dostawali całkowite utrzymanie, lub też gotówkę, którą rozporządzali dowolnie. Wobec takiego ustroju nie istniały żadne przepisy ogólne o jakości pożywienia i ubrania, pcd tym względem więc należy poprzestać na przykładach.

W przepisach z r. 1539 dla szpitala św: Ducha w Warszawie zastrzeżono, aby żywienie ubogich odpowiadało stanowi ich zdrowia i stosowało się do dawniejszego ich stanu społecznego. Rachunki wykazują, że w szpitalu tym używano w końcu XVII w. jako przypraw kuchennych: cukru, cynamonu, szafranu i t. p. Za napój dawano ubogim piwo lekkie, nadto każdy z nich dostawał po dwa szóstaki co tydzień. Wydatki w tym czasie wynosiły „1) Na każdą osobę ubogą szpitalową co tydzień kaszy kwart dwie, 2) Chlebowego na tydzień groszy dwadzieścia pięć, 3) Piwa szlacheckiego na osobę kwart dwie, 4) Na mięso, okrasę co kwartał złot. dwa gr. dwadzieścia, 5) Na drzewo do pieców i kuchni podług potrzeby. 6) Odzież na lat dwa, dla mężczyzny płaszcz i czapka, dla babki płaszcz i płótna łokci trzy".

Niektóre zapisy dobroczynne służyły wprost „pro augenda portione et alimentis pauperibus invalidis et infirmis", a jak szczegółowo określały wszystko, co mają dostawać ubodzy, poucza np. akt fundacyi szpitala w Wysokiem Kole (*Zapiska 160*).

Weterani wojskowi w szpitalu Tykocińskim mieli pobierać po 200 zł. rocznie w ratach kwartalnych, z otrzymanej zaś pensyi każdy mógł się urządzić wedle woli, byleby żył skromnie i uczciwie, w zgodzie ze współtowarzyszami i w uległości zwierzchnikom

We Francyi, w roku 1799, dyrektoryat, przekonawszy się o gorszącem zaniedbaniu chorych w szpitalach paryskich, powziął

myśl powierzenia ich utrzymania przedsiębiorcom prywatnym za opłatą od głowy. Już po trzech latach przekonano się o wadliwości pomysłu: przedsiębiercy porobili majątki, a chorym było gorzej niż przedtem. U nas również uciekano się do tego sposobu w roku 1738 urząd radziecki warszawski oddał żywienie ubogich w „lazarecie“ czasowym za miastem przedsiębierczyni, w r. 1792 przedsiębierca prywatny pobierał „za żywienie, opalenie i opieranie‘ po 15 groszy dziennie od osoby w szpitalu św. Łazarza w Warszawie, ale zaledwie rok upłynął, zaniechano takiej gospodarki; jeszcze w roku 1820 Towarzystwo Dobroczynności w Grodnie płaciło niejakiemu Malewiczowi po 10 groszy od osoby za dostarczanie żywności pupilom Towarzystwa; każdy ubogi dostawał: „1 1/2 funta chleba, 1/2 garnca zupy z legumin świeżych, dobrze wywarzonej, każdej niedzieli i święta z porcyą mięsa świeżego, innych dni z słoniną, a w dni postne z olejem“.

W wydrukowanej 1728 roku ustawie dla szpitali, pod opieką zakonników św. Jana Bożego (Bonifratrów) w rozdziale XXXV czytamy: „*Porządek w pokarmowaniu chorych.* Czasu pokarmu tak przed południe, jako i wieczór mają dzwonić, a kucharz jeść wyda, a tymczasem bracia posługacze dadzą na ręce wody chorym, przykazawszy aby mówili pacierz za dobrodzieje, a bracia, którzy będą w domu, pójdą do kuchni brać jeść i przyniosą do niemocnice; co gdy się stanie, kapłan niech błogosławi jadło, a infirmarz wstawszy, niech je dzieli dając każdemu to, co rozkazał lekarz: brat jeden na to naznaczony niech czyta w xiędze, w której napisano to, co ma być dano choremu i niech ma infirmarz staranie o tych, którzy jeść nie mogą o swej mocy, aby im posłał brata, któryby im służył, karmiąc, pojąc i w innych wszelkiego chorego potrzebach (pomagając). Wydawszy potrawy starszy brat ma nawiedzić chorego, jednego po drugim, pytając ich, jeżeli im wszystko wydano, co lekarz rozkazał. Skończywszy pokarm podziękują P. Bogu głośno, aby wszyscy w niemocnicy chorzy słyszeli, przykazując im, aby zmówili pacierz za dobrodzieje. Potem niech bracia zamiotą niemocnicę, a łóżka mają być od nich słane rano i wieczór.“

Aczkolwiek dawne szpitale były właściwie przytułkami dla ubogich, nędzarzów, starców, kalek, nie należy atoli mniemać, że działalność ich na tem się kończyła. Przeciwnie, już od najdawniejszych czasów udawali się do szpitali wogóle chorzy i doznawali tam ulgi i pomocy w cierpieniach. Stosownie do tego przeznaczenia miewały niekiedy szpitale osobne urządzenia, a w aktach erekcyjnych umieszczano odpowiednie zastrzeżenia. Szpitale pod zarządem braci

św. Ducha miały przyjmować „pauperes, *infirmos*, orphanos, *pregnantes mulieres* et iacentes in plateis.“ Kanonik Ambroży Rudzki, zakładając szpital w Bolemowie, wymienia, iż ma służyć „pro alendis et *curandis* pauperibus.“ W opisach urządzenia wewnętrznego szpitali często spotykamy wzmianki o izbach, przeznaczonych wyłącznie dla chorych: w r. 1605 dr. Jan Zemelius sprawił własnym kosztem poduszki, prześcieradła, kołdry, pierzyny i t. p. na 13 łóżek „in stuba infirmorum alias w niemocniczy“ przy szpitalu św. Trójcy w Kaliszu; szpital w Borku ma w r. 1684 „izbę dla chorych“, szpital w Dolsku posiada w r. 1610 „infirmeryą dosyć obszerną“, szpital w Krobi ma dwie izby: jedną dla ubogich, drugą dla chorych i kalek; w szpitalu św. Ducha Panien Marcinkanek w Warszawie w pierwszej połowie XVIII w. leczyło się stale po stu z górą chorych.

Co większa, istniały nawet szpitale specyalne, dla chorób poszczególnych.

Znana już oddawna zaraźliwość trądu zmuszała do zakładania dla dotkniętych tą straszną chorobą osobnych przytułków. Nawet w Polsce, gdzie trąd nie występował nigdy epidemicznie, istniało kilka szpitali dla trędowatych. W Elblągu już w r. 1292 był szpital dla trędowatych pod wezwaniem Bożego Ciała; w Poznaniu— 1404 roku poza murami miasta; w Kościanie zakład „infirmorum et leprosorum“ przy kościele św. Krzyża w r. 1425; szpital św. Leonarda w Krakowie służył pierwotnie dla trędowatych, jak również szpital św. Walentego na Kleparzu dla kobiet, trądem dotkniętych; wspomina o tem dokument z r. 1425. (*Codex diplomatic. Univers.* Pars I, pg. 148; Pars II, pg. 69).

Zaraza morowa, która trapiła Europę w XIV, XV i XVI wiekach, zniewalała podobnież do zakładania oddzielnych szpitali celem odosobnienia chorych. Były też to przeważnie baraki („szopy“), czasowo urządzane, w miarę potrzeby, lubo nie zbywało i na stałych szpitalach, umyślnie przygotowanych, jak tego dowodzi szpital św. Szymona i Judy w Krakowie (*Zapiska 51*).

Szpital dla syfilityków istniał w Poznaniu już w połowie XVI w.; w Warszawie chorzy dotknięci przymiotem znajdowali przytułek u św. Łazarza, byli też przyjmowani do szpitala św. Ducha; Kraków buduje specyalny dla nich szpital w roku 1528 (*Zapiska 51*), a w r. 1578 dostaje zapis „pro victu pauperum ex Gallico morbo infirmorum in hosp. Sti Sebastiani.“ (*Zapiska 59*).

Pieczy nad obłąkanymi poświęcali się, jak wiadomo, zakonnicy Jana Bożego (*Boni Fratelli*). W Wilnie 1635 r. zakłada dla

bonifratrów szpital Abraham Wojna, biskup wileński, w Warszawie 1650 r. Bogusław Leszczyński osadza ich na Lesznie, około tegoż czasu sprowadza ich do Łucka Baltazar Tyszka, kanonik łucki.

Kobiety ciężarne znajdują przytułek w szpitalach braci św. Ducha z mocy zasadniczego przepisu, który nakazuje braciom przyjmować do siebie „pauperes, infirmos, orphanos, *pregnantes mulieres* et iacentes in plateis.“

W Gdańsku już w w. XVI istnieje „xenodochium *Pokenhaus* dictum“, w Warszawie, w drugiej połowie XVIII w., dr. August Otto de Ott wymurował własnym kosztem kamienicę poza miastem dla zarażonych ospą.

Były również szpitale dla różnej kategoryi osób.

Dla księży wiekiem i ubóstwem przyciśnionych zakłada przytułek w Poznaniu Jan Lubrański r. 1518, arcybiskup Jan Łaski w Uniejowie 1522 r., a synod 1720 r. w Górze Kalwarji, przy kościele św. Krzyża, dla księży z archidyakonatu warszawskiego.

Dla starych żołnierzy Stefan Batory założył szpital w Warszawie, a Jan III we Lwowie. Był też dom inwalidów w Uniejowie około r. 1526, albowiem dokument z tego czasu mówi o nim jako o nowozałożonym: „hospitale sacerdotorum et militare noviter fundatum.“ Fundują i uposażają przytułki dla zasłużonych weteranów: marszałek litewski Krzysztof Wiesiołowski w połowie XVII w w Tykocinie, a Michał Stanisławski, wojewoda Kijowski, w Kamieńcu Podolskim. W Zagórzu, w pow. Sanockim, powstaje schronisko dla inwalidów pochodzenia szlacheckiego, w Trechtymirowie dla kozaków.

Górnicy, „którzy pracując w kopalniach, przez nieszczęśliwe przypadki postradali ręce i nogi, straciwszy zaś zdrowie, nie mogli się jąć ponownie pracy, ani też nie mieli gdzie skołatanej głowy przytulić“, mieli szpitale w Wieliczce i Bochni od r. 1363; król Zygmunt August 1553 r. wyznacza 20 marek rocznie doktorowi Anzelmowi Ephorinusowi z obowiązkiem udzielania pomocy lekarskiej chorym górnikom w Wieliczce, w roku zaś 1644 Władysław IV nakazał odbudować tam łaźnię, osadził przy niej chirurga, oraz założył „kuchnię publiczną, w której górnicy chorzy lub nie mający własnych ognisk domowych mieliby łatwość nabycia sobie pożywienia.“ W Olkuszu górnicy sami zobowiązali się do składek, o czem świadczy postanowienie ich z r. 1671 (*vid.* Olkusz — w spisie).

Większość przytułków służyła dla ubogich płci obojej, bywały atoli wyłącznie dla kobiet przeznaczone, np. szpital św. Walentego

na Kleparzu dla kobiet z Kleparza, szpital dla ubogich wdów przy klasztorze pp. Dominikanek w Krakowie, „Hospitale St. Crucis pro vetulis“ w Warszawie, w Gidlach dla panien i wdów z rodu szlacheckiego.

Niemowlęta, dzieci, podrzutki, sieroty bezdomne posiadały oddzielne przytułki. Zadaniem ich było wychowanie młodszych a kształcenie starszych dzieci. W Grudziądzu dom dla opuszczonych i zaniedbanych dzieci istniał od r. 1382; dom sierot w Tarnowie, fundacyi biskupa Zbigniewa Oleśnickiego, powstał w roku 1448, w Drohobyczu szpital dla dzieci fundacji Zygmunta I w roku 1540, domy wychowawcze w Warszawie, Gdańsku, Białej Radziwiłłowskiej i in.

Bractwo św. Benona, które powstało w Warszawie w pierwszej połowie XVII w., założyło „dom publiczny dla wykształcenia i wyżywienia sierot pozbawionych ojca, niemniej dla przyjmowania i leczenia chorych podróżnych.“ W przywileju Władysława IV z r. 1636 dla tego domu sierot czytamy: „Wychowańcy z nieznanych rodziców lub nieprawego łoża, już tem samem, że w domie tym wykształcili się i wyuczyli, uważani będą za prawych i od nas ogłaszani za zdolnych do wszelkich rzemiosł i urzędów miejskich gminowi w tej Rplitej dozwolonych.“ Krzysztof Szembek, biskup poznański, pobudowawszy 1720 r. nowy szpital dla bractwa, tak określił obowiązki przełożonych jego względem sierot: „Tych powinność będzie, lub sami przez siebie lub przez braci młodszych po Warszawie i przedmieściach zbierać sieroty chłopców tułających się i do tego domu oddawać tak wiele, ile ich ten dom wyżywić będzie mógł... ażeby się nauczyli katechizmu i czytać i pisać, przytem też rzemiosł jakich, konserwując na to magistrów.“

Sieroty z domu podrzutków w Gdańsku, podług przywileju z r. 1552, powinny były być „względnie do swego uzdolnienia i rozwoju umysłowego kształcone w nauce lub rzemiośle“ i w tym celu oddawane do nauczycieli lub majstrów, którzy pod karą dwustu złotych obowiązani byli przyjmować sieroty i uczyć. Dzieci w szpitalu warszawskim Dzieciątka Jezus należało ćwiczyć: „inprimis in Doctrina Christiana, Cathesi, ac bonis moribus, deinde in literis, Scriplura ac in Arithmetica educabuntur et si possibile erit in linguis tatina et germanica instruentur.“

Sieroty z domów podrzutków korzystały z przywilejów dzieci prawego łoża i były dopuszczone „do obejmowania urzędów i osiągania zaszczytów w służbie duchownej lub świeckiej.“ (Zapiska 21,

oraz Metr. Reg. Lb. 231, fl. 300 — przywileje Zygmunta Augusta i Augusta III).

Podrzucanie dzieci było tolerowane, byleby niemowlęta składano w miejscu bezpiecznem i ku temu wskazanem. Podług przywileju Zygmunta Augusta z r. 1552 dla szpitala sierot w Gdańsku (*Xenodochium Orphanorum*) „każdy przyłapany na podrzuceniu dziecka w innem miejscu, nie zaś w tym szpitalu, ma uledz karze cielesnej lub innej publicznej, ten zaś, kto winien będzie śmierci dziecka podrzuconego i przez psy i świnie pogryzionego, ma głowę dać.“ O kole do składania niemowląt-podrzutków podawano w Warszawie ogłoszenia do pism publicznych; czytamy np. w *Gazecie Warszawskiej* z dn. 13 stycznia 1776 r.: „Dla zabieżenia publicznemu zgorszeniu i dwoiakiey niewiniątek śmierci, gdy pod progi, drew stosy i inne ludziom niewiadome mieysca, dzieci złego łoża kładzione, od zimna i głodu umierać muszą, donosi się Publico, iż przy furcie Szpitala Generalnego Warszawskiego pod tytułem Dzieciątka Jezus iest umyślnie zrobione koło, czyli szafeczka od ulicy dzień i noc otworem stoiąca, tym końcem, aby tam dzieci złego łoża kładzione z ulicy, a obrócone tymże kołem do Szpitala bez żadnej trudności dostawać się mogły.“

Szpitale były również domami gościnnemi. Szpital św. Michała w Poznaniu z końca XII wieku miał służyć głównie za przytułek dla podróżnych; takież przeznaczenie nadano w Elblągu szpitalowi św. Ducha, założonemu 1242 r., w Warszawie utrzymywało „dom publiczny dla przyjmowania i leczenia chorych podróżnych“ bractwo św. Benona, w Poznaniu jednem z zadań bractwa św. Trójcy była opieka nad wędrowcami. Anna z Chodkiewiczów ks. Joachimowa Korecka, nabywszy 1608 r. dobra w powiecie berdyczowskim, zbudowała w miasteczku Białołówce dom dla podróżnych, w którym „czerncy doglądać mają, aby ubodzy i przychodzący z niewoli tatarskiej pożywienie słuszne mogli mieć.“ (Słowa jej testamentu z r. 1626).

Wyodrębniają się niekiedy szpitale wyłącznem przeznaczeniem swojem dla jakiegoś stanu. Obok np. szpitala św. Jadwigi w Krakowie dla szlachty widzimy szpitale dla włościan: w Wysokiem Litewskiem fundacyi Aleksandra Michała Sapiehy, w Ostrogu — ks. Konstantego Ostrogskiego.

Rzemieślnicy starali się podobnież zapewnić sobie uprzywilejowane miejsca w szpitalach. Cech sukienników w Kazimierzu pod Krakowem złożył 1545 r. szpitalowi św. Leonarda 5 marek z za-

strzeżeniem, by zarząd miał tam zawsze gotową izbę i łóżko dla chorego towarzysza: „cameram et lectum in ea construere, in qua camera socius artis pannificie, si egrotus fuerit, et dominus Deus infirmitate eum praeoccupauerit, iacere poterit... Ita quod, si aliquis socius apud aliquem magistrum artis pannificie ciuitatis nostre egrotare ceperit, ad hospitale sancti Leonardi si voluerit, debet dari et per prouisores eiusdem hospitalis debet suscipi.“ (Akta histor. do objaśnienienia rzeczy polskich służące, T. VIII. str. 521, Nr. 443).

Znane są oddzielne szpitale dla ormian i żydów, zakładane przez nich dla współwyznawców. Zpośród licznych stowarzyszeń żydowskich o charakterze dobroczynnym bractwo Bykur Cholim (bractwo szpitalne) zajmowało się specyalnie odwiedzaniem i wspieraniem chorych po domach prywatnych oraz zakładało przytułki dla potrzebujących opieki i bezdomnych.

Obok szpitali istniały towarzystwa i zakłady, udzielające pomocy w potrzebie, w nędzy, niedoli i chorobie. Rzecz ta przekracza atoli zakres niniejszego szkicu, poprzestaniemy tedy na podaniu tylko kilku przykładów. W Krakowie ks. Piotr Skarga zakłada 1584 r. Bractwo Miłosierdzia; za przewodem jego powstają takież bractwa w Wilnie i w Warszawie; Bractwo ubogich pod wezwaniem Wniebowzięcia NMPanny zawiązało się w Pniewach na początku XVII w., w Radomiu w r. 1523 przy kościele św. Wacława, w Mohylowie za przywilejem Zygmunta III w r. 1602; w roku 1787 powstał w Krakowie związek filantropów ku uczczeniu pamiątki pobytu Stanisława Augusta.—Przy bractwach miłosierdzia lub też samodzielnie czynne były tak zw. „banki pobożne (*montes pietatis*), t. j. lombardy, które udzielały pożyczek na mały procent lub zgoła bez procentu, głównie ubogim rzemieślnikom. Zasobniejszych instytucyj tego rodzaju znamy kilka: w Krakowie i Warszawie przez ks. Skargę założone, we Lwowie przez Pawła i Marcina Kampianów, ojca i syna, na przełomie XVI i XVII w., w Zamościu lombard z kapitałem 10,000 złp., ofiarowanych przez Jana Zamoyskiego, w Pułtusku — fundacyi Hilarego Szembeka, biskupa płockiego, w Ołyce — Olbrachta Stanisława Radziwiłła, kanclerza litewskiego i in.—Godne są wzmianki liczne fundacye i przytułki dla ubogich uczniów: powszechnie znane buszy krakowskie, zapisy na uczniów w kollegjach jezuickich, potem pijarskich, „konwikty“ wileńskie z zapisów Korsaków, Cywińskiego i in. Szpital św. Gertrudy w Poznaniu fundacyi z r. 1456 dla uczniów szkoły miejskiej, fundacya Korsaka z r. 1639 w Głębokiem, mieszczanki jaworowskiej Małgorzaty Hryćkównej z r. 1636 w Jaworowie dla dziewcząt sierot, Leszczyń-

skich w Lesznie, Szaniawskich i Izdebskich w Łukowie, Dorengowskich w Chojnicach z r. 1620, w Trzemesznie opata Kosmowskiego z XIV w., Radziwiłłów w Białej, Anny Chodkiewiczowej, żony hetmana Jana Karola, z r. 1640 na 20 uczniów z ubogiej szlachty w kollegjum ostrogskiem i wiele innych.

Przy Bractwie Miłosierdzia w Krakowie istniała tak zwana „skrzynka św. Mikołaja“ dla ubogich panien, uczciwie wychowanych, „które z ubóstwa podlegają niebezpieczeństwu utraty cnoty“; ks. Ambroży Beynart, kanonik wileński, w początkach XVII w., a ks. Wojciech Żabiński, officyał wileński, w połowie tegoż wieku zostawili fundusze na posagi dla ubogich panien w Wilnie; wdowa po Stanisławie Salomonie, rajcy krakowskim, w r. 1549 zrobiła zapis na posagi dla ubogich sług-dziewcząt.—Burmistrz warszawski Borumbach (Borbach, Burbach) przeznacza 1544 r. fundusz na ubranie i obuwie dla trzeźwych i pracowitych rzemieślników, obarczonych liczną rodziną; dr. Piotr z Poznania w XVI w. sporządza legat na pomoc lekarską i leki dla ubogich chorych krakowskich; w r. 1633 powstają w Gdańsku warsztaty do nauki rzemiosł ubogich włóczęgów.

Długi czas szpitale obywały się bez stałej opieki lekarskiej, gdyż pierwotnem ich zadaniem nie było, jak wiemy, leczenie chorych. Później, kiedy szpitale zaczęły się zbliżać do typu nowożytnego, ukazuje się w nich lekarz, najpierw jako przygodny dobroczyńca, ofiarujący bezpłatnie pomoc w razie potrzeby, później jako stały i płatny opiekun zdrowia.

W Warszawie, w szpitalu Jana Bożego aż do roku 1765 udzielał pomocy wyłącznie braciszek dežurny, a w szpitalu D-ka Jezus stały lekarz, z pensyą 200 talarów rocznie, zjawia się dopiero od r. 1804, szpital św. Ducha wyznacza stałą płacę lekarzowi dopiero od r. 1832. Działo się to wbrew postanowieniu Komisyi nad szpitalami, która już w r. 1775 orzekła, że „w każdym szpitalu musi być doktor y felczer wcale umiejętni, a drugi aby oraz przy połogach koniecznie dopomagał.... Każdy szpital ma mieć swoją osobną aptekę, nad którą doktor będzie miał dozor.“

Skoro jednak, jak widzieliśmy, do szpitali byli przyjmowani chorzy, sama przez się wynikała potrzeba specyalnej dla nich pomocy, jakoż, bez względu na brak przepisów po temu, powoływano cyrulików i lekarzy do służby szpitalnej. W Warszawie już w roku 1570 stale leczy chorych w szpitalu św. Ducha chirurg Kacper Balcerowicz; w tym właśnie roku urząd radziecki miasta Starej Warszawy, pod którego zarządem szpital pozostawał, pozwala

pomienionemu chirurgowi na wzniesienie dla siebie domu na gruncie szpitalnym; z warunków umowy dowiadujemy się, że Kacper otrzyma plac darmo, natomiast będzie obowiązany leczyć w szpitalu „pauperes quovis morbo, etiam et gallico infectos," co do tych ostatnich z zastrzeżeniem wszakże, że muszą ponieść koszty lekarstw: „eorum tamen Sumptibus seu medicinis;" w roku 1592 w tymże szpitalu czynny jest chirurg Adam Szulc. (*Acta Civit. Ant. Vars. Lb. 6, fl. 325. Lb. 7, fl. 51. Lb. 12, fl. 65 v.*).

Zebrzydowski, dając w roku 1600 fundusz na utrzymanie 12 weteranów w szpitalu w Zebrzydowicach, przeznaczył dziesiątą część całego zapisu, a więc 100 zł. na utrzymanie chirurga. (*Metr. Reg. Lb. 145, fl. 259 v.*). Akt erekcyjny szpitala w Brześciu Litewskim z r. 1624 wyraźnie zastrzega, iż „ma być dobry cerulik naięty, któryby chore leczył." (*Akty izdawajem. Wilenskoj archeołog. Komis. T. II).* Ch. Erndtel w opisie szpitali warszawskich z pierwszej połowy XVIII w. mówi, że w szpitalu św. Ducha Panien Marcinkanek przebywa stale po stu z górą chorych pod opieką chirurgów: „aegri qui a juratis civitatis chirurgis tractantur;" w tymże szpitalu Komisya policyi obojga narodów, sporządzając opis szpitali w końcu XVIII w., znalazła „felczera i felczerek 2," a prócz tego był „jeszcze i jeden felczer królewski," może wzywany na narady do ciężko chorych. W szpitalu miejskim św. Ducha w Warszawie, od r. 1792 do 1795, przy wydatkach rocznych 9060 zł. gr. 20, na dozorców szpitala, aptekę i *cyrulika* obracano 1400 zł.

W roku 1644 zwiedzała szpital św. Łazarza komisya rewizyjna, której „produxit *chirurgus* regestrum pauperum in xenodochio existentium variis morbis laborantiam." W roku 1664 wyznaczono tam chirurgowi 120 złp. rocznej pensyi, „za które powinien będzie codziennie lubo sam, lubo przez czeladnika swego ubogich nawiedzać i, gdy potrzeba będzie opatrywać, dodając wszystkich medikamentów, którychkolwiek corporibus laesis et infirmis ad extra potrzeba będzie, ad intra zaś apteka prowidować powinna." Po trzech latach podniesiono zapłatę cyrulikowi ze 120 na 150 złp., „obowiązując go przytem, aby pilności i starania więcej około chorych przykładał," a lekarstw do użytku zewnętrznego, jak dawniej, na swój koszt dostarczał. Rachunek z roku 1671 tak się przedstawia: „Cyrulikowi szpitalnemu salarium za rok fl. 150. Temuż cyrulikowi za medicamenta fl. 77 gr. 18. Temuż zosobna od francowatych ludzi fl. 70."

Bywali nawet po szpitalach lekarze. Tak już w r. 1695 król Jan III, zaszczycając tytułem lekarza dworu doktora medycyny

i filozofii Ludwika Waleryana Alembeka, mianuje go jednocześnie lekarzem szpitala Bonifratrów we Lwowie. W XVII w. jest już lekarz salinarny gwoli udzielaniu pomocy górnikom w szpitalu w Wieliczce.

W opisie Warszawy z r. 1796 (Przewodn. naukowy i liter. 1876) czytamy o szpitalu Dzieciątka Jezus: „Ma własnego lekarza, nazywa się on Filipecki, odwiedza chorych trzy razy tygodniowo, lecz nie bierze żadnego wynagrodzenia; płatny zaś chirurg Kozicki odwiedza chorych codziennie."

Teresa z Lanckorońskich Ossolińska, zakładając w r. 1797 szpital w Ciechanowcu, przeznaczyła osobny fundusz na utrzymanie jednego felczera.

W aktach szpitala św. Łazarza w Warszawie figuruje płaca „doktorowi" już w latach 1674—1675; w r. 1762 przyjęty na członka do Bractwa Miłosierdzia doktór Ritsch „deklaruje czasami chorych nawiedzać i jeżeli mieć będą dostateczną kuracyę, obserwować;" we dwa zaś lata później tenże Ritsch wystąpił z propozycyą, aby mu Bractwo wydzierżawiło dom „przed Zamkiem z temi dokładami: 1-mo, iż lubo więcej płacić nie będzie z kieszeni swojej, tylko jak dotąd płacono, to jest corocznie po złp. 1224, lecz innemi sposobami znaczną uczyni auctią przyspasabiając materialia niektóre, do kuracyi chorych potrzebne, które dotąd w aptekach corocznie niemało kosztowały. Et pro 2-do, że sam pan Rytz kuracye chorych odprawiać będzie bez żadnej dla siebie zapłaty, na czem znacznie umniejszy się wydatku dotąd na cyrulików i kuracye erygowanego; ac pro 3-io, iż od zostających w tym szpitalu, a bardziej od tych, którzy chorych oddawać do szpitala będą, starać się będzie o jałmużnę, co także profit przynieść może." Bractwo uznało propozycye Ritscha za korzystne dla siebie, zwłaszcza pod względem materyalnym i postanowiło zawrzeć z nim umowę.

W ustawie, ogłoszonej drukiem w r. 1728 dla szpitali, będących pod opieką Bonifratrów, znajdujemy osobny *„Rozdział 34. Sposób nawiedzania chorych z lekarzem i cyrulikiem.* Lekarz i cyrulik będzie nawiedzać chorych tym sposobem: skoro lekarz przyjdzie, zaraz mają zadzwonić, aby słychać było w całej niemocnicy i szpitalu; infirmarz i aptekarz wpisują rzetelnie w swą xięgę, cokolwiek lekarz rozkaże. i co do którego z nich powołania należy, nietylko co do jadła i napoju, ale też co do lekarstw i opatrzenia będzie należało. Infirmarz przestrzega lekarza, aby nawiedzając chore ubogie, utwierdzał je, słuchając pilnie i łaskawie wypytując się

o każdą rzecz, żadnego z nich nie mijając. Potem pójdą do furty, jeśli nie będzie tam chorego do przyjęcia, który się przyjmie, jeśli się będzie zdało lekarzowi."

II. SPIS [1]).

Abele (miasteczko, pow. nowoaleksandrowski, gub. kowieńska); w r. 1754 Józef Tyszkiewicz przeznaczył na szpital wieprza karmnego i 4 fury żyta.

Annopol (mtko, pow. ostrogski); szpital przy kościele parafialnym, murowany, gontami pokryty, powstał jednocześnie z kościołem; składał się z dwu izb po prawej i po lewej stronie, przy każdej zaś komórka na skład. Ubodzy żywili się z kuchni klasztornej ks. Karmelitów; dopiero w r. 1792 ks. Stanisław Jabłonowski przeznaczył stałe uposażenie.

Babimost (mtko nad Obrą, starostwo niegdyś); w roku 1640 szpital był o jednej tylko izbie ogrzewanej, miał ogród i kawałek roli. Ubogich w szpitalu było trzech, którzy się utrzymywali głównie z żebraniny. W czasie wizyty Libowicza 1725 roku ubogich w szpitalu było, jak dawniej, trzech tylko.

Bar (wojew. podolskie); szpital przy probostwie miał trzy izby na trzy osoby: na dwuch mężczyzn i jedną kobietę. Oprócz tego OO. Dominikanie, wzniósłszy osobny budynek poza obrębem klasztoru, dawali przytułek sześciu ubogim niewiastom.

Bełżyce (mtko o 3 mile od Lublina); w r. 1655 Stanisław Szczucki pomnożył fundusz szpitalny, szpital więc powstał wcześniej.

Benice (wieś w dekanacie kośmińskim); już od roku 1650 miał szpital zapisaną sumę 200 zł. w aktach wójtowskich krotoszyńskich.

Beresteczko (mtko, pow. dubieński); szpital murowany przy kościele parafialnym; w r. 1720 Jerzy Strzelnicki zapisał 1000 zł. na ubogich w nim.

---

[1]) Cz. I patrz Rocznik XXVI Kroniki.

GŁÓWNA BIBLIOTEKA * WAM w Łodzi * WOJSKOWO-LEKARSKA

Biała (Alba Ducalis, B. Radziwiłłowska); Siostry Miłosierdzia fundował Karol Stan. Radziwiłł, kancl. W. L., który, uposażając je 25 stycznia 1716 r., tak się wyraża: „widząc, że do wykonania intencyi mojej najbardziej się stosuje ustawa zakonu PP. Francuzek, nazwanych Siostrami Miłosiernemi, ten obowiązek: ażeby dzieciom, najbardziej sierotom porzuconym wyżywienie i pobożne wychowanie dawały, a ludziom chorym z miłosierdzia służyły, przedsięwziąłem i za pomocą Bożą wyprowadziłem, że też Siostry kosztem moim sprowadziłem i onym klasztor z drzewa wybudowałem.“

Biała (wieś, dekanat czarnkowski); szpital o dwuch „wielkich izbach ogrzewanych“ wystawił około r. 1738 pleban miejscowy, Andrzej Alojzy Liszkowski.

Białystok; zarząd szpitala przeszedł do rąk sióstr miłosierdzia w r. 1768.

Biecz (Biecia, nad Ropą); w roku 1644 Walenty Chodor, mieszczanin tutejszy, ofiarował grunt pod budowę szpitala. (*Zapiska 1*).

Bielawy; szpital zakładają Kacper Bielawski, miecznik łęczycki z bratem Jakubem w roku 1528. (*Zapis. 2*).

Bielsk; w r. 1501 pleban z Mniszewa Mikołaj *de Dambsko* kupił od mieszczanina Kozła dom z ogrodem dla założenia w Bielsku szpitala. (*Zapis. 3*).

Biłołówka (wojew. kijowskie); w roku 1608 nabyła B. Anna z Chodkiewiczów ks. Joachimowa Korecka i wkrótce zbudowała tu dom dla podróżnych, w którym „czerńcy doglądać mają, aby ubodzy i przychodzący z niewoli tatarskiej pożywienie słuszne mogli mieć.“

Bieniakonie (pow. lidzki); Jan Czapliński dał szpitalowi w r. 1638 folwark Chodkiszki, w pow. oszmiańskim położony, a około 20 włók gruntów i lasu zawierający.

Bierzwienna (pow. kolski); przywilej z r. 1546 przeznacza dochód z cła mostowego w B. na założenie i utrzymanie tam szpitala. (*Zapis. 6*).

Biezdrów (wieś, dekan. lwowecki); szpital założył na początku XVII w. dziedzic Biezdrowa i pleban Andrzej Odalikowski; w roku 1641 było w tym szpitalu sześciu ubogich, utrzymujących się z jałmużny. W r. 1725 był tu już nowy szpital o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i czterech komorach przy niej, tudzież o dwuch osobnych komorach. Funduszów żadnych szpital nie miał.

Bledzew (mtko, pow. międzychodzki); w roku 1725 był tu szpital drewniany o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i sześciu komorach; ubogich było sześciu.

Błociszewo (wieś, dekan. kościański); uposażenie szpitala stanowił korzec żyta rocznie, zapisany w roku 1632 przez ówczesnego dziedzica Błociszewa na dobrach Błociszewie i Krzyżanowie.

Błonie (mtko, w ziemi warszawskiej); za Jana Kazimierza szpital tutejszy szwedzi spalili. Od r. 1553 dostawał szpital 4 zł. rocznie z cła mostowego. (*Zapis. 7*).

Bnin; w roku 1639 szpital w Bninie nie miał żadnego uposażenia, utrzymywał się z jałmużny Zygmunta Grudzińskiego, wojewody kaliskiego, dziedzica Bnina. W roku 1696 miał już szpital swoje role, łąki, ogrody i kapitały; składał się wówczas z jednej obszernej izby drewnianej i 7 komór. W środku XVIII w. na miejsce tego szpitala wznosił nowy o wielkiej izbie ogrzewanej i 5 komorach Węclewicz, ówczesny pleban miejscowy.

Bobrowniki; Gabryel Tarło, kasztelan radomski, legował około 1569 r. 10000 florenów na założenie szpitala i prepozytury w Bobrownikach. (*Zapis. 8*).

Bochnia; szpital dla górników powstał w r. 1363.

Boćki (pow. bielski, gub. grodzieńska); Piotr Grajewski, podsędek ziemi bielskiej, testamentem z r. 1619 przeznaczył na szpital co rok dwie beczki żyta i jedną gryki.

Bolemów (pow. mszczonowski); szpital św. Ducha założył tu w pierwszej połowie XVI w. Ambroży Rudzki, dokt. med. kanonik łowicki.

Bolesławiec (pow. wieluński); szpital przy kościele św. Krzyża, przez mieszczan założony, istniał w początkach XVI w.

Bonikowo (wieś w starost. kościańskiem); wizyta Gnińskiego z r. 1672—83 zapisała: „Jest w Bonikowie także szpital z przyległym ogrodkiem.“

Borek; szpital przy kościele św. Trójcy. Opis z r. 1684 głosi: „Dom szpitalny w Borku jest wygodny o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i drugiej mniejszej dla chorych; znajduje się w nim prócz tego dziewięć izdebek; posiada zabudowania gospodarskie dla inwentarza i dwa folwarki (allodia)“.

Borzęciczki; w r. 1683 szpital miał jedną wielką izbę ogrzewaną i dwie komory. Dziedzic obowiązany był dawać do szpitala corocznie sześć korcy żyta, korzec prosa, korzec jęczmienia

Bracław; lustracya 1789 r. wymienia tu szpital.

Brańsk (pow. bielski, gub. grodzieńska); szpital fundowała królowa Bona w r. 1550 i przeznaczyła na jego utrzymanie z folwarku Bonowa (później—Bujnowa) dziesięcinę, która miała być wydawana kwartalnie: żyta 52 solanki, grochu 4 solanki, kaszy 4,

owsa 4 solanki, siana 4 fury, 2 fury drew, a na sól i mięso 4 kopy groszy litewskich. Mężczyźnie i kobiecie, którzy usługiwali ubogim, przeznaczyła po 40 groszy litewskich rocznie. W r. 1686 dziesięcina ta była zamieniona na gotówkę i szpital dostawał po 140 zł. rocznie. W r. 1696 zapisał na szpital ks. Aleksander Godlewski zł. 1000 i tyleż w r. 1736 ks. Józef Ryżkowski.

Brenno (wieś, dekan. wschowski); podług opisu z 1737 r. szpital składał się z jednej izby wielkiej ogrzewanej i sześciu komor; miał dwie role, darowane przez zagrodnika Wojciecha Moręcina: jedna „dwa staje długa, szeroka ośm zagonów," druga—„pięć stajów długa, szeroka piętnaście zagonów."

Brodnica; był tu szpital już w r. 1521 (*Zapis. 13*); w roku 1667 było w nim czterech ubogich, utrzymujących się z jałmużny, w r. 1737 miał 5 ubogich.

Brody (wojew. wołyńskie); w r. 1760 szpital przeszedł pod zarząd sióstr miłosierdzia.

Brudzewo (pow. kolski); w r. 1480 Wojciech Rogaliński, kasztelan krzywiński, fundował tu kościół św. Ducha ze szpitalem, hojnie go uposażywszy; Antoni Czarnecki, chorąży inowrocławski, fundował tu w r. 1788 kościół, szkołę i szpital dla sześciu ubogich; przy szpitalu miała znaleźć pomieszczenie akuszerka.

Brześć Kujawski; w XIII wieku powstała tu komandorya braci szpitalnych, założona przez dom Wrocławski św. Macieja. Jan z Torunia założył tu szpital za miastem, a Łokietek uposażył go w r. 1295 łanami we wsi Sokołowie.

Brześć Litewski; akt założenia szpitala przy Bractwie Miłosierdzia nosi datę 18 lutego 1620 r. „Jegom. Pan Przecław Horbowski, sędzia ziemski Brzeski, był powodem fundowania tego szpitala," do którego mieli wstęp ludzie różnego stanu i płci i „miał być im dobry cerulik naięty, któryby chore leczył."

Brzeziny, Brzezin (gub. piotrkowska); kościół św. Ducha ze szpitalem w w. XV fundowany i uposażony przez Lasockich.

Buczacz (mto powiatowe); kościół i szpital fundował Krzysztof Strzemeski († 1671).

Budzyń; był tu szpital fundacyi Mikołaja i Aleksandra Brezów; za uposażenie miał łąkę; w roku 1738 szpital leżał w gruzach.

Buk; szpital przy kościele św. Ducha założył sławny w literaturze i dziejach Stanisław Reszka, opat jędrzejowski, w r. 1600 i hojnie go uposażył. Podług opisu z r. 1737 szpital murowany miał dwanaście izdebek i jedną wielką izbę ogrzewaną z obszerną

Bużenin; szpital dla ubogich, żyjących z jałmużny, istniał tu do końca w. XVII; dziś śladu niema.

Bydgoszcz; już w roku 1544 istniał tu szpital, jak widać z zapisu Jana Kościeleckiego. (*Zapiska 15*).

Cerekwica (wieś, dekan. koźmiński); był tu niegdyś szpital; w r. 1683 pozostał po nim tylko plac pusty.

Chełmno (niem. Culm; mto powiat. w Prus. Zachod.); przy kościele św. Ducha był wielki szpital. W roku 1692 Kazimierz Szczuka, biskup chełmiński, sprowadził tu z Warszawy siostry miłosierdzia.

Chełmża (pow. toruński); szpital fundował Potrykowski, archidyakon chełmski († 1682).

Chęciny; w roku 1546 istniał tu szpital, jak to widać z pewnej darowizny na rzecz jego. (*Zapis. 16*).

Chmielnik (wojew. podolskie); szpital na 6 osób: 3 mężczyzn i 3 kobiety, o czterech izbach.

Chocz (pow. kaliski); Andrzej Lipski, biskup kujawski, fundował w r. 1629 przy kolegiacie i hojnie uposażył szkołę i bursę dla 12 młodzieńców, oraz szpital dla kapłanów emerytów kolegiaty, a w braku tych dla innych kapłanów dyecezyi gnieźnieńskiej.

Chodorków (mtko w wojew. kijowskiem); przy klasztorze OO. Dominikanów był szpital i szkółka.

Chodzież (mtko, dekan. czarnkowski); szpital przy kościele św. Trójcy powstał na schyłku XV wieku, podług opisu z roku 1641 miał szpital wielką izbę ogrzewaną dla chorych i 7 mieszkań dla ubogich, nadto stodoły, chlewy, obory, ogrody i rolę, którą uprawiali mieszczanie.

Chojnica (wieś, dekan. obornicki); szpital założył i na 12 ubogich uposażył w pierwszej połowie XVII w. Stanisław Przecławski, stolnik poznański.

Chojnice (niem. Conitz, wojew. pomorskie); w lustracyi województw pruskich r. 1564 zapisano: „iest przy nim (t. j. przy kościele św. Ducha) szpital, ktori iałmużną żywie, do ktorego kaznodziejom dwiema i do mieszckiego kosczioła płaczą mieszczanie s skarbu mieszczgkieo mark 60.“

Chrzypsko (wieś, dekan. lwowecki); w pierwszej połowie XVIII w. wystawił tu „nowy“ szpital Kazimierz Paczkowski, pleban miejscowy; szpital miał dwie duże izby ogrzewane; uposażenia nie posiadał, więc ubodzy utrzymywali się z jałmużny.

Chwejdany (Żmujdź, pow. rosieński); Jan Szymkiewicz zapisał w r. 1761 na szpital 331 tynfów.

Ciążeń (wieś biskupia, dekan. pyzdrski); szpital tutejszy miał rolę; w roku 1695 miały w nim przytułek cztery kobiety.

Ciechanowiec (mto, wojew. podlaskie); szpital przy kościele dla 18 chorych bez różnicy płci i wyznania fundowała w roku 1797 Teresa z Lanckorońskich Ossolińska, starościna nurska, przeznaczywszy nadto fundusz na utrzymanie chorych, 6 sióstr miłosierdzia, jednego kapelana i jednego lekarza. Obok obsługi chorych siostry miłosierdzia uczyły ubogie dziewczęta czytania, pisania, religii, robót kobiecych. W roku 1842 władza zakład zamknęła.

Czacz (wieś, dekan. kościański); w połowie XVII w. szpital nie miał stałego uposażenia, składał się z jednej izby ogrzewanej i trzech komór.

Czarnków; wizyta Kierskiego z roku 1738 zapisała: „Szpital w Czarnkowie jest drewniany, o dwuch wielkich izbach ogrzewanych i kilku komorach. Uposażenie ma w gruntach.“ Nadto szpital miał pewne zapisy w gotówce: już w r. 1584 Piotr z Czarnkowa, kasztelan poznański, zapisał 2000 zł.

Czeradz (wieś, dekan. bukowski); podług opisu z r. 1695 szpital, wybudowany przez Wacława Twardowskiego, dziedzica wsi, miał jedną wielką izbę ogrzewaną i sześć komór.

Czereja (pow. orszański); Lew Sapieha fundował tu w roku 1604 farę, szpital i szkołę.

Czersk; w roku 1524 był tu „nowy“ szpital (*Zapis. 17*); w r. 1603 posiadał dwie role: jedną darował szpitalowi Bernacik, drugą — Agnieszka Włochowa, przeznaczywszy dochód na ubranie dla ubogich. Za Jana Kazimierza uległ szpital zniszczeniu.

Datnow (pow. rosieński); szpital powstał w r. 1797 z ofiary Eustachego i Teresy Chrapowickich; miał dwie większe i ośm mniejszych izb, w środku zaś kuchnię z kominem murowanym. Bez uposażenia.

Daugi (mtko, pow. trocki); w połowie XVI w. trzymała starostwo królowa Bona; ona też nadała dziesięcinę kościołowi i fundowała przy nim szpital.

Dąbrowa *vid.* Sędziszów.

Dąbrowice (osada, pow. kutnowski); szpital przy kościele św. Ducha, wybudowany prawdopodobnie przez mieszczan tutejszych w XVII w., istniał do połowy niemal XIX w.

Deraźń (wojew. podolskie); szpital miał dwie izby na dwuch ubogich mężczyzn; istniał w końcu XVIII w.

Dereczyn (pow. słonimski); Konstanty Połubiński, wojewo-

da parnawski, testamentem r. 1637 przeznaczył fundusz na założenie szpitala na 12 ubogich.

Dębno (wieś nad Wartą, dek. nowomiejski); wizyta Happa w roku 1610 zapisała: „Szpital wystawiony na niepewną liczbę ubogich, którzy na swoje utrzymanie mają ośm krów. Mają także łąkę dla bydła i konia, który im jałmużnę użebraną w płodach ziemnych zwozi. Kapitału posiadają 21 grzywien.“ W roku 1663 szpitala tu już nie było.

Dębno (wieś, pow. brzeski); Teofila ks. Ostrogska założyła tu i uposażyła w roku 1634 przy kościele dotąd istniejący szpital na 7 ubogich.

Doblen (gub. kurlandzka); ma szpital w r. 1711 przez K. J. Offenberga założony.

Dobrzyca (mtko, dek. koźmiński); szpital o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i trzech komorach miał własną rolę, zwaną mikołajewską, darowaną w r. 1646 przez Adama Dobrzyckiego; oprócz tego miał łąki, ogrody i gotówkę.

Dolistów (pow. białostocki); w r. 1675 ks. Wawrzyniec Moniuszko, proboszcz tutejszy, zapisał na szpital 400 złp.

Dolsk (mtko d. biskupów poznańskich); wizyta Happa z roku 1610 pisze: „W tem samem mieście Dolsku znajduje się szpital św. Ducha z kaplicą drewnianą, starożytną, poświęconą, kolacyi magistratu. Plebanem tej kaplicy jest ks. M. Melchior. Ma erekcyą jej, daną przez Najprzewielebniejszego niegdy Andrzeja, biskupa poznańskiego, roku 1442. Ubodzy mają na mieszkanie dom wygodny z dwoma dużemi izbami ogrzewanemi i tyluż izdebkami, z infirmeryą dosyć obszerną i komorą pod dachem. Posiadają także stajnie, obory, chlewy i dwie bardzo dobre stodoły. Ubogich jest obecnie dziesięciu, prócz czeladzi, którą do uprawy roli, ogrodów i do uprzątania inwentarzy utrzymują. Roli zaś mają dwa łany oddawna sobie nadane, z tych łan jeden sami uprawiają, drugi wydzierżawiają za sześć grzywien rocznej dzierżawy. Mają także trzy ogrody i wiatrak, tudzież procent od pewnych sum.“ Wizyta Wolskiego z r. 1667 mówi o tym szpitalu: „Szpital zawiera w sobie mieszkanie wygodne na pięć osób. Znajdują się w nim dwie wielkie izby ogrzewane i dwie komory. Do szpitala należą dwa łany roli, z których sześć kwart uprawiają się na użytek szpitala, a dwie na użytek teraźniejszego plebana św. Ducha; jednakże pleban oddaje z nich trzeciznę szpitalowi.“

Domachowo (wieś, dek. śremski); szpital wymurował tu i sześcioma złotemi rocznego dochodu uposażył w roku 1586 An-

drzej Krajewski, archidyakon krakowski; w r. 1590 dał szpitalowi temu rolę Łukasz Kościelecki, biskup poznański.

Dorbiany (pow. telszewski); Kazimierz Jacewicz, łowczy żmujdzki, z żoną Barbarą dali uposażenie szpitalowi, zbudowanemu kosztem parafian.

Dowspuda (folw., pow. augustowski); w dobrach tych jest wieś kościelna *Janówka*, własność niegdyś Stanisława Rudominy Dusiackiego, starościca herbopolskiego, który aktem w r. 1623 w Wilnie spisanym przeznaczył fundusz na utrzymanie przy kościele w Janówku szpitala na sześciu mężczyzn i tyleż kobiet.

Drohobycz; Zygmunt I założył tu na przedmieściu szpital dla dzieci w roku 1540.

Drużkopole (pow. włodzimierski); szpital na 3 mężczyzn i 3 kobiety; starosta Franciszek Zagórski w r. 1788 zapisał na utrzymanie ubogich: „mąki żytney korcy 12, pszenney korcy 2, na przywarek mąki hreczaney korcy 3, jęczmienney korcy 3, krup hreczanych korcy 3, jęczmiennych korcy 4, grochu korzec 1, siemienia garcy 16, soli beczek 2, drew fur 30, wieprzów karmnych 2, na bóty po złotych 5, dla bab po złotych 4, kożuchy 3, płaszcze 3 na dwa roki, żupanów 3 na rok jeden, płótna arszynów 50 i corocznie na reparacyę szpitala złotych 10.“

Dubiecko (mto, pow. przemyski); w r. 1576 był tu już szpital przy kościele św. Ducha.

Dupin (mtko, dekan. krobski); szpital tutejszy spłonął i w roku 1667 jeszcze nie był odbudowany.

Dusiaty (mtko, gub. kowieńska); fundusz na utrzymanie sześciu ubogich w szpitalu ofiarował w r. 1755 Jan Ludwik Plater; na siódmego ubogiego pleban miejscowy ks. Piotr Reminkiewicz legował 400 talarów. Ze dworu Dusiat, podług zapisu Platera, dawano co rok: „żyta purów 24, jęczmienia purów 18, owsa purów 12, grochu purów 3, gryki purów 3, soli garncy 24, masła garncy 18, serów kopę 1, wieprzów karmnych 3, na Boże Narodzenie i na Wielkanoc pur słodu lub piwa bęczkę; warzywo wszelkie, drwa i reparacya domu takoż ze dworu. Odzienie: siermięga, pas i czapka na lat dwie; kożuch na zimy trzy, płótna na bieliznę co rok łokci 15 i bótów po par dwie dla mężczyzn, a dla kobiet spodnice i sznurówka na lat dwie, kożuchy i kaftaniki na lat trzy, trzewików na rok po par trzy, płótna po łokci 30 i namiotek po dwie na rok.“

Duszniki (wieś, dek. lwowecki); wizyta z r. 1725 zapisała: „Szpital w Dusznikach jest to dom nowy, o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i pięciu komorach. Ubogich znajduje się w nim czterech.

Nie posiada żadnych sum i ról.“ Wizyta z r. 1785 powiada: „Szpital w Dusznikach z pobożności ur. Jakuba Skowrońskiego, ówczesnego dzierżawcy Dusznik, wystawiony mocno i ozdobnie przed lat piętnastu zawiera w sobie jedną wielką izbę ogrzewaną z komorą i cztery oddzielne komory.“ W roku 1785 posiadał szpital dwa własne ogrody.

Elbląg; kościół i szpital św. Ducha założony r. 1242 dla chorych, ubogich i podróżnych, bogato uposażony; od roku 1457, z woli króla Kazimierza, zarząd nad nim powierzono miastu.—Kościół i szpital św. Jerzego założony około roku 1326.—Kościół i szpital Bożego Ciała, założony dla trędowatych; pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1292 r.

Felsztyn (Fulsztyn); w r. 1753 założyła tu szpital na 12 łóżek Maryanna z Kalinowskich, żona Józefa Grabianki.

Fijewo (pow. lubawski); szpital założył tu w r. 1616 Kuczborski, biskup chełmiński i na jego utrzymanie zapisał 13 korcy żyta prócz innej ordynaryi. Za szwedzkich wojen szpital podupadł, ale istniał w dalszym ciągu.

Garwolin; szpital powstał w r. 1540 (*Zapis. 20*); w r. 1603 miał uposażenia 200 złotych i pół łanu roli w Woli Rebkowskiej.

Gdańsk; Prepozytura św. Ducha z kościołami i szpitalem budow. 1386.—Kościół Bożego Ciała ze szpitalem.—Kościół św. Jakuba na starem mieście, ze szpitalem, budowany r. 1432 przez żeglarzy.—Prepozytura św. Jerzego ze szpitalem istniała przed 1450 r.—Kościół św. Gertrudy ze szpitalem powstał przed 1380 rokiem. — Szpital dla chorych na ospę: „Pockenhaus.“—Dom dla podrzutków.— Konwent i szpital bonifratrów fundował Jan Teszmer w r. 1646. (*Zapiski 21—26*).

Gidle (pow. noworadomski); przytułek dla panien i wdów szlacheckich rodzin istniał tu od najdawniejszych czasów przy klasztorze.

Glinianka (mtko, dekan. garwoliński); szpital przy kościele św. Ducha miał uposażenia 200 złotych; w roku 1603 był zupełnie zniszczony.

Głębokie (mtko, pow. dziśnieński); Józef Korsak, wojewoda mścisławski, fundował tu w r. 1639 murowany kościół katolicki z obszernym klasztorem, w którym osadził Karmelitów bosych, nadając im swoją połowę mtka G. oraz inne obszerne dobra (Łastowica), mające 800 dymów i przynoszące 100 tysięcy złotych rocznego dochodu, wkładając na zakonników obowiązek utrzymywania szkoły i bursy dla ubogich uczniów. Karmelici utrzymywali w kla-

sztorze: szkółkę elementarną, konwikt szlachecki na 12 ubogich uczniów, bibliotekę z kilku tysięcy dzieł, map i rycin, gabinet fizyczny, aptekę i szpital. (Dobra przeszły na skarb, kościół przerobiono na cerkiew).

Głogów *vid.* Sędziszów.

Głuchów (wieś, dek. kościański); uposażenie szpitala stanowiły: ogród, krowa i 40 zł.

Gniezno; roku 1245 Przemysław i Bolesław, książęta Wielkopolscy, zbudowali kościół św. Jana z klasztorem kanoników grobu Pańskiego, z Miechowa sprowadzonych, z obowiązkiem utrzymywania szkoły i szpitala.—Kościoł ze szpitalem św. Anny fundowany i hojnie uposażony w r. 1497 przez kardynała arcybiskupa Fryderyka Jagiellończyka.—Kościół ze szpitalem św. Ducha, murowany, przez mieszczan fundowany i uposażony, po pożarze w r. 1613 odbudowany, zgorzał ponownie w r. 1760 i już z gruzów nie powstał.—Kościół ze szpitalem św. Łazarza na przedmieściu ongi postawiony, po zgorzeniu w r. 1613 nie był odbudowany.

Gołańcz (pow. wągrowiecki); Jan Wojciech Smogulecki fundował tu około r. 1630 szpital dla ubogiej szlachty.

Gołębin (wieś, dekan. kościański); wizyta Gnińskiego z r. 1672—83 tak opisuje szpital: „Jest tu szpital nowy o jednej wielkiej izbie ogrzewanej a dziesięciu komorach, ma ogród przyległy dosyć wystarczający. Ubogich mieści się w nim sześciu. Przełożyliśmy nad nimi Elżbietę, której obowiązkiem będzie donosić księdzu plebanowi i ekonomom kościoła, jako ustanowionym przez nas opiekunom szpitala, osoby kłotliwe i niezgodne. A ponieważ szpital nie ma najmniejszego uposażenia, przeto zalecamy księdzu plebanowi, aby dziedzica wsi upraszał o wyznaczenie kawałka roli na utrzymywanie ubogich, mianowicie zaś o wyznaczenie roli zwanej *pankowską*, którą w przeszłej wizycie naszej ur. niegdy Jan Domiechowski w roku 1672 dla miłości Kościoła Bożego na wieczne czasy dla szpitala odstąpić przyrzekł.“

Gombin; szpital był przy kościele św. Krzyża; w roku 1630 było w nim 10 ubogich (*Zapis. 28*).

Goraj; Barbara z Szenechów, wdowa po Erneście Brezie, fundowała tu szpital i w r. 1622 dała mu rolę. W roku 1725 szpitala tu już nie było.

Goślina Murowana (mtko, dekan. rogoziński); w roku 1628 miał szpital tutejszy czterech ubogich; podług opisu z roku 1727 składał się z dwuch wielkich izb ogrzewanych i trzech komór. W drugiej połowie XVIII w. Melchjor Gurowski, proboszcz kate-

dralny gnieźnieński, dziedzic ówczesny Murowanej Gośliny, wzniósł nowy szpital z drzewa o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i sześciu komorach. Miał szpital łan roli, ogród, łąkę i małe kapitały.

Gostyń; szpital założył w roku 1301 dziedzic Gostynia, Mikołaj, wojewoda kaliski; miał szpital uposażenie dostatnie; składał się z dwuch izb ogrzewanych i komór czterech, tudzież stajni, obory, folwarczku na przedmieściu.

Goszczyn; w r. 1553 powstał tu szpital, założony przez Łazowskiego, starostę bątkowskiego, który zapisał na ten cel 180 kop groszy praskich (*Zapis. 29*).

Grodno; szpital bonifratrów fundował w r. 1728 Karol Piotr Pancerzyński, biskup wileński.

Grodzisk; miał dwa szpitale: jeden—św. Ducha, z kościołem pod tym tytułem, fundował w roku 1426 Paweł Drzeński. W r. 1641 miało w nim przytułek dziesięciu ubogich, dla których w szpitalu była dla nich łaźnia; o drugim zapisuje wizyta Libowicza z r. 1725: „Szpital mały stoi naprzeciwko klasztoru ks. Bernardynów na przedmieściu. Po ostatniem powietrzu morowem wybudował go znowu z szczodrobliwości swojej sławetny niegdy Andrzej Sypniewski, obywatel grodziski. Ma jednę izbę ogrzewaną i siedm komórek, ale żadnego funduszu. Mieszka w nim siedmiu ubogich, utrzymujących się z jałmużny, mających mały ogródek. W szpitalu tym znajduje się kapliczka św. Rocha.“

Gródek (wojew. podolskie); Jan Zamoyski, wojewoda podolski, wybudował tu szpital i dom dla sióstr miłosierdzia w roku 1766 (Rolle podaje rok 1766, Słownik Geograficzny—r. 1774), na utrzymanie zaś przeznaczył dwie wsie, które—podług lustracyi r. 1822 — przynosiły przeszło 21000 zł. rocznie. Siostry utrzymywały pensyę dla panien (30—40), schronisko na 16 osób i szpital na 20 łóżek, w którym bywało po 200 chorych rocznie. Dwie siostry zajmowały się leczeniem, wzywając w razie potrzeby lekarzy okolicznych: słynęły zwłaszcza z umiejętnego leczenia świerzbu i parchu.

Grudziądz; Prepozytura św. Jerzego ze szpitalem istniała przed rokiem 1341. — Prepozytura św. Ducha ze szpitalem przyłączona w r. 1345 do fary.—Konwent sióstr szpitalnych czyli dobrowolnego ubóstwa, założony r. 1382 przez Bartłomieja Herwesta, połączony był z domem dla ubogich, opuszczonych i zaniedbanych dzieci, któremi się siostry opiekowały. — W czasach późniejszych fundował tu szpital Potrykowski, archidyakon chełmski († 1682).

Grójec (dawn. *Grodziec*); szpital założył i uposażył w drugiej połowie XVI w. Hieronim Gostomski, wojewoda poznański

(*Zapis. 31*). W r. 1603 szpital miał na swoje utrzymanie rocznie: ośm grzywien, jedenaście miar żyta i tyleż jarzyny, nadto kilka złotych z różnych darowizn. Piotr Skarga zostawił legat na 20 ubogich.

Góra (wieś, dekan. nowomiejski); był tu szpital, atoli w r. 1683 pozostał po nim tylko plac pusty.

Góra (pod Żninem); szpital erygowany przez Jana Łaskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego.

Góra Kalwarya; synod r. 1720 w Warszawie złożony ustanowił tu, przy kościele św. Krzyża, szpital dla księży ubogich, w podeszłym wieku z archidyakonatu warszawskiego.

Hołoby (pow. kowelski); szpital uposażyła w r. 1754 Teofila z Jeruzalskich Wilżyna (Wilga), podkomorzyna derpska.

Horochów (wojew. wołyńskie); w r. 1771 zapisał na szpital 28186 złp. Paweł Kobyliński, skarbnik lidzki; w r. 1766 zapisała Róża Piaskowska złp. 5000.

Horodyszcze (pow. nowogródzki); szpital o ośmiu izbach ogrzewanych wystawiony w r. 1796.

Hrubieszów (m. pow. gub. lubelskiej); z ofiar mieszczan powstał kościół ze szpitalem św. Ducha, któremu Zygmunt August w dn. 24 grudnia 1547 roku przeznaczył dziesięcinę zbożową ze wsi Jarosławiec i Rohatycza, w połowie dla plebana, w połowie na utrzymanie ubogich; dotąd dziesięcina ta była składana do grodu hrubieszowskiego. — W r. 1693 król Jan III fundował szpital przy cerkwi św. Mikołaja i dał mu pół łanu roli przy drodze sokalskiej oraz ogród.

Hussów (wieś, pow. łańcucki); ks. Józef Lubomirski fundował w r. 1752 szpital dla dwuch starców.

Ikaźń (pow. bracławski); szpital założył w r. 1593 Lew Sapieha.

Iłża (os. gub. radomskiej); szpital św. Ducha założony przez Zbigniewa Oleśnickiego w r. 1448 (niektóre źródła, np. *Lib. benef.* Długosza, wymieniają rok 1452).

Izdebno; w r. 1621 szpital istniał. (*Zapis. 34*).

Jagielnica (wojew. podolskie); był tu szpital o dwuch izbach, przeznaczony dla jednego mężczyzny i 2 kobiet.

Jakubów (pow. telszewski); szpital wystawił i mórg ziemi mu nadał w r. 1793 Jakub Nagórski, podkomorzy szawelski.

Jałowicze (pow. łucki); na fundusze szpitala złożyły się zapis 300 zł. Samuela Issajnowskiego z r. 1678 i zapis 3000 zł. Zacharyasza Jaroszyńskiego z r. 1762.

Jangrot (pow. olkuski); szpital wystawił i uposażył Jan Siekierzecki, pleban jangrocki († 1616).

Janikowice; szpital wystawiła Jakubowska Anna († 1638), żona Ligęzy, podskarbiego koronnego.

Janiszki (daw. pow. szawelski); w r. 1623 Zygmunt III nadał szpitalowi włókę roli i po 120 zł. rocznie z ekonomii szawelskiej na utrzymanie 12 ubogich.

Janów (ziemia lwowska); szpital dla ubogich z funduszem 4000 złp. założył tu w r. 1789 Wojciech Rożejowski, pleban miejscowy.

Jaraczewo (mtko, dekan. koźmiński); w r. 1684 pozostał tylko plac pusty, na którym stał niegdyś szpital.

Jarocin; szpital założony w r. 1434; w r. 1610 wystawiony nowy; uposażenie miał w roli, sumach i wiatraku.

Jaśliska (pow. sanocki); szpital wystawił i uposażył Maciej Pstrokoński, biskup kujawski.

Jasło (wojew. krakowskie); w r. 1502 Marcin, wikary miejscowy, oddał dom swój pod szpital (*Zapis. 33*).

Jazłowiec (wojew. podol.); szpital dla dwuch mężczyzn miał dwie izby z komorą.

Jeziorsko (pow. łowicki); szpital przy kościele istniał już w XVI w.

Jezno (pow. trocki); w r. 1645 przeznaczył na utrzymanie ubogich w szpitalu 5000 złp. Krzysztof Pac, kanclerz litewski.

Johaniszkiele (pow. upicki); szpital stary drewniany groził ruiną, w roku więc 1821 zaczęto budować nowy.

Jutrosin (mtko, dekan. krobski); w r. 1667 był tu szpital drewniany; utrzymywał ośmiu ubogich, był pod zarządem magistratu.

Kalisz; szpital pod wezwaniem św. Ducha fundował Przemysław II w r. 1283 i zarząd nad nim oddał kanonikom de Saxia, Duchniakami u nas zwanym. — Kościół św. Trójcy ze szpitalem ufundowali w końcu XVI w. mieszczanie kaliscy dla podupadłych współobywateli swoich (*Zapis. 35*).

Kamieniec Pod. Ormianie własnym kosztem szpital tu wymurowali, a król Zygmunt III w r. 1614 nakazał, aby każdy ormianin, prowadzący handel, za wyjazdem lub powrotem z Tureczyzny płacił po 3 gr. od konia, rzeźnicy ormiańscy po 2 gr. od większej sztuki, a po 1 gr. od mniejszej, wreszcie, aby od każdej fury drew, przez Ruską bramę wiezionej, dawano po polanie na fundusz szpitala. — Szpital św. Łazarza dla chorych i okaleczonych żołnierzy z załogi miejscowej przeznaczony, miał bogate uposażenie;

po roku 1700 szybko szedł do upadku. — Przytulisko przy kościele św. Katarzyny w r. 1741 składało się z 4 izb, po 2 łóżka w każdej (dla 4 mężczyzn i 4 kobiet). — Panny Dominikanki utrzymywały stale po 7 z rodzin szlacheckich rezydentek ubogich, dotkniętych kalectwem, chorobą nieuleczalną lub wiekiem zgnębionych.

Kamieniec Lit. Na fundusz szpitala złożyły się zapisy: króla Zygmunta I z r. 1543, przeznaczający 100 złp. rocznie z dóbr Raśny, Kożuchowskiego z r. 1638, Puzynów z r. 1727 i Piotrowickich z r. 1737.

Kamionna (mtko, dek. lwowecki); o szpitalu mówi wizita Libowicza z r. 1725: „Szpital w Kamionnie nie ma żadnego funduszu prócz trzech małych ogródków, leżących ku lasowi, zwanemu Modla.“

Kaszczor (wieś, dek. wschowski); szpital wystawił Jan Grochowski, rolę mu darował Krzysztof Karśnicki, opat przemęcki. W r. 1610 miał szpital ośmiu ubogich. W r. 1685 na miejsce zrujnowanego skutkiem starości był postawiony nowy budynek szpitalny.

Kazuń (wieś, dekan. błoński); w końcu XVI w. kupił tu plac i wystawił na nim szpital ks. Maciej Czerwinus.

Kąkolewo (wieś, dek. śmigielski); szpital o jednej izbie ogrzewanej miał z zapisu Stanisława Kąkolewskiego z r. 1628 rolę, ogród i co tydzień miarę mąki żytniej z wiatraka miejscowego.

Kcynia (pow. szubiński); akt erekcyi kaplicy św. Barbary i szpitala, wydany przez arcybiskupa Jana Wężyka, nosi datę 15 stycznia 1637 r.

Kęty (m., powiat bialski); ma szpital na 24 ubogich od niepamiętnych czasów.

Kiejdany (Żmujdź); Bogusław Radziwiłł wydał ordynacyą dla miasta, w której—obok innych zarządzeń—nakazał oczyszczanie ulic co sobota pod karą 6 groszy lit. na szpital.

Kielce; przy kościele św. Trójcy w r. 1725 wybudował Szaniawski szpital dla 12 ubogich.

Kisielin (pow. włodzimierski); Maryanna Gołuchowska, *secundo voto* Grotuzowa, kasztelanowa żmujdzka, zapisała w r. 1691 na szpital 12000 zł. Testament jej „nie wziął żadnego skutku“ i szpitala nie wybudowano.

Kleck (pow. nowogródzki); szpital założył Wojciech Radziwiłł, marszałek W. L. († 1593).

Klecko (pow. gnieźnieński); kościół ze szpitalem św. Ducha istniał już w pierwszej połowie XV w.

Kleczew (wojew. kaliskie); tutejszy szpital miejski miał w XVII w. dostatnie uposażenie.

Klembowo (z. nurska); szpital fundowany w roku 1705 (*Zapis. 36).*

Klewań (pow. rowieński); szpital fundacyi ks. Czartoryskich miał fundusze z zapisów: proboszcza klewańskiego ks. Misiukiewicza 300 zł. z roku 1631, Marcina Kościńskiego 2500 zł. z r. 1667, ks. Kazimierza Wesołowskiego 100 zł. z r. 1680, Michała Bieniowskiego 150 zł. z r. 1729.

Klimontów (wojew. sandomierskie); szpital założył tu w połowie XVII w. Jerzy Ossoliński, kanclerz koronny i na utrzymanie ubogich przeznaczył dochód z pieczęci mniejszej.

Kłębów (mtko, wojew. poznańskie); szpital drewniany o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i czterech komorach miał w początkach XVIII w. ośmiu ubogich.

Kłoda (wieś, dek. krobski); przy kościele filialnym w Kłodzie znajdował się szpital na 24 ubogich; miał rolę, łąki, wiatrak i sumy pewne — wszystko z łaski dziedziców Rydzyny. Łukasz Rydzyński (r. 1610) dawał nadto każdemu ubogiemu w szpitalu po groszu jałmużny codziennie, a co sobotę i niedzielę po bułce chleba wartości pięciu groszy.—Szpital ten w środku XVII w. spłonął w pożarze miasta; wybudowano nowy, który się składał z obszernej wspólnej izby i siedmiu izdebek; uposażenie miał bardzo dostatnie.

Knyszyn (pow. białostocki); szpital miał główne uposażenie w roli, w kawałkach, w różnych czasach przez mieszczan legowanej.

Kobryń; w r. 1519 był już tu szpital przy kościele św. Hieronima.

Kobylin (miasto, wojew. kaliskie); kościół i szpital fundacyi z r. 1434 dziedziców miejscowych Wincentego, Andrzeja i Mikołaja braci Kobylińskich.

Kock; w Konstytucyi z r. 1791 czytamy „.....Niemniej W. Xiężnie Annie Jabłonowskiey, Woiewodzinie Bracławskiey Panny Miłosierne w Dobrach Jey dziedzicznych Kocku y Siemiatyczach fundować dozwalamy."

Kolbiel (mtko, dekan. garwoliński); w roku 1639 Andrzej Szołdrski, biskup poznański, uposaża szpital dziesięcinami, należącemi do stołu biskupów poznańskich, z dóbr Nowej Grabianki czyli Góry, Borkowa i Pogorzeli.

Kolno; w r. 1639 grunt na fundacyę szpitala zwolniony od podatków.

Kołaczkowice (wieś, dekan. krobski); wizyta Wolskiego z r. 1667 tak opisuje szpital tutejszy: „W tej samej wsi Kołaczkowice znajduje się szpital, w nim żyją dwaj mężczyźni i dwie kobiety. Szpital posiada rolę, na trzy pola podzieloną, trzy krowy, jałowicę jednę, ogród i łąki pod rolą."

Kołki (pow. łucki); kościół fundował w r. 1674 Samuel Leszczyński, obożny koronny; szpital przy kościele powstał zapewne w tym samym czasie; na uposażenie składały się cztery folwarki i 6 włók roli.

Koło; szpital św. Ducha, podług opisu arcybiskupa, Jana Łaskiego, był pod zarządem burmistrza i rajców miejskich.

Kołomyja; szpital założyli mieszczanie w roku 1487. (*Zapis. 37*).

Komorniki (wieś, archidyak. wieluński); przy kościele tutejszym był szpital przez Wolickich na początku XVII w. założony.

Konary (wieś, dek. krobski); szpital istniał już w w. XVI; w XVIII wystawił na szpital nowy budynek Maciej Nowacki, pleban miejscowy.

Koniuchy (wojew. wołyńskie); fundusz na utrzymanie pięciu ubogich ofiarował w r. 1667 Wacław Hulewicz, kasztelan bracławski.

Konopnica (wieś, archidyakon. wieluński); był tu szpital przez Hieronima Konopnickiego w r. 1638 fundowany i uposażony.

Kopanica (mtko, dek. grodziski); w XVIII w. szpital miał własne role i łąkę; było w nim czterech ubogich.

Korciany (pow. telszewski); do roku 1820 szpital uposażenia nie miał.

Korczyn; przywileje szpitala w zapiskach od 38 do 44.

Korzec (pow. nowogrodwołyński); szpital na 8 ubogich miał 4000 zł. z zapisu Wacława Małyńskiego, miecznika owruckiego z r. 1736 i ks. Baltazara Pietkiewicza 1000 zł, z r. 1769.

Kościan; były tu niegdyś trzy szpitale: 1) szpital św. Ducha, miał wielką izbę ogrzewaną i komory; w r. 1610 było tu dziesięciu ubogich; miał szpital obory, stajnie, stodoły i rolę, którą uprawiał własną czeladzią i zaprzęgiem.—2) Szpital Bożego Ciała, za murami miasta, miał w 1610 r. pięciu ubogich; za Jana Kazimierza, czasu wojen szwedzkich stał się pastwą płomieni i odbudowany już nie był.—3) Szpital św. Krzyża przy kościele św. Krzyża: *infirmorum et leprosorum*, znany już w r. 1425.—Który z tych szpitali powstał

z ofiarności Piotra Opalińskiego, rozstrzygnąć nie potrafię. (*Zapis. 45, 46*).

Kostrzyn; szpital miał ogród i folwark; ubogich bywało w nim 10 (w. XVII)—8 (w. XVIII).

Kotelnia (pow. żytomierski); Stanisław Pruszyński zostawił w r. 1785 zapis na czterech ubogich.

Kowel (mto powiatowe); ks. Jan Antoni Rokicki, proboszcz koweiski, legował w r. 1751 na szpital tutejszy 2000 zł.

Kowno; w początkach XVIII w. założyli tu szpital Rochici przy kościele św. Germana. — Szpital, zwany „wielkim miejskim," powstał w r. 1519, był pod zarządem plebanów kowieńskich i dwuch osób z magistratu. — Szpital szlachecki, fundowany przed r. 1676 przez ks. Ambrożego Beynarta, kanonika wileńskiego, zrujnowany zaś przez Szwedów w r. 1702.

Koźmin; szpital przy kościele św. Ducha powstał w XV, a być może w XIV jeszcze wieku.

Krajenka (pow. złotowski); szpital miał włókę roli oraz po furze drzewa na osobę rocznie i ubranie dla ubogich ze dworu w Konarzewie.

Krakinów (pow. upicki); w r. 1703 Aleksander z Kozielska Puzyna zabezpieczył na dobrach Szwoynikach dla trzech ubogich: „żyta miary ryskiej purów 3, jęczmienia purów 3, owsa purów 3, grochu pur 1, pieniędzmi zł. 20."

Kraków; szpital św. Ducha, założony w r. 1244 przez Jana Prandotę i oddany pod opiekę zakonnikom *de Saxia*; szpital ten był przeznaczony dla kobiet ubogich, niedołężnych, wiekiem i chorobami steranych, tudzież dla kobiet ciężarnych i dzieci porzuconych; utrzymał się do r. 1788.—Szpital św. Rocha przeznaczony dla wyrostków od lat siedmiu, ze szpitala św. Ducha wychodzących dawniej miał 12 miejsc dla chorych studentów.—Szpital św. Jadwigi, rozpoczęty, podług Długosza, w r. 1351 przez Kazimierza Wielkiego, a dopiero w r. 1360 przez siostrę zmarłego króla Elżbietę dokończony, był przeznaczony dla ubogiej szlachty, wiekiem obciążonej; w r. 1796 połączony ze szpitalem św. Leonarda. — Szpital św. Leonarda, założony z inicyatywy Zbigniewa Oleśnickiego przez obywateli kazimierskich, pierwotnie był przeznaczony dla trędowatych, później dla ubogich obojej płci z Kazimierza; trędowatych przeniesiono do szpitala św. Sebastyana. — Szpital św. Walentego na Kleparzu dla 20 kobiet ubogich z Kleparza; pierwotnie mieli tu pomieszczenie dotknięci trądem.—Szpit. św. Szymona i Judy dla ubogich i kalek z Kleparza; najpierw był przytułkiem dla zapowie-

trzonych.—Szpital św. Sebastyana i Rocha, za miastem, dla dotkniętych morowem powietrzem i chorobami wenerycznemi. —Szpital św. Szczepana dla 12 podupadłych mieszczan krakowskich. - Szpital św. Mikołaja w r. 1577 założony. — Szpital ubogich wdów składał się z dwuch kamieniczek przy klasztorze pp. Dominikanek; był przeznaczony dla 24 wdów po ubogich mieszczanach krakowskich. — Szpital Panny Maryi z roku 1588 (*Baliński i Lipiński*) — 1628 (*Zapiska 61*).—Szpital sióstr miłosierdzia. — Szpital Bożego Miłosierdzia na Smoleńsku dla ubogich kobiet.—Szpital dla wysłużonych kapłanów od r. 1606. — Szpital kapitulny Ligęzowski założony dla ubogiej szlachty w r. 1691. - Szpital Bonifratrów, których sprowadził do Krakowa w roku 1612 Sebastyan Montelupi.—Szpital na Zwierzyńcu. — Bractwo Miłosierdzia z Bankiem pobożnym, przez ks. Piotra Skargę założone; wreszcie bursy dla ubogiej młodzieży. (*Zapiski 47 — 61*).

Krasław; szpital pod zarządem sióstr miłosierdzia fundowała w r. 1789 Augusta z Ogińskich Platerowa.

Krasne; szpital wzniósł tu Jan Kazimierz Krasiński, podskarbi W.Kor., jak widać z konstytucyi r. 1677.

Krasne *vid* Sędziszów.

Kraśnik (wojew. lubelskie); szpital fundował tu w r. 1531 Jan z Tęczyna. (*Zapis 62*).

Krasnystaw; szpital bonifratrów fundacyi Michała Świrskiego, sufragana chełmskiego r. 1677.

Kretynga (pow. telszewski); szpital murowany, fundacyi hetmana Jana Karola Chodkiewicza i żony jego, Zofii z Mieleckich w r. 1603, miał trzy izby dla kobiet, jedną dla mężczyzn i kaplicę pod wezw. św. Marka.

Krerowo (wieś, dekan. środzki); wizyta Strzałkowskiego z r. 1639 pisze: „Jest tu także i szpital ubogich, ale nie mający najmniejszego uposażenia," wizyta r. 1696 szpitala już nie znalazła.

Krewny (dekan. abelski, d. pow. wiłkomierski); fundusze z dwuch zapisów: ks. Klepackiego 100 talarów i ks. Menżowicza 50 talarów z r. 1700.

Krobia miała dwa szpitale: 1) Szpital św. Ducha istniał już na początku XVII w.; wizyta Happa z r. 1610 mówi: „Szpital św. Ducha za miastem, z drzewa wystawiony, gliną wylepiony, nie wiadomo przez kogo fundowany na niepewną liczbę ubogich. Zawiera w sobie dwie izby, jednę dla zdrowych ubogich, drugą dla chorych i kalek. Prócz tego posiada własną łaźnię i inne przynależytości (attinentia)." Był pod zarządem urzędu miejskiego, miał własne

role, ogrody i małe kapitały.—2) Szpital przy kościele św. Mikołaja; mówi o nim wizyta Wolskiego z r. 1667: „Szpital przy kościele parochialnym krobskim jest z drzewa postawiony, w dobrym stanie, o jednej wielkiej izbie i pięciu małych izdebkach. Dom ten postawił pan Stanisław Konarzewski i obrócił go w szpital ubogich, przydawszy doń na wieczny fundusz 150 złp."

Kroki (pow. rosieński); król Jan Kazimierz nadał szpitalowi r. 1651 wieś Piple, obszaru włók 18 z górą; ze wsi tej szpital miał dostawać co rok: „soli beczkę jedną, śledzi beczkę, żyta purów 24, owsa purów 24, siana wozów 15, drew osi 13, lnu funtów 100, kur 12, gęsi 12 i pieniędzmi zł. 150." Dom szpitalny „wspaniale zbudowany" przez biskupa księcia Stefana Giedroycia, w r. 1809 zgorzał.

Krośniewice (osada, pow. kutnowski); szpital z kaplicą św. Ducha, niewiadomo przez kogo i kiedy fundowany, dziś już nie istnieje.

Krosno; był pierwotnie szpital przy kościele św. Ducha, później obrócono na szpital kollegium jezuickie, Przytułek na 12 ubogich założył i uposażył Władysław Jagiełło. (*Zapis. 63—64*).

Kroszyn (pow. nowogródzki); plac pod budowę szpitala i uposażenie dla ubogich ofiarował w r. 1626 książę Zygmunt Radziwiłł.

Krotoszyn; szpital był przy kościele św. Fabiana i Sebastyana.

Krupie (pow. szawelski); w r. 1786 oficer wojsk litewskich, Szkultyn ofiarował 200 talarów bitych na utrzymanie w szpitalu ubogich.

Krzemieniec (gub. wołyńska); szpital na 12 ubogich założyła tu w r. 1546 królowa Bona; w r. 1550 nadała mu dwa łany roli, na której później powstała wieś Bonówka. — O istnieniu szpitala żydowskiego można się przekonać z aktu z r. 1576. (*Zapis. 65*).

Krzemienica (gub. grodzieńska); Aleksandra z Sobieszyna Wiesiołowska, marszałkowa WXL., testamentem swoim z 23 kwietnia 1645 r. włożyła obowiązek opiekowania się szpitalem na Panny Brygidki w te słowa: „....W której majętności Krzemienieckiej, iżem takowy zwyczaj dawniej zastała, że poddanych ułomnych, także przez starość już zgrzybiałych z tej majętności do szpitala na to pobudowanego, niedaleko kościoła i dworu, brano i wychowanie według stanu ich dawano; o co teraz ja tak Panny Xieni i wszystkiego konwentu proszę, aby ten zwyczaj i miłosierny uczynek insze później następujące zachowały."

Krzepica (archidyak. wieluński); szpital z kościołem pod

wezwaniem św. Ducha i św. Stanisława biskupa z drzewa wystawił około r. 1750 Franciszek Ogórkiewicz, proboszcz miejscowy.

Krzywin (mtko, dek. śremski); wizyta Happa z r. 1610 pisze: „Jest w Krzywiniu szpital św. Ducha, murowany niegdyś nakładem Mikołaja Wyleżyńskiego (w r. 1540), opata lubińskiego, a potem przez następcę jego, Pawła Chojnackiego dokończony i ozdobiony. Ów Wyleżyński kupił dla szpitala dwa wójtostwa w Krzywiniu, z których się 20 ubogich wygodnie utrzymać może. Posiada tenże szpital pewne czynsze z domów, na gruncie jego wystawionych i z wiatraków; ma także jatkę jedną, którą rzeźnikowi wydzierżawia. Pod tym samym dachem znajduje się także w szpitalu kapliczka, ale deskami od mieszkań ubogich przegrodzona." W końcu XVII w., przez niedbalstwo zarządu, szpital przyszedł do ostatniej ruiny.

Książ (dekan. nowomiejski); szpital istniał w pierwszej połowie XVII w., miał dwie izby ogrzewane i 100 złotych kapitału na utrzymanie ubogich swoich.

Kuflew(o) (dek. garwoliński); szpital założył i łanem roli uposażył w r. 1548 dziedzic ówczesny Oborski, biskup zaś poznański, Benedykt Izbieński oddał dziesięciny snopowe z Kuflewa, Guzowa i Trojanowa. Na schyłku XVI w. Parys, wojewoda mazowiecki, ówczesny dziedzic Kuflewa, odebrał szpitalowi łan roli, przez Oborskiego nadany, a wizyta r. 1629 już i szpitala samego nie znalazła.

Kupin (wojew. podolskie); szpital tutejszy miał cztery izby na 4 osoby, t. j. dwuch mężczyzn i dwie kobiety.

Kurnik; szpital tutejszy istniał już w początkach XVII w., dawał przytułek 4—6 ubogim, był bardzo dostatnio uposażony, miał bowiem oprócz kapitału folwark; dom szpitalny na początku XVIII w. składał się z jednej wielkiej izby ogrzewanej i pięciu komór. Wizyta Rydzyńskiego w r. 1784 znalazła tylko plac pusty, „na którym niegdyś stał szpital."

Kurów (wojew. lubelskie); przy kościele św. Leonarda był przytułek dla ubogich w r. 1549 uposażony przez Samuela Maciejowskiego, biskupa krakowskiego, a później przez znanego w historyi literatury księdza Grzegorza Piramowicza, który był tu od r. 1773 proboszczem przez 24 lata.

Kurtowiany (pow. szawelski); pleban ks. Józef Staniewicz legował w r. 1799 sto talarów, w tymże roku dziedzic Kurtowian, Jan Nagórski, zapisał 30,000 zł. na szpital.

Kutno; szpital św. Ducha i św. Leonarda założony niewia-

domo przez kogo, uposażony zaś przez Mikołaja z Kutna, wojewodę łęczyckiego w w. XV.

Lachowiec (wojew. wołyńskie); fundusze szpitala składały się z zapisów: 3300 zł. Maryanny Świętochowskiej z r. 1618, 600 zł. Jana Janiszewskiego z r. 1756 i 6000 zł. Brunona Kamińskiego z r. 1800.

Latowicz (dek. garwoliński); szpital istniał tu już na początku XVI w. (*Zapis. 66*).

Latyczów (wojew. podolskie); OO. Dominikanie mieli szpital na 10 ubogich i chorych, dostatnio uposażony (miał rocznie zgórą półtora tysiąca złp.).

Leszno; szpital i kościół św. Ducha wystawiony w r. 1645 przez Zofię z Bnina Leszczyńską. Wizyta Wolińskiego z 1737 roku zapisała: „Szpital w Lesznie ma jedną wielką izbę ogrzewaną i cztery komory; obecnie znajduje się w nim siedmiu ubogich." — Rafał Leszczyński, wojewoda bełzki, przekształciwszy w r. 1620 tutejszą szkołę elementarną na wyższą, założył przy niej alumnat dla 12 ubogich uczniów.

Leżajsk; szpital założony w połowie XVII w. przez Aleksandra Korabiewskiego.

Litowiż (wieś, pow. włodzimierski); książę Janusz Ostrogski fundował tu w r. 1714 kościół i szpital.

Liw; na początku XVII w. szpital przy kaplicy św. Leonarda miał za uposażenie łan roli, z którego połowa dochodu szła na plebana przy kaplicy, druga połowa na ubogich szpitalnych.

Lubasz (wieś, dek. czarnkowski); o szpitalu tutejszym mówi wizyta Braneckiego z r. 1641: „Szpital w Lubaszu świeżo postawiony zawiera w sobie jedną wielką izbę ogrzewaną, sześć komor. Ubogich w nim mieszka pięciu, utrzymują się z samych jałmużn, albowiem szpital nie ma najmniejszego uposażenia."

Lubawa; istnieje dotąd szpital św. Walentego, fundowany w r. 1616 dla 8 ubogich przez biskupa Kuczborskiego. Przy kościele farnym św. Anny istniał tu niegdyś dom dla chorych i słabych księży. (Znalazłem wiadomość, że szpital w Lubawie fundował Potrykowski, archidyakon chełmski w XVII w.).

Lubin (wieś, dek. śremski); w r. 1610 ubodzy szpitalni mieli opatrzenie z klasztoru miejscowego.

Lublin; Mikołaj Zebrzydowski, wojewoda lubelski, założył tu w r. 1590 Bractwo Miłosierdzia.—Kościół ze szpitalem św. Ducha powstał w r. 1342 z ofiar dobrowolnych. Zabudowania szpitalne, odrestaurowane w r. 1733 przez ks. Ludwika Burnela, z kościołem

były otoczone murem obronnym. — W r. 1611 Garwarski, starosta gostyński, wymurował kościół św. Wojciecha ze szpitalem, do którego przeniosły się później Siostry Miłosierdzia. — Mikołaj Swirski, sufragan chełmski, fundował tu w r. 1653 Bonifratrów ze szpitalem Bożego Ciała dla obłąkanych. — W r. 1730 Jadwiga Niemyska założyła w kamienicy swojej szpital Sióstr Miłosierdzia.

Lubliniec; kościół ze szpitalem wzniósł w r. 1272 książę Władysław Opolski.

Lubomla; w r. 1599 były tu dwa szpitale: (*Zapis. 68*) łaciński i grecki.

Lubosz (wieś, dek. lwowecki); istniał tu szpital przed XVIII w.

Lubstów (wieś, pow. kolski); szpital na 5 ubogich fundował w połowie XVI w. Rafał Radojewski, chorąży brzesko-kujawski, dziedzic miejscowy.

Ludomy (wieś, dek. obornicki); szpital tutejszy powstał około r. 1645.

Lutogniew (dek. koźmiński); w drugiej połowie XVII w. był tu szpital drewniany o jednej wielkiej izbie ogrzewanej; ubodzy utrzymywali się z jałmużny.

Lwów; w r. 1377 założyli mieszczanie niemcy szpital pod wezwaniem św. Elżbiety, który później, otrzymawszy kaplicę św. Ducha, przejął od niej nazwę. W r. 1565 szpital spłonął; odbudowany wkrótce, miał bogate uposażenie. — Pod koniec XV w. był już szpital św. Stanisława. — Na początku XVII w. powstał szpital św. Łazarza.—W r. 1659 Jun Sobieski, późniejszy król, fundował tu konwent i szpital bonifratrów pod wezwaniem św. Wawrzyńca i sumą 30,000 zł. uposażył. — Franciszek Jan Zawadzki, łowczy kijowski, w r. 1774 fundował szpital Sióstr Miłosierdzia. — Przy kościele św. Marcina był szpital dla zasłużonych żołnierzy wojska polskiego. — Oprócz tego czynne były: Bractwo Miłosierdzia i Bank pobożny. (*Zapis. 69—75*).

Lwówek (wojew. poznańskie); wizyta Gliszczyńskiego z r. 1785 zapisała: „Dom dla ubogich lwoweckich założony przez Sędziwoja Ostroroga, wojewodę poznańskiego, roku 1430. (Szpital ten, ogniem zniszczony w pierwszej połowie XVII w. i odbudowany przez wojewodzinę Grudzińską, runął ze starości w XVIII w.). Obecnie zaś staraniem prowizorów szpitala postawiono nowy dom dla ubogich, drewniany, dosyć obszerny, zawiera bowiem w sobie dziewięć komor i jedną wielką izbę ogrzewaną, tudzież kuchnię, w której się gotuje jadło dla ubogich. Czcigodny założyciel wyznaczył dla tego szpitala po 14 skojców od 20 łanów, z których się

wówczas grunta miasta Lwówka składały, tudzież co tydzień ćwiertnię mąki z młyna, zwanego Węgielna, a dwa korce (? modii) z młyna, zwanego Nadolny, włożywszy na młynarzy obowiązek, aby sami swoim pociągiem mąkę tę do szpitala odwozili. Nadto zalecił, aby przywożący do miasta drzewo z każdego woza jedną szczapę do szpitala oddawali. Wszystkie dobroczynne te postanowienia Ostroroga czas zniweczył.“

Łabuń (pow. zasławski); szpital fundował i uposażenie dla 6 ubogich zapewnił w r. 1735 ks. Józef Lubomirski. W r. 1757 Gabryel Peretiatkiewicz, stolnik winnicki, zapisał szpitalowi 200 zł., w roku zaś 1774 Józef Stępkowski, wojewoda kijowski, dał nowe pomieszczenie dla ubogich, zabudowania bowiem szpitalne zgorzały.

Łask (gub. piotrkowska); szpital tutejszy powstał w roku 1498, fundował go kardynał Fryderyk Jagiellończyk.

Łaskarzewo (dek. garwoliński); był tu szpital jeszcze przy końcu XVI w.; później nowy szpital wzniósł i uposażył Łukasz Opaliński, marszałek nadworny koronny.

Łęczyca; na początku XVI w. miała dwa szpitale: jeden za miastem, utrzymywany z jałmużny, przez urząd radziecki wydzielanej i drugi przy kaplicy św. Ducha, posiadający swoje ogrody. (O uposażeniu szpitala patrz *Zapis. 76*).

Łęgowo (wieś, pow. gdański); szpital powstał w roku 1749 za opata Józefa Rybińskiego; miał miejsca dla trzech ubogich.

Łęki Dolne (wieś, pow. pilźneński); w r. 1638 Wojciech Romer przeznaczył fundusz na utrzymanie 13 ubogich, Michał i Katarzyna Łętowscy w r. 1795 fundusz ten powiększyli.

Łokacze (pow. włodzimierski); niewiadomej fundacyi szpital, bez uposażenia.

Łomża; istniały tu dwa szpitale: jeden założyli i uposażyli w XV w. książęta mazowieccy, o drugim szczegółów brak.

Łopienno (pow. wągrowiecki); szpital miał role, które obsiewał pleban, dając ubogim wzamian za to określoną miarę żyta, jęczmienia i grochu. W r. 1780 pleban miejscowy zbudował nowy szpital drewniany w miejsce starego, zrujnowanego.

Łowicz; kościół św. Jana Chrzciciela ze szpitalem fundowany i uposażony przez arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca (1422—1436), uposażenie powiększył arcybiskup Uchański w r. 1575, nadto na utrzymanie swoich ubogich szpital dostał od Zygmunta Augusta wójtostwo.—W r. 1626 fundował szpital św. Leonarda Cebrowski.—Kościół Bonifratrów z obszernym szpitalem założył arcybiskup Firlej.—Gawarecki (Pamiętniki historyczne Łowicza. 1844, str. 129—147,

166—167) wylicza sześć fundacyj pod zarządem i dozorem kapituły, szpitale zaś: św. Ducha, św. Jana, św. Leonarda, Bonifratrów.

Łuck; w XVI wieku znane tu są szpitale: św. Ducha i św. Łazarza. W pierwszej połowie XVII w. założył szpital i konwent Bonifratrów pod tyt. św. Maryi Magdaleny Baltazar Tyszka, kanonik łucki, (Konstytucya sejmowa 1647 r. aprobowała fundacyę); w r. 1793, gdy szpital z domem obłąkanych, klasztor i kościół stały się pastwą ognia, bonifratrzy zajęli opuszczoną cerkiew św. Jakuba i tu swoje zakłady przeniesli. — Archiw Jugo-zapadn. Rossii (Cz. I, str. 474, N-r CLXXXV) drukuje: „Gramota korola Sigizmunta III na osnowanje prawosławnago łuckago bratstwa miłosierdja s predostawleniem jemu prawa wozobnowit' sgorewszyj niezadołgo pered tiem russkij szpital, postroit' pri niem cerkow' i uczyliszcze i imiet' nawsegda eti uczreżdenia w swojem rasporiażenii. 1619 goda, 20 fewrala."

Łukoml (gub. mohilewska); szpital fundował i rolę mu nadał w r. 1646 Łukomski Eustachy.

Łuków; szpital przy kościele św, Leonarda (u Balin. i Lipińskiego—*świętej Leonardy*) spłonął podczas najścia kozaków za Jana Kazimierza. W XVIII w. powstały tu przy szkole pijarskiej dwa konwikty dla ubogich alumnów ze szlachty łukowskiej: konwikt Szaniawskich dla 10 alumnów w r. 1730 i konwikt Izdebskich dla 2 alumnów w 1787 roku.

Łysków (gub. grodzieńska); uposażenie swoje zawdzięcza szpital zapisowi Jana i Franciszki Bychowców w r. 1774; szpital powstał wcześniej.

Maciejów (pow. kowelski); w r. 1702 Atanazy Miączyński, wojewoda wołyński, wyznaczył uposażenie na 12 ubogich (6 mężczyzn i 6 kobiet) w ordynaryi, bieliźnie co rok nowej i płaszczach co trzeci rok nowych, oraz co tydzień po jednym złotym na każdego ubogiego.

Malawa *vid.* Sędziszów.

Małogoszcz (wojew. sandomierskie); szpital założył w r. 1545 Gabryel Miroński. (*Zapis. 78*).

Marcinkowo (dek. czarnkowski); wizyta Kierskiego z r. 1738 pisze: „Szpital w Marcinkowie o jednej izbie ogrzewanej i trzech komorach jest dobrze postawiony i dobrze pokryty. Mieszka w nim pięciu ubogich, którzy nie mając żadnego uposażenia utrzymywani są kosztem dworu."

Margonin (dek. czarnkowski); w szpitalu tutejszym było w roku 1641 dziewięciu ubogich; uposażenie stanowił ogród o dzie-

więciu zagonach. Szpital spłonął i w r. 1738 odbudowany jeszcze nie był.

Markuszew; kościół i szpital św. Ducha wzniosła tu w r. 1608 dziedziczka Gertruda Firlejowa, żona podskarbiego w. koronnego.

Martynów (pow. owrucki); szpital przy cerkwi parafialnej grecko-katolickiej powstał w pierwszych latach XVII w.

Maryampol (dawn. Czortopol, nad Dniestrem); zakład Sióstr Miłosierdzia fundacyi Teresy Jabłonowskiej powstał w roku 1746.

Mączniki (dek środzki); szpital tutejszy szwedzi spalili, w r. 1727 nowy jeszcze nie był wystawiony.

Mądre (wieś, dek. środzki); szpital istniał tu niegdyś, wszakże już wizyta z r. 1696 znalazła dom szpitalny obrócony na szynkownię.

Mchy (wieś, dek. nowomiejski); w r. 1684 szpital tutejszy chylił się ku upadkowi.

Miechów; w XVI w. istniał tu szpital przy kościele św. Barbary.

Międzyborz (wojew. podolskie); szpital tutejszy miał sześć izb na 12 ubogich: sześciu mężczyzn i tyleż kobiet.

Międzychód (mtko, dek. lwowecki; w połowie XVIII w. wystawił szpital i 1200 zł. uposażył Unrug, ówczesny dziedzic Międzychoda.

Międzyrzec; szpital tutejszy założył i uposażył w r. 1536 Franciszek Stanisław Kurski, dziedzic pobliskiej wsi Kurska; w 1620 roku szpital spłonął, w roku zaś 1636 odbudowany przez ks. Mikołaja Nochowicza, proboszcza miejscowego.

Mielnica (pow. kowelski); szpital przy kościele parafialnym fundował w r. 1750 Jerzy Olszański, podkomorzy łucki.

Mielnik (pow. d. drohicki); fundusz na utrzymanie 7 ubogich, mianowicie 2000 zł. zapisał w r. 1655 Olbracht Emeryk Mleczko; szpital o dwuch izbach z drzewa wystawił w r. 1771 ks. Łącki.

Miłosław (mtko, dek. pyzderski); w XVII w. miał szpital tutejszy pięciu ubogich, kawał roli i ogrody jako uposażenie.

Mińsk (Mazowiecki=Nowomiński); szpital tutejszy fundowała w r. 1557 Anna Mińska, dziedziczka Pniewnika, uposażenie powiększył Kacper Miński w r. 1562. (*Zapis. 79*).

Mińsk (Litewski); Łukasz Bohusz Szyszko testamentem z dn. 4 lutego 1646 r. przeznaczył 1500 zł. na wymurowanie szpitala oraz 750 zł. na utrzymanie w nim ubogich; kiedy z biegiem czasu fundacya ta upadła, wnukowie Łukasza, połączywszy się z Tomaszem

Stacewiczem, założyli w r. 1752 szpital rochitów. — W pierwszych latach XVIII w. wprowadza tu bonifratrów Teodor Wańkowicz, stolnik i podstarości miński, a ks. Augustyn Antoni Lubieniecki, opat konwentu mińskiego zakonu św. Bazylego zapisuje im w r. 1750 pokaźną sumę 8000 zł.—Katarzyna Sapieżanka, przełożona zgromadzenia bazyljanek, dała 10000 zł. na utrzymanie w klasztorze 10 panien sierot.

Mir (gub. grodzieńska); szpital założył w XVI w. i uposażył Mikołaj Krzysztof Radziwiłł.

Mixtat (dawniej Komorów, w ziemi Wieluńskiej); szpital fundowali mieszczanie w 1619 r.

Modrze (wieś, dek bukowski); wizyta Załaszowskiego z r. 1695 mówi: „Szpital dla ubogich jest stawiany w mur pruski, inaczej w lepiankę, ma dwie wielkie izby ogrzewane i ośm komor; obecnie znajduje się w nim ośmiu ubogich. Uposażenie jego jest bardzo małe, tak iż ubodzy utrzymują się częścią z własnej pracy, częścią też z jałmużn ludzi dobroczynnych."

Mogilnica (mtko, dek. grójecki); w r. 1603 istniał tu przy kościele szpital, ale bez uposażenia: ubodzy utrzymywali się z jałmużny.

Mohilew; w r. 1602 król Zygmunt III dozwolił mieszczanom zawiązać towarzystwo (*bractwo*) dobroczynności.

Mokronos (wieś, dek. koźmiński); wizyta Gnińskiego z roku 1684 mówi: „Jest tu także szpital o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i dwuch komorach. Mieszka w nim czterech ubogich. Szpital ten posiada stodołę i rolę, zwaną Kopaninka z legatu pracowitego Stanisława Grzyba, kmiecia z Gościejowa. Rola ta styka się z rolami folwarcznemi. Prócz tego szpital ma dwa woły i trzy krowy."

Mościska (ziemia przemyska); szpital na 8 ubogich założył w r. 1792 prebendarz Sebastyan Kozorowicz.

Mosina (mtko, dek. bukowski); szpital o jednej izbie ogrzewanej i ośmiu komorach miał w XVII w. uposażenie w rolach, łąkach, ogrodach i sumach.

Mszczonów (ziemia sochaczewska); szpital fundował w r. 1563 Mikołaj Radziejowski. (*Zapis. 80*).

Mórka (wieś, dek. śremski); szpital powstał dopiero w pierwszej połowie XVIII w.; miał trzy izby ogrzewane i cztery komory.

Myślenice (wojew. krakowskie); Grzegorz Rogala Zawadzki, skarbnik nurski, fundował w r. 1742 szpital na 12 ubogich.

Nadarzyn (mtko, dek. błoński); szpital założyła w XVI w. Barbara Pillikowa ze Skul.

Nekla (mtko, dek. kostrzyński); szpital założył w XVIII w. Aleksy Błachowicz, pleban miejscowy, ale uposażenia mu nie dał żadnego.

Niecieczа (pow. lidzki); szpital istniał w końcu XVIII w.

Niepart (wieś, dek. krobski); w XVII w. było w szpitalu tutejszym czterech ubogich, którzy utrzymywali się z jałmużny.

Nieśwież; szpital założył i uposażył Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (XVI w.), on też zawiązał tu bractwo Miłosierdzia.

Nieszawa; w roku 1637 Jan i Ewa Krzywdowie zapisali 100,000 złp. na utrzymanie kościoła i dwuch szpitali tutejszych, z których jeden dotąd nosi nazwę *Krzywdów.*

Nietrzonowo (wieś, dek. środzki); na początku XVIII w. szpital tutejszy dawał przytułek sześciu ubogim; miał wielką izbę ogrzewaną i trzy komory, za uposażenie zaś—rolę własną.

Nockowa *vid.* Sędziszów.

Nowemiasto (nad Wartą); w roku 1685 szpital składał się z izby ogrzewanej i dziewięciu komór, oraz stajni i obory dla inwentarza.

Nowogród (w ziemi łomżyńskiej); szpital istniał tu w XVI w. (*Zapis. 81*).

Nowogródek; Kazimierz Lew Sapieha, podkanclerzy litewski, fundował w r. 1649 szpital św. Ducha i św. Barbary i na utrzymanie 27000 zł. przeznaczył.

Nowydwór (pow. lidzki); szpital na 6 ubogich fundował w r. 1645 Andrzej Hładowicki.

Nowydwór (pow. sokólski); w r. 1639 szpital tutejszy dostał na utrzymanie ubogich z górą dwie włóki roli.

Nur; szpital istniał tu już w początkach XVI w. (*Zapis. 82*).

Obra (wieś, dek. grodziski): o szpitalu tutejszym pisze wizyta Libowicza z r. 1725: „Szpital jest domem nowym, blisko kościoła szpitalnego stojącym, ma jedną wielką izbę ogrzewaną i pięć komórek, w których pięciu ubogich mieszka. Szpital ten nie ma najmniejszego uposażenia, ubodzy z kolei pobierają po jednemu codzień żywność z klasztoru, jako jałmużnę"

Odolanów (mtko, dek. koźmiński); w r. 1684 był już tylko plac pusty, na którym stał niegdyś szpital.

Okmiany (pow. szawelski); w r. 1672 szpital dostaje ogród od Heleny Szukiewiczówny.

Olkusz; górnicy mieli tu dwa swoje szpitale: katolicki i luterski. Katolicki św. Ducha istniał już w XV w., luterski powstał przy kościołku św. Krzyża w r. 1580. W dn. 13 lutego 1671 za-

padła następująca uchwała górników tutejszych: „....póki Pan Bóg miłościwy skarbu swego w górach tuteyszych ilkuskich pożyczać y udzielać będzie raczył, wiecznemi czasy wkładamy y postanawiamy y niezłomnie to laudum mieć chcemy: A to na potrzeby nas wszystkich górników tak na prawne nakłady i koszty .... iako też dla ubogich i nędznych górników, chorych y niedołężnych, albo których góra przytłucze, pokaliczy, na opatrzenie ich w chorobach, alias na pogrzeby ciał grzesznych, wdów y sierot ratunku potrzebuiących, których rodzice w niedostatku odumięraią, na wyżywienie y wychowanie ich, y na insze wszystkie potrzeby górnicze, żeby wszyscy .... od każdego złotego zarobionego na każdy tydzień przy płacy .... grosz ieden od iednego złotego, od dziesiątka groszy ieden szeląg dawali .... do rąk pisarza naszego pod surowym karaniem y winą czternastu grzywien.“

Olsiady (pow. telszewski); Jan Bieliński zapisał w r. 1646 na szpital tutejszy 3300 zł., w roku zaś 1691 Wawrzyniec Rymgayło 500 tynfów.

Ołyka; szpital św. Krzyża i bank pobożny, (mons pietatis = lombard) założył i sowicie uposażył w pierwszej połowie XVII w. Olbracht Stanisław Radziwiłł, Kanclerz W. L. — W tymże czasie istniał tu drugi szpital, św. Ducha, przy kolegiacie ołyckiej.

Opalenica (pow. bukowski); w r. 1594 kasztelan Jan z Bnina Opaliński z bratem Piotrem zapisują na szpital w O. czynsz od 1000 zł.

Opatów; nowy szpital wymurował w r. 1480 Jan Bronikowski z Bodzętyna, kantor miejscowy.

Opatowiec (wojew. sandomierskie); szpital fundował i dochody dla niego na żupach bocheńskich ubezpieczył Jan Olbracht.

Oporowo (wieś, pow. wschowski); istniał tu szpital już na zaraniu XVII w., ale dostateczne uposażenie dostał dopiero w r. 1640 od Stanisława z Bnina Śmigielskiego, dziedzica ówczesnego. Wizyta Wolskiego z r. 1667 mówi: „Jest w tej wsi szpital, albo dom ubogich, lecz spustoszony, w myśl erekcyi powinno w nim mieszkać siedmiu ubogich, obecnie mieszka ich tylko pięciu. Mają rolę podzieloną na trzy pola, krów sześć, dwa woły, klacz, dwie świnie, stodołę, stajnię, oborę, łąkę, ogród w polu, 300 złotych kapitału i procent od stu złotych na sól.“

Osieczna (mtko, pow. wschowski); kościół św. Ducha ze szpitalem miał założyć Maciej Borek, kasztelan nakielski, dziedzic miejscowy, skądinąd wszakże wiadomo, że już w roku 1429 szpital

dostał ogród od Andrzeja Czarnkowskiego. Ubogich bywało tu 12—16.

Ostroróg (mtko, pow. szamotulski); były tu dwa szpitale: przy kościele farnym i przy kościele św. Jakuba. Pierwszy dawał przytułek sześciu ubogim, istniał na początku XVII w.; w r. 1785 pozostał już po nim tylko plac, gdy szpital stał się pastwą ognia. Drugi szpital w tym czasie, t. j. w r. 1785 chylił się ku upadkowi.

Ostróg (mto powiatowe); ks. Konstanty Ostrogski przeznaczył część dochodów ze wsi Suraża na szpital dla włościan w Ostrogu (w pierwszej połowie XVII w.); liczne zapisy porobiła na szpital Anna na Ostrogu Chodkiewiczowa, wojewodzina wileńska w latach 1623, 1625 i 1657.

Ostrów (mto, pow. odolanowski); w r. 1684 pozostał już tylko plac pusty, na którym ongi stał szpital. Wizyta r. 1784 nie znalazła tu również szpitala, chociaż miał zapewnione uposażenie w łąkach, ogrodach i roli.

Oświej (mtko, pow. drysieński); Konstancya z Platerów Hilzenowa fundowała tu w połowie XVIII w. klasztor sióstr miłosierdzia, polecając im pielęgnowanie chorych w szpitalu przez siebie założonym.

Oświęcim (mto, pow. bialski w Galicyi); szpital pod wezwaniem św. Mikołaja założyli mieszczanie w 1604 r.

Otorowo (wieś, dek. lwowecki); w r. 1725 szpital miał jedną wielką izbę ogrzewaną i trzy komory, w roku zaś 1785 miał sześć małych i jedną dużą izbę, wszystkie ogrzewane, natomiast uposażenia nie miał żadnego.

Otwinów *vid.* Sędziszów.

Pacanów; szpital założył tu Mokrski Stanisław około r. 1450.

Pabjanice. W r. 1519 lustratorowie mieli polecenie wybrania miejsca pod kościół i przytułek dla ubogich. W pierwszej połowie XVII w. istniał już tu szpital na 12 ubogich. W r. 1797 zgorzał; odbudowany — ponownie stał się pastwą ognia w r. 1823. Nowy szpital pod nazwą „domu schronienia dla starców i kalek“ powstał w r. 1835.—Istniała tu kasa pożyczkowa dla włościan dóbr pabjanickich: „Mons pietatis“ (1715—1796).

Panienka (wieś, dek. nowomiejski); w r. 1683 było w szpitalu tutejszym pięciu ubogich; miał on ogród i łąkę.

Parczów (wojew. lubelskie); szpital istniał tu już w połowie XVI w. (*Zapis. 83).*

Pawłowice (wieś, dek. krobski); szpital założył w r. 1597 Bartłomiej Pawłowski, a na utrzymanie w nim ubogich zapisał wiatrak; oprócz tego miał szpital łan roli i 100 grzywien kapitału.

Pempowo (wieś, dek. krobski); w r. 1610 było w szpitalu miejscowym 12 ubogich, którzy mieli na swoje utrzymanie bydło i role.

Peresopnica (wieś, pow. rowieński); pod koniec XVI w. należała do Jerzego Czartoryskiego, który oddał w r. 1595 majętność peresopnicką miejscowemu monasterowi pod warunkiem utrzymywania w nim szpitala dla ubogich.

Piaseczno (ziemia warszawska); w pierwszych latach XVII w. był tu szpital świeżo wystawiony na miejsce spalonego; jako uposażenie miał w tym czasie tylko dwa ogrody. W r. 1628 Raciborski, dziekan i oficyał warszawski, przeznaczył na utrzymanie ubogich w tutejszym szpitalu część dochodów ze wsi dziedzicznej, Zgorzałą zwanej.

Piątek (mtko, pow. łęczycki); arcybiskup Jakub Sieniński założył tu w r. 1477 szpital św. Ducha i uposażył, nadając dziesięciny arcybiskupie z Pludwin. Kapelan obowiązany był obracać połowę dochodów na utrzymanie ubogich. Dziesięciny w Lipinach nadał temuż szpitalowi w r. 1501 arcybiskup Fryderyk Jagiellończyk.

Piła (wojew. poznańskie); w r. 1641 szpital tutejszy chylił się już ku upadkowi.

Piotrków; szpital przy kościele św. Trójcy, za miastem, przy drodze do Krakowa wiodącej, niewiadomo przez kogo i kiedy fundowany, istniał już w początkach XVI w. — Był nadto drugi szpital, w czasie najścia Szwedów w r. 1656 ogniem zniszczony, ale już w roku następnym odbudowany przez Kazimierza Kurowskiego, sekretarza królewskiego.

Pleszew (w. ks. poznańskie); kościół i szpital św. Ducha wystawiła w pierwszych latach XVI w. Anna, ks. raciborska. Adam Mikołaj na Otoku Załuski wystawił w r. 1616 nowy szpital przy ul. Jarockiej, stary bowiem w początkach XVII w. zgorzał.

Płock; szpital św. Katarzyny zyskał dostatnie uposażenie w połowie XV w.—Biskup Poniatowski założył szpital na 16 chorych i oddał go pod zarząd sióstr miłosierdzia, które osadził w klasztorze pojezuickim.

Płoskirów (wojew. podolskie); szpital tutejszy miał dwie izby na 9 ubogich: 5 mężczyzn i 4 kobiety.

Płungiany (pow. rosieński); budynek szpitalny w r. 1781 wystawiony.

Pniewy (mto, pow. szamotulski); szpital przy kościele św. Ducha, fundowany w r. 1450 przez Jana Pniewskiego, miał dwie

izby i osiem komór. W roku 1785 był już nowy szpital, drewniany, przez miejscowego proboszcza wystawiony. Uposażenie miał w roli, łąkach i ogrodach.

Pobiedziska (mto, pow. sredzki); szpital fundacyi króla Jagiełły przy kościele św. Ducha.

Podogrodzie; szpital bonifratrów fundował Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny.

Podwysokie; szpital fundował Strzemeski Krzysztof w połowie XVII w.

Pogorzelica (wieś, dek. nowomiejski); w roku 1683 było w szpitalu tutejszym sześciu ubogich, którzy utrzymywali się z jałmużny.

Pokroże (pow. rosieński); na utrzymanie ubogich zostawił 230 tynfów ks. Franciszek Razumowicz, altarysta pokroski.

Połajewo (wieś, dek. obornicki); był tu szpital w początkach XVII w.

Połonne (wieś, pow. nowogrodwołyński); na utrzymanie szpitala były dwa zapisy: zł. 500 z r. 1718, przez jezuitów dany i zł. 1900 z r. 1797 przez księdza Arazińskiego.

Poniec (mtko, dek. krobski); były tu dwa szpitale: przy kościele św. Ducha i przy kościele św. Trójcy; w r. 1646 zlały się w jeden. Uposażenie miały w rolach, łąkach, ogrodach i gotówce.

Poniemuń (pow. nowoaleksandrowski); sapital założyli i na utrzymanie w nim pięciu ubogich fundusz przeznaczyli bracia Jan i Mikołaj Kościałkowscy.

Poniemuniek (pow. nowoaleksandrowski); miał szpital na 6 ubogich; z zapisów znany—Józefa Tura, starosty, z drugiej połowy XVIII w.

Poryck (pow. włodzimierski); z zapisu Szczęsnego Czackiego z r. 1777 ma utrzymanie 12 ubogich: 6 mężczyzn i 6 kobiet; dostają: „mąki żytney korcy 48, pszenney korcy 6, krup hreczanych korcy 6, grochu korcy 3, soli garcy 72, drew fur 36, płótna każda osoba po arszynów 12, bótów nowych para 1 lub zł. 4, mężczyzni na lat dwie biorą sukienne żupany, czapkę i pas, a płaszcze na lat trzy; niewiasty podobnież płaszcze na lat trzy, spodnice i katanki sukienne na lat dwie. Na słoninę ogułem zł. pol. 144.“

Poszuszwie (pow. szawelski); szpital istniał w drugiej połowie XVIII w.

Poznań; *Szpital św. Barbary* był pod zarządem kapituły poznańskiej, powstał jeszcze przed rokiem 1489, dawał przytułek kilku ubogim; rozebrany około roku 1820.—*Szpit. św. Ducha*, naj-

hojniej uposażony ze wszystkich szpitali poznańskich, miał powstać w r. 1263 dzięki ofierze biskupa Boguchwała III, który przeznaczył go „wyrzucoiiym młodym na wychowanie i nad sześćdziesiąt ubogim, a osobliwie poczciwym mężom starym“ (podług wyrażenia biskupa Szembeka w r. 1719). Stał pierwotnie za miaStem, za bramą Woroniecką, dwukrotnie uległ zniszczeniu w czasie wojen szwedzkich za Jana Kazimierza i Augusta II i dwukrotnie odbudowany; w roku 1722 przeniesiony do miasta i połączony ze szpitalami św. Walentego i św. Gertrudy. W r. 1801 zabudowania szpitala św. Ducha sprzedano za 600 talarów. — *Szpit. św. Gertrudy* fundowała w r. 1456 Gertruda Pestlowa, wdowa po Mikołaju, obywatelu poznańskim. Fundatorka przeznaczyła go dla uczniów szkoły miejskiej przy kościele św. Maryi Magdaleny. Piotr Tomicki połączył w r. 1521 ze szpitalem św. Gertrudy szpital dla ubogich księży, założony w roku 1518 przez Jana Lubrańskiego. W roku 1571 miasto darowało szpitale św. Stanisława i św. Gertrudy jezuitom, chorych zaś uczniów i księży emerytów przeniosło do szpitala św. Ducha; odtąd szpital św. Gertrudy dawał przytułek ubogim starcom płci obojej. — *Szpit. św. Krzyża,* murowany, przeznaczony był dla trędowatych. Ścisłej daty założenia nie mamy, wiemy tylko, że już w r. 1419 sporządzono akt pewnej darowizny na rzecz tego szpitala. Skutkiem wojen i niedbalstwa zarządu utracił fundusze, ubodzy więc, którym dawał przytułek, zapomniawszy o pierwotnem swojem specyalnem przeznaczeniu, w XVIII w. żyli z jałmużny. -- *Szpital św. Łazarza* powstał na początku XVI wieku i utrzymywał pierwotnie 30 ubogich, których liczba w XVII w. spadła na 5. W r. 1719 biskup Szembek, połączywszy szpital św. Łazarza ze szpitalem św. Krzyża, zastrzegł, aby do niego przyjmowano tylko takich, którzy „będą chorzy, kulawi, ślepi i defektami ciała obciążeni i młodzi porzuceni.“ W r. 1757 szpital chylący się ku zupełnej ruinie podźwignął kanonik Wosiński, wymurowawszy swoim kosztem nowy dom dla niego.—*Szpital św. Małgorzaty* dla kilku ubogich założyli i uposażyli w r. 1596 Andrzej Gaszyński i Grzegorz Kwapidus, obywatele przedmieścia Śródki. –*Szpital św. Michała* wystawił w r. 1170 Mieszko Stary i hojnie go uposażył. Kawalerowie św. Jana Jerozolimskiego zmienili tytuł szpitala, dając mu nazwę św. Jana i przeznaczając głównie dla ubogich i chorych podróżnych: *hospitium.* — *Szpit. św. Mikołaja* założył i uposażył w r. 1756 Szymon Wosiński, kanonik poznański; dziś szpital ten już nie istnieje.—*Szpit. św. Stanisława* założył około 1518 roku Jan Lubrański, biskup poznański, przeznaczając go dla księży chorych ubogich. W r. 1571 księży

przeniesiono do szpitala św. Ducha, a zabudowania szpitalne św. Stanisława oddano jezuitom. — *Szpit. św. Walentego* założyła i uposażyła Agnieszka Begwina (Beginka w Słown. Gieogr.), mieszczka poznańska; bywało w nim po 40 ubogich. W końcu XVIII w. połączono go ze szpitalem św. Ducha. Na każdą uroczystość, mianowicie w dni poświęcenia kaplicy i na św. Walentego ubodzy dostawali sute obiady, na Wielkanoc zaś święcone; co tydzień brali po bochenku chleba, w niedziele, święta i czwartki mięso, w poście natomiast śledzie; w soboty dostawali ryby, na które mieli osobny fundusz, przez pewnego poznańczyka wyznaczony, oprócz tego leguminy i krupy. Kilka razy do roku mieli bezpłatną kąpiel w łaźni miejskiej. — *Szpital św. Wawrzyńca* powstał w połowie XVI w., przeznaczony był dla księży emerytów, ubogich i starych. — *Szpit. dla wenerycznych* istniał w połowie XVI w., stał za szpitalem św. Walentego, w pobliżu kościoła WW. ŚŚ. — Oprócz tego istniały w Poznaniu: Bractwo miłosierdzia, założone w roku 1599; przytułek dla pięciu wdów, w roku 1590 przez Annę Spławską, kasztelanowę międzyrzecką założony i uposażony; fundusz 10 grzywien na wyposażenie co rok dziewicy lub wdowy dobrej sławy, rodem z Poznania, ustanowiony w roku 1558 przez ks. Jana z Sierakowa; Bractwo św. Trójcy przy kościele św. Anny, które postawiło sobie za zadanie opiekowania się podróżnymi i wyposażania ubogich dziewic i t. p. — O żebrakach w Poznaniu porówn. Zapis. 84, 85, 86.

Proszowice; król Aleksander mówi w przywileju swoim z roku 1503 o szpitalu tutejszym: „nuper denuo constructum et erectum per venerab. Johannem de Osswyanczym, sacrae theologiae professorem.“

Pruśce (wieś, dekan. rogoziński); wizyta z roku 1728 zapisała: „Był tu niegdyś szpital, stał naprzeciwko narożnika ogrodu plebańskiego, ale ogniem przypadkowym w popiół obrócony został. Jednakże pobożny dziedzic Pruśc (Antoni Rumiejowski) przyrzekł wystawić na wiosnę nowy i powrócić role, które szpitalowi z dawien dawna się należały.“

Przedborz (wojew. sandomierskie); szpital fundował i uposażył Mateusz Koryciński w pierwszej połowie XVI w. (*Zapis. 87, 88*).

Przemęt (mtko, dek. śmigielski); mówią o szpitalu tutejszym wizyty z lat 1610 i 1685. Miał szpital wielką izbę ogrzewaną i siedm komor; uposażenie składało się z ogrodu, łąki i drobnych kapitałów.

Przemyśl; kościół i szpital św. Ducha fundował w r. 1461

Andrzej z Pomorzan, pisarz ziemski przemyski; stał pierwotnie poza murami miasta. Zniszczony przez ogień w r. 1638, był odbudowany pod wezwaniem śś. Walentego, Stanisława i Wojciecha. Powtórnie ogniem zniszczony, odbudowany był już w mieście przez Aleksandra Maksymiliana Fredrę pod wezwaniem św. Rocha. — Paweł z Burzenina Mniszech wymurował tu klasztor ze szpitalem dla bonifratrów, sprowadzonych w r. 1678 (podług *Dziejów Dobrocz.* Piotr. M. w roku 1665).—Około r. 1500 mieszczanin Koźma, kowal z zawodu, wymurował cerkiew katedralną, przy której był szpital. — Rząd austryacki połączył wszystkie fundusze szpitalne i utworzył w r. 1781 jeden szpital miejski powszechny. (*Zapis. 89*).

Przerąb (wieś, pow. noworadomski); właściciele wsi —Przerębscy założyli tu w XVI w. szpital dla ubogich.

Przeworsk (mto, pow. łańcucki); za bramą krakowską przy kościele św. Michała istniał szpital, uposażony przez Rafała na Jarosławiu i Tarnowie Tarnowskiego; w r. 1781—1785 ks. Antoni Lubomirski, kasztelan krakowski, założył klasztor i szpital sióstr miłosierdzia.

Przybyszówka *vid.* Sędziszów.

Przytoczna (wieś, dek. pszczewski); szpital wystawiła i uposażyła na początku XVII wieku Barbara Brezina, dziedziczka wsi.

Pszczew (mto, pow. międzyrzecki); szpital założył w r. 1566 Adam Konarski, biskup poznański. W 1725 r. szpital miał jedną wielką izbę i siedem komor.

Pułtusk; biskup Paweł Giżycki założył tu szpital w r. 1439, biskup Ścibor uposażył go. Upadłą istytucyę podźwignął biskup Firlej w r. 1623, sprowadziwszy tu w r. 1615 bonifratrów. Podług Bal. i Lip. istniały tu trzy szpitale: Sióstr Miłosierdzia, sw. Ducha i św. Łazarza, jakoż istnieje konstytucya: „Dozwolenie fundacyi dla szpitala pułtuskiego pod dozorem WW. Siostr Miłosierdzia będącego." — Szpital św. Ducha założył w drugiej połowie XV wieku biskup płocki, d-r med., Piotr z Chotkowa.—Krzysztof Hilary Szembek, biskup płocki, złożył 5000 zł. na lombard (*montem pietatis*), „z ktorego biorący potrzebni na zapis jakowe kwoty, po 3 tylko od sta płacić są obligowani."

Pyzdry (pow. słupecki); szpital z kościołem św. Ducha miał powstać w XIII w., jak o tem świadczy przywilej ks. Przemysława z 1290 r. Szpital drewniany, w XVI i XVII w. miewał po 20 ubogich, których liczba spadła potem do pięciu. Za uposażenie miał rolę, łąki i drobne sumy.—Drugi szpital tutejszy był przy kościele

farnym, nie miał żadnego uposażenia, ubodzy więc utrzymywali się z jałmużny. (*Zapis. 90*).

Radlin (wieś, dek. nowomiejski); szpital tutejszy posiadał kapitał, 1000 złotych ówczesnych wynoszący, zapisany w r. 1666 przez Piotra Opalińskiego, wojewodę łęczyckiego, dziedzica Radlina.

Radłów (pow. brzeski); szpital istniał już w drugiej połowie XVI w.

Radom; szpital za murami miasta założył Mikołaj, altarysta kaplicy św. Krzyża, w r. 1432. Królowa Zofja w r. 1432 przeznaczyła dla szpitala korzec mąki żytniej z młyna Pacyny, rzeźnicy zaś składali po 8 kamieni łoju rocznie z jatek swoich. (*Zapis. 91, 92*).

Radziejów (pow. nieszawski); szpital św. Ducha istniał tu już w r. 1462.

Rajsko (wieś, pow. kaliski); Jan Kobierzycki, kanonik kaliski, pleban i zarazem dziedzic wsi, założył szpital na pięciu ubogich w r. 1745.

Raszków (mto, pow. odolanowski); szpital o jednej izbie ogrzewanej i sześciu komorach miał w r. 1683 folwarczek, rolę i dwa ogrody.

Ratno (pow. kowelski); Zygmunt III przywilejem z dn. 21 maja 1615 r. pozwala miastu szafować gorzałką na własną korzyść pod obowiązkiem składania pewnej opłaty do zamku, „nadto do szpitala polskiego, który będzie znowu budowany, do rąk tego, kto będzie starszym nad nim, co rok z tejże gorzałki po fl. 20 polskich dawać winni będą."

Rawa (pow. piotrkowski); szpital fundował w r. 1374 Mikołaj Paczotka, mieszczanin rawski. (*Zapis. 93*).

Robczyce (wojew. sandomierskie); istnieje tu szpital w r. 1563. (*Zapis. 94*).

Rogoźno (mto, wojew. poznańskie); szpital św. Ducha, przez mieszczan wystawiony, miał w r. 1639 piętnastu ubogich.

Roś (pow. wołkowyski); szpital uposażyli w XVIII w. Joachim i Franciszek Potoccy.

Rosienie (mto powiatowe); w r. 1699 Urszula Billewiczowa zapisała na szpital tutejszy 3300 zł.

Rozdrażewo (wieś, pow. krotoszyński); szpital założył i uposażył w r. 1599 Jan Rozdrażewski, kasztelan poznański. W r. 1680 postawiono nowy szpital na miejscu poprzedniego, który spłonął; nowy ten szpital miał jedną izbę ogrzewaną, w której znajdowało przytułek czterech ubogich. Kiedy w r. 1733 i ten nowy szpital

stał się pastwą ognia, już więcej odbudowany nie był, a role dostały się chłopom.

Rożnowo (wieś, dek. obornicki); szpital tutejszy miał w r. 1628 uposażenie na 12 ubogich.

Rudniki (wieś, archidyak. wieluński); szpital na kilku ubogich z parafji istnieje oddawna.

Rusko (wieś, dek. koźmiński); szpital o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i czterech komorach miał w XVII w. dwa ogrody i 600 złotych ówczesnych kapitału.

Równo (mto powiatowe); kiedy powstał szpital, niewiadomo; istniał już w r. 1663.

Różana (mtko, pow. słonimski); szpital o 6 izbach na 12 ubogich fundował Kazimierz Lew Sapieha w r. 1650.

Ryczywół; Piotr z Czarnkowa, kasztelan poznański, zapisuje 1000 flor. na rzecz szpitala w R. w r. 1584.

Rydzyna (mto, pow. wschowski); szpital pierwotny na 24 ubogich, uposażony przez Rydzyńskich, stał w r. 1610 za bramą wschowską. Dziedzic ówczesny, Łukasz Rydzyński, dawał codziennie każdemu ubogiemu w szpitalu po groszu jałmużny, a co sobotę i niedzielę po bułce chleba za 5 groszy. W r. 1667 wystawiono nowy, na innem miejscu, dawniejszy bowiem spłonął.

Rypin (gub. płocka); akt fundacyi szpitala pod wezwaniem św. Ducha na 12 ubogich nosi datę 1323 roku.

Rzejowice albo Rzujowice (wieś niegdyś arcybiskupów gnieźnieńskich, dekan. tuszyński); śladu dziś niema szpitala, który tu niegdyś istniał.

Rzeszów *vid.* Sędziszów.

Sałanty (pow. telszewski); szpital fundowali w r. 1667 Władysław i Benedykt Woynowie.

Sandomierz; kościół i szpital św. Ducha założył i uposażył w r. 1222 Żegota, kasztelan krakowski; na uposażenie szpitala przeznaczył wsi: Żyć, Głazów i las Zawierzbie nad Wisłą. Późniejsze liczne nadania i przywileje zwiększyły majątek szpitalny. Dla opieki nad zakładem sprowadzono z Krakowa kanoników regularnych de Saxia, Duchakami u nas zwanych: „Aegros, langvidos, orphanos, pupillos et quaslibet miserabiles personas et infantes, praesertim ex clandestino concubitu genitos per oppidum Sandomiriense et eius suburbia viciniaque passim palantes et proiectos et proiciendos, Zegotha Cracoviensis castellanus miseratione pia ad unum tectum, ne caumate aut frigore consumerentur, aut infantes suffocarentur, collecturus, a. Domini 1222 xenodochium in eodem oppido

et monasterium hospitalis Sancti Spiritus, fratrum ordinis hospitalariorum de geminata cruce alba, qui de Saxia vocantur, sub regula Sancti Augustini militantium, in loco portae aquilonaris, quae Oppathoviensis appellatur contiguo, locat, instituit, fundat et erigit, et de bonis suis haereditariis Sandomiriensibus dotat." (Długosz: *Lib. benefic.* T. III, pg. 51). W r. 1604 biskup Maciejowski zarządził, aby trzecia część dochodów szła na chorych, ubogich i sieroty, druga trzecia na utrzymanie zabudowań kościoła i szpitala, trzecia wreszcie na zakonników, którzy obowiązani byli nauczać wychowywane tu sieroty, lub trzymać osobnego nauczyciela do nich. W wieku XVIII klęski krajowe uszczupliły do tego stopnia dochody, że zakonnicy się rozeszli, pozostał sam tylko przełożony. Rząd austryacki przyłączył do tego szpitala dwa inne, mniejsze szpitale sandomierskie: św. Hieronima i św. Piotra. W r. 1800 utrzymywano 30 ubogich i kilku podrzutków. W r. 1819 zakład oddano pod zarząd sprowadzonych tu Sióstr Miłosierdzia. (*Zapis. 95, 96*). — Kościół św. Hieronima ze szpitalem na 10 ubogich wystawił w r. 1604 za murami miasta Hieronim Gostomski, wojewoda poznański, starosta sandomierski. (*Zapis. 97*).

Sarnowa (mtko, pow. krobski); w r. 1667 było w szpitalu tutejszym pięciu ubogich; szpital drewniany, składał się z jednej wielkiej izby i dwuch małych, miał ogród własny o czterech zagonach.

Satanów (wojew. podolskie); szpital składał się z pięciu izb, dawał przytułek 12 osobom: 5 mężczyznom i 7 kobietom.

Sącz Nowy; szpital św. Ducha założył w r. 1440 mieszczanin krakowski Lanpridel; szpital parafjalny założył w r. 1448 Kletek. (O uposażeniu *porówn. Zapis. 98*).

Serock (ziemia zakroczymska); szpital istniał już na początku XVI w. (*Zapis. 99*).

Sędziszów (mtko, pow. ropczycki); szpital z kościołem św. Ducha założyła w r. 1488 Beata z Tęczyna Odrowążowa. W początkach XVII w. fundował tu szpital na 12 ubogich Mikołaj Spytek Ligęza, kasztelan sandomierski, jednocześnie z 11 innemi szpitalami w swoich dobrach, a mianowicie: w Rzeszowie i Dąbrowej na 18 ubogich każdy; w Głopowie, Otwinowie (i Sędziszowie) na 12 ubogich każdy; w Staromieściu, Przybyszówce, Krasnem, Zabierzowie i Nockowej na 8 osób każdy; w Swinczy szpital na 10 osób i w Malawie na 6.

Sępolno (dek. kolski); szpital założyli mieszczanie po roku 1608.

Siady (pow. telszewski); fundusz na szpital powstał z zapisu Kazimierza Stańczyka w r. 1734.

Siedlce (wieś, dek. kostrzyński); w r. 1725 w szpitalu mieszkały tylko dwie ubogie kobiety, chociaż gmach szpitalny był obszerny, ale chylący się ku ruinie. Uposażenia szpital nie miał, ubodzy więc utrzymywali się z jałmużny.

Sielec (pow. włodzimierski); szpital na 5 ubogich fundowała w r. 1668 Helena Sapieżyna, kasztelanowa wileńska.

Siemiatycze *vid.* Kock.

Siemno; w r. 1625 król Zygmunt przeznacza dla „nowofundowanego szpitala w Siemnie" co rok: żyta beczek 10, jęczmienia 2, pszenicy 1, grochu 1, soli 1, słoniny połci 2, barany 2.

Sieniawa Stara (pow. latyczowski); szpital o jednej izbie na trzech ubogich.

Sieradz; kościół z klasztorem i szpitalem fundował i majętnością, Grabowem zwaną, uposażył w r. 1417 (1417 u Bal. i Lip.; 1416 w Słown. Geogr.) Marcin Zaremba, kasztelan sieradzki, z synami Wawrzyńcem i Janem.

Sierakow (mtko, dek. lwowecki); szpital założyli i uposażyli w XV wieku Górkowie; miał szpital swoje ogrody, chlewy, obory, stodołę oraz kapitały z zapisów, np. 1000 zł. Łukasza Górki, 1000 zł. Łukasza Opalińskiego i inne; w wieku XVIII szpital chylił się ku ruinie.

Sierpc (wojew. płockie); szpital istniał już w początkach XVI w. (*Zapis. 100, 101*).

Skała (wojew. podolskie); szpital miał w początkach XVIII w. 9 pokoików: 3 większe dla 6 mężczyzn i 6 mniejszych dla 6 kobiet.

Skęczniew (pow. turecki); szpital tutejszy upadł jeszcze przed r. 1787.

Skierniewice (ziemia rawska); kościół ze szpitalem św. Stanisława fundował Zbigniew Oleśnicki; miał tu być również szpital z kościołem św. Rocha, założony przez arcybiskupa Łaskiego.

Skoki (mtko, dek. rogoziński); na początku XVIII w. szpital był w dobrym stanie, składał się z dwuch izb obszernych i jednej komory; uposażenia nie miał żadnego, ubodzy więc utrzymywali się z jałmużny.

Skrzetusz (wieś, dek. czarnkowski); szpital na pięciu ubogich wystawił Wojciech Konstanty z Goraja Breza, wojewoda poznański († 1689).

Skrzynno, Skrzyńsko (wojew. sandomierskie); w r. 1768

wystawił tu kościół murowany Karol Szydłowski, starosta uszycki. Wdowa po nim zostawiła legat na utrzymanie domu schronienia dla 6 starców i 6 niewiast.

Skwierzyna (mto, dek. pszczewski); był tu szpital jeszcze na początku XVII w.; wizyta z r. 1725 mówi już tylko: „Niegdyś był szpital na przedmieściu skwirzyńskim.“

Sławęcice (wieś, pow. kozielski); szpital na 6 ubogich powstał w r. 1686.

Sławków (pow. olkuski); szpital i kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela założył w r. 1298 Jan Muskata, biskup krakowski.

Słonim (wojew. nowogrodzkie); klasztor z kościołem dla bernardynów i szpitalem wymurował i uposażył w r. 1630 Andrzej Radwan, sekretarz królewski.

Słuck; w r. 1666 Kazimierz Kłokocki założył przy farze szpital.

Słupca (mto, wojew. kaliskie); szpital z kościołem pod wezw. Poczęcia P. Maryi i św. Leonarda miał powstać jeszcze w XIV w. Kaplica ze szpitalem św. Ducha fundowana w r. 1421 przez arcybiskupa Mikołaja Trąbę.

Słupia (wieś, dek. bukowski); wizyta Kaczkowskiego z r. 1737 zapisała: „Jest także plac pusty, na którym niegdyś stał dom przeznaczony dla ubogich. Dla tychże jest procent roczny od sumy dwuch set złotych pol.“

Słupia (wieś, dek. krobski); w r. 1529 Łukasz Górka, kasztelan poznański, zapisał szpitalowi 500 złp. W roku 1667 szpital tutejszy miał uposażenie: trzy kwarty roli, wiatrak, trzy łąki, cztery konie, pięć krów, ośm świn, stodołę, oborę, chlew.

Służewo (pow. nieszawski); szpital powstał w połowie XV w. W r. 1560 na miejscu starego kościoła parafjalnego wznieśli nowy, pod wezw. św. Jana Chrzciciela, Jan Służewski, wojewoda brzesko-kujawski, z żoną Małgorzatą i założyli przy nim szpital na 7 ubogich. Szpital miał dwie izby i sień obszerną z ołtarzem. Na utrzymanie szpitala ofiarowali fundatorowie dziesięcinę ze wsi Ośna i 3000 złp.

Śmigiel; szpital z drzewa, gliną wylepiony, o jednej wielkiej izbie ogrzewanej, fundowany w r. 1547 przez Rafała Leszczyńskiego, kasztelana przemęckiego, dziedzica miejscowego. Szpital, chylący się ku ruinie, podźwignął w roku 1640 Przecław Leszczyński, wojewoda dorpacki.

Smotrycz (wojew. podolskie); szpital tutejszy w początkach XVIII w. miał dwie izby dla trzech ubogich.

Sochaczew; szpital z kościołem św. Ducha powstał w XV w. — Lustratorowie z 1620 r. mówią o szpitalu żydowskim.

Sokolniki (wieś, dek. pyzderski); w XVII w. szpital miał dwie duże izby ogrzewane i pięć komor; uposażenie składało się z roli i drobnych kapitałów.

Sokółka (mto powiat.); akt erekcyjny szpitala nosi datę 1601 r.

Sokulec (wojew. podolskie); Kazimierz Lipiński złożył fundusz 2000 zł. i wyznaczył ordynaryę na 3 ubogich.

Solec Biskupi (wieś, pow. średzki); szpital istniał już w połowie XVII w., składał się z jednej wielkiej izby ogrzewanej i siedmiu izdebek, miał ogrody i łąki. Wizyta z r. 1784 szpitala tu już nie znalazła.

Sołobkowce (wojew. podolskie); szpital przy probostwie miał 4 izby na 8 osób: 4 mężczyzn i 4 kobiety. Szpital przy klasztorze zawdzięcza swe powstanie Ignacemu Humieckiemu, wojewodzicowi podolskiemu, który przeznaczył dla 6 ubogich 60 złotych rocznie, nadto płaszcz dla każdego czarny sukienny z białym barankowym kołnierzem (na dwa lata), płótna zgrzebnego po 8 arszynów na osobę i dostateczną ilość legumin.

Śrem; prawdopodobnie istniał tu już dawniej szpital, nie pozostało atoli po nim śladów. Na schyłku XVI w. wznieśli tu szpital murowany pod wezw. św. Ducha bracia Barscy: Jan, archidyakon krakowski i Andrzej, kustosz i officyał warszawski. Wizyta Wolskiego z r. 1667 mówi o szpitalu: „W domu tym znajduje się izba wspólna murowana i ogrzewana ze sklepieniem; kapliczka mała, w której się odprawia nabożeństwo dla chorych mieszkających w dwuch izbach ogrzewanych, z których mszy ś. słuchać mogą. Dalej znajduje się w tym domu dwanaście komor sklepionych i łaźnia.“ Szpital miał swoją rolę, zabudowania gospodarskie, ośm koni, pięć krów i t. p. — Drugi szpital istniał tu przy kościele parochjalnym, wystawiony w połowie XVII w. przez ks. Marcina Łękowskiego, proboszcza miejscowego, miał dwie wielkie izby ogrzewane: jedną wspólną, drugą dla chorych.

Środa (mto, wojew. poznańskie); szpital istniał już w drugiej połowie XVI w. W r. 1639 utrzymywał 12 ubogich; w r. 1784 miał jedną wielką izbę ogrzewaną i 8 komór; utrzymywał 7 ubogich. (*Zapis. 102*).

Stanisławów (mto, ziemia warszawska); szpital fundował

i uposażył ks. Stanisław Samborski, dziekan warszawski. (*Zap. 103*).

Stanisławów (ziemia halicka); szpital przy kościele parafjalnym łacińskim założył w r. 1662 Jędrzej Potocki.

Starojelna (pow. nowogródzki); szpital istniał w XVIII w. i miał 30 zł. rocznej zapomogi.

Staromieście *vid.* Sędziszów.

Staw (pow. kaliski); kaplica św. Ducha ze szpitalem powstała tu w XVI w.

Stawiszyn (pow. kaliski); kościół i szpital św. Ducha fundowali mieszczanie w końcu XVI w.

Stęszew (mtko, wojew. poznańskie); szpital tutejszy w r. 1663 dawał przytułek sześciu ubogim, miał rolę własną i małe sumy pieniężne; trzymał się do końca XVIII w., kiedy ks. Kazimierz Gołecki wystawił na jego miejscu własnym kosztem inny.

Stężyca (wojew. sandomierskie); szpital powstał w połowie XVI w.; fundował go Walenty Strzałkowski, podstarości stężycki. (*Zapis. 104, 105*).

Stoczek (mtko, dek. garwoliński); szpital na 6 ubogich założył i uposażył w r. 1564 ks. Marcin, proboszcz miejscowy. Uposażenie podniósł Paweł Wolski, biskup poznański i szpital w XVII w. miał rolę, ogród, łąkę i dziesięcinę z kilku wsi.

Strzelcze (wieś, dek. śremski); szpital założył w połowie XVI w. Marcin Orzeł, pleban miejscowy, (wizyta Happa z r. 1610 zwie go już tylko „niejakim Orzełkiem!"); miał ten szpital jedną wielką izbę ogrzewaną i sześć izdebek, tudzież ogród i stodółkę, w której ubodzy składali „użebrane od ludzi miłosiernych zboże." (*Zapis. 106*).

Stwołowicze (mtko, wojew. nowogrodzkie); jeden z Radziwiłłów fundował tu w r. 1657 szpital przy kościele farnym.

Suraż (pow. białostocki); w początkach XIX w. wybudowano nowy szpital, gdyż dawniejszy był już bardzo stary i zrujnowany.

Swarzędź (wieś, pow. poznański); w r. 1638 szpital tutejszy nie miał wcale uposażenia; w 1725 składał się z jednej wielkiej izby ogrzewanej, dwuch mniejszych i jednej komory. W r. 1647 Karol Grudziński, dziedzic miejscowy, legował 200 złotych.

Swiecie (wojew. pomorskie); istniały tu oddawna trzy szpitale: jeden, zwany „domkiem chorych," miał w r. 1686 pięciu ubogich, drugi — „wielki" — miał w tym czasie 12 ubogich, wreszcie trzeci—„mały"—5 ubogich. W r. 1863 połączone w jeden.

Świerczyn (wieś, dek. śremski); wizyta z r. 1667 zaznacza, że szpital tutejszy, „wystawiony przez wielebnego niegdyś Macieja

Rajsko, plebana świerczyńskiego," miał ogród i dwie łączki, dające dwa wozy siana. Wizyta z r. 1737 mówi o szpitalu „mocno nadrujnowanym" o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i 7 komorach.

Święciechowa (mto, pow. wschowski); w r. 1610 miał tutejszy szpital dziesięciu ubogich, w r. 1737—sześciu; był drewniany, o wielkiej izbie ogrzewanej i 12 komorach; uposażenie składało się z roli, ogrodu, łąki i małych sum pieniężnych.

Świlcza albo Swincza (wieś, pow. rzeszowski): kościół ze szpitalem na dziesięciu ubogich wybudował w r. 1636 Mikołaj Ligęza, dziedzic Rzeszowa.

Szadek (wojew. sieradzkie); o założeniu szpitala tutejszego *vid. Zapis. 107, 108.*—Szpital ten w połowie XVII w. zgorzał, a na jego miejsce około r. 1680 mieszczanie wystawili inny.

Szadów (pow. upicki); w XVIII w. istniał tu szpital przy kościele parafjalnym.

Szamarzewo (wieś, dek. pyzderski); w r. 1695 był tu szpital, wystawiony przez Pawła Kucharskiego, plebana szamarzewskiego; szpital bez uposażenia.

Szamotuły (wojew. poznańskie); do roku 1634 szpital był przy kaplicy św. Barbary. odtąd postawiono go przy kościele św. Ducha.

Szarogród (wojew. podolskie); szpital miał 6 izb i dawał przytułek 12 ubogim (6 męż. i 6 kob.).

Szawle (mto powiatowe); był tu w XVIII w. szpital przy kościele parafjalnym, miał zapisy Józefa Dowjata i Anieli Jagminówny.

Szczuczyn (mtko, pow. lidzki); w r. 1742 Teresa z Hlebickich Józefowiczów Scypionowa, kasztelanowa smoleńska, zaprowadziła tu zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia i szpital założyła.

Szeszole (pow. wileński); Zaleski, skarbnik wileński, zapisał w r. 1763 na szpital 400 talar. bit.

Szorówka (wojew. podolskie); fundusz na utrzymanie sześciu ubogich wynosił w połowie XVIII w. 9500 zł.

Szydłów (wojew. sandomierskie); w r. 1523 był tu plac, na którym dawniej stał szpital, oprócz tego istniał drugi szpital. (*Zapis. 109*).

Szydłów (pow. rosieński); szpital wystawił książę Józef Giedroyć, sufragan żmudzki; fundusz na utrzymanie dali w r. 1768 Ignacy Giedymin i Karol Janczewski.

Szydłowice (gub. grodzieńska); szpital łundowała w XVII w. Aleksandra Wiesiołowska, marszałkowa WXLit.

Tajkury (pow. ostrogski); szpital fundował w r. 1732 Jan Pepłowski, podkomorzy podolski.

Tarczyn (ziemia warszawska); szpital założył w r. 1549 Wojciech Jeżewski, kasztelan warszawski, Benedykt zaś Izbieński, ówczesny biskup poznański, uposażył go dziesięcinami ze wsi Starogrodzkiej Woli.

Tarnów; dom sierot założył biskup Zbigniew Oleśnicki w r. 1448; szpital—Andrzej Tarło, officyał tarnowski w r. 1648.

Tarnowo (wieś biskupów poznańskich); szpital wystawił w pierwszej połowie XVIII w. Wawrzyniec Gieczkowski, pleban miejscowy. Szpital murowany, o jednaj wielkiej izbie ogrzewanej i czterech izdebkach, nie miał żadnego uposażenia.

Tarnowagórka (wieś, dek. kostrzyński); szpital założył Mikołaj Mielżyński, kasztelan gnieźnieński, w r. 1628.

Tczewo, Tczów (wojew. pomorskie); w XVIII w. istniał tu szpital przy kościele.

Tołoczyn (mtko, wojew. nowogrodzie); Lew Sapieha fundował tu w r. 1604 klasztor Bazyljanów ze szkołami i szpitalem.

Torczyn (pow. łucki); podług wizyty z r. 1646 szpital miał uposażenie z roli i ordynaryi, wyznaczonej przez Ładysława Radoszewskiego, biskupa łuckiego i brzeskiego.

Toruń; najdawniejszy szpital św. Jakuba sięga r. 1252.

Trechtymirów (pow. kaniowski); Stefan Batory nadaje w r. 1575 Trechtymirów kozakom niżowym z tem, aby oni przy monasterze Zarubskim (w pobliżu miasta) założyli szpital dla wysłużonych i okaleczonych towarzyszów swoich.

Trojanów (dek. żytomierski); w r. 1766 zapisał na szpital tutejszy 100 zł. Józef Brzeziecki.

Tryszki (pow. szawelski); Anna z Paców Ważyńska, starościna tryska, powiększając w r. 1661 uposażenie kościoła tutejszego, włożyła na plebanów obowiązek utrzymywania siedmiu ubogich.

Trzciana (wieś) *vid.* Zapis. 110.

Trzciel (mtko, dek. pszczewski); wizyta z r. 1640 zapisała: „W mieście był szpital, ale się spalił, a plac, na którym stał, sprzedał magistrat za 40 grzywien jakiemuś Janowi; obywatelowi trzcielskiemu, który na nim dom dla własnej wygody wybudował."

Trzcinica (wieś, pow. ostrzeszowski); szpital wystawił i uposażył ks. Piotr Krupecki, pleban miejscowy, w XVII w.

Trzemeszno (mto, wojew. gnieźnieńskie); szpital założył opat Kosmowski.

Tuchola (mto, wojew. pomorskie); istniał tu przy kościele szpital na 10 ubogich, ale już w r. 1695 pozostały po nim tylko ruiny. W r. 1789 wybudowano szpital nowy.

Tuczno (mtko, pow. wałecki); w r. 1738 szpital, o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i trzech komorach, miał rolę, ogród i sumę 334 tynfów.

Tuczyn (pow. rowieński); Mikołaj Siemaszko, kasztelan bracławski, wyznaczył w r. 1618 na 12 ubogich w szpitalu bogate uposażenie, zabezpieczone na dobrach tuczyńskich. W r. 1729 Teofila Potocka, prawnuczka fundatora, ponowiła zapis Siemaszki, redukując liczbę ubogich do sześciu.

Tulce (wieś, dek. środzki); w r. 1696 szpital tutejszy, o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i trzech komorach, dawał przytułek 8 ubogim, później padł pastwą płomieni i wizyta z r. 1727 szpitala w Tulcach już nie znalazła; w r. 1784 był już odbudowany.

Turek (mto, wojew. kaliskie); kościół św. Ducha ze szpitalem stał za miastem; fundusze, pozostałe po szpitalu, przeszły na rzecz domu schronienia.

Turośl (pow. białostocki); szpital fundował Wiktor Zaleski, starosta borecki, w XVIII w.

Turzysk (pow. kowelski); szpital fundował w r. 1777 Józef Ossoliński, wojewoda podlaski.

Twery (pow. telszewski); fundusz szpitalny wynosił zł. 12666 gr. 20, nadany w r. 1710 przez Jana Kazimierza Piłsudzkiego, chorążego parnawskiego. Szpital dawał przytułek 15—20 ubogim.

Tyczyn (mtko, pow. rzeszowski); szpital istniał już w początkach XVI w. (*Zapis. 111*); jaki los go spotkał, nie wiem. w każdym razie w r. 1698 ks. Jan Neapolitański założył tu nowy przytułek na 12 ubogich, uposażył go zaś później Jan Klemens Branicki (30 korcy zboża, 40 fur drzewa opałowego i 12 zł. co rok, oraz co dwa lata ubranie dla dwuch ubogich.

Tykocin; posiada znany szpital żołnierski, fundacyi Krzysztofa Wiesiołowskiego, z pierwszej połowy XVII w.

Uchanie (mto, ziemia chełmska); szpital założył biskup Jakub Uchański w połowie XVI w. (*Zap. 112*).

Ujście (mto, wojew. poznańskie); szpital założyli mieszczanie przed rokiem 1603 (*Zapis. 113*); w r. 1738 był już nowy dom szpitalny, o dwuch wielkich izbach ogrzewanych i tyluż komorach, mieszczący w każdej izbie po czterech ubogich. (Wizyta Kierskiego z r. 1738 zaznacza, że łan roli, główne uposażenie szpitala, pochodzi z daru króla Zygmunta III, zapiska zaś, podana tu pod liczną 113,

wskazuje istotnego ofiarodawcę—Piotra Potulickiego, wojewodę kaliskiego).

Uniejów (wojew. sieradzkie); szpital św. Ducha założył arcybiskup Jakub Świnka w r. 1283; w roku zaś 1522 arcybiskup Jan Łaski założył tu przytułek dla księży, wiekiem lub chorobą skołatanych, i na utrzymanie ich przeznaczył dochody z wójtostwa uniejowskiego i dziesięciny od mieszczan. (Podług innych źródeł przytułek dla kapłanów emerytów fundował tu Leonard z Oleśnicy, kanonik łęczycki i łowicki). (*Zapis. 114*).

Urzędów (mto, wojew. lubelskie); kościół ze szpitalem św. Ducha wznieśli i uposażyli mieszczanie w r. 1447.

Uściłóg (pow. włodzimierski); szpital o 7 komorach na tyluż ubogich fundowała i dostatnio uposażyła w r. 1768 ks. Honorata Lubomirska, wojewodzina bracławska.

Wadowice (wojew. krakowskie); szpital założył Marcin Wadowita († 1641), profesor teologji w Krakowie.

Wałcz, Wałęcz (mto, wojew. poznańskie); wizyta z r. 1738 pisze: „Szpital ubogich w Wałczu jestto dom drewniany o dwuch wielkich izbach ogrzewanych i dwuch komorach; w jednej z tych izb mieszka obecnie sześciu ubogich, w drugiej ks. wikary."

Warka; szpital założył i uposażył w końcu XVI w. Hieronim Gostomski, wojewoda poznański. (*Zapis. 115*).

Warszawa (szpitale tutejsze mają swoje opisy w obszernych niekiedy monografjach, gdzie można znaleźć szczegóły, których powtarzanie byłoby tu zbyteczne. *Zap. 116—155*).

Warta (mto, wojew. sieradzkie); szpital św. Łazarza na 6 ubogich istniał niemal do końca XVII w.; w r. 1683 zgorzał i już nie był odbudowany. Nadto za miastem istniał drugi szpital przy kościele św. Ducha.

Wągrowiec (mto, wojew. poznańskie); szpital na 12 ubogich istniał już w XV w.

Widawa (pow. łaski); kościół ze szpitalem św. Ducha fundacyi Tomasza Domaniewskiego, starosty szurowickiego.

Wiele (wieś, pow. chojnicki); szpital z kaplicą św. Anny miał na utrzymanie wieś Przytarnią.

Wieleń, Wielin (mto, wojew. poznańskie); szpital założyła na początku XVII w. Zofja z Herburtów Czarnkowska, kasztelanowa międzyrzecka, dziedziczka Wielenia. Wizyta z r. 1641 mówi: „Szpital murowany ..... składa się z jednej wielkiej izby ogrzewanej, w której ubodzy mieszkają razem, z takiejż drugiej naprzeciwko dla chorych i z sklepu ..... ma w tym szpitalu utrzymanie siedmiu ubo-

gich. Pobierają oni co rok w wielką sobotę 120 złotych procentu od sumy dla nich zapisanej na folwarku Taren."

Wielichowo (wieś biskupów poznańskich); na początku XVIII w. ze składek mieszczan powstał szpital nowy na miejscu spalonego i dawał przytułek 10 ubogim; był obszerny, o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i siedmiu komorach.

Wieliczka; szpital dla górników powstał w r. 1363. (*Vid. Zapis. 156*).

Wielowieś (dek. koźmiński); szpital założył w r. 1655 Adam Klenczycki, pleban miejscowy; ubodzy mieli dwie wielkie izby ogrzewane i cztery komory.

Wieluń (wojew. sieradzkie); szpital istniał tu w początkach XVII w.; właściwie wtedy dostał młyn na utrzymanie ubogich, powstał zaś o wiele wcześniej, gdyż już w XVI w. miał 12 marek dochodu rocznego; stał za murami miasta.

Wieniawa (wieś, pow. radomski); w XVI w. istniał tu przy kościele szpital na dwuch ubogich.

Wieruszów (pow. wieluński); szpital przy kościele św. Jana Ewangelisty na początku XVIII w. już był stary.

Wierzchowice (pow. brzeski); Antoni hr. Krasicki fundował tu szpital w r. 1730.

Wieszczyczyn (wieś, dek. śremski); szpital tutejszy miał w r. 1667 dwie ubogie niewiasty, za uposażenie — ogród i procent nieznaczny.

Wiledniki (pow. owrucki); ks. Dopniarski, pleban wilednicki, w dwuch zapisach z r. 1763 i 1767 przeznaczył na szpital 10000 zł.

Wilkowo (wieś pod Kościanem); uposażenie szpitala w połowie XVII w. stanowiła dziesięcina snopowa z folwarku Bielan.

Wilkowya (wieś, dek. nowomiejski); szpital, o jednej wielkiej izbie ogrzewanej, dawał w końcu XVII w. przytułek ośmiu ubogim.

Wilno; szpital pod wezw. św. Maryi Magdaleny założył około roku 1520 Marcin z Dusznik, kanonik wileński, dokt. medycyny; szpital ten spłonął w r. 1745. — W r. 1536 król Zygmunt udzielił przywileju Ulrykowi Hozyuszowi na budowę mostu na Wilji i pobierania myta od przejeżdżających, z warunkiem aby z dochodów był wystawiony szpital św. Ducha. Kiedy stanął szpital, wzniesiono przy nim kaplicę św. Trójcy, skąd powstała druga nazwa tegoż szpitala.—W r. 1601 jezuici założyli bractwo i szpital św. Łazarza przy kościele św. Stefana na 40 chorych.—Szpital i bractwo

św. Nikodema założyli również jezuici w r. 1631; do obowiązków bractwa należało zbieranie chorych pod gołem niebem leżących i dawanie im przytułku w szpitalu. — W r. 1640 Baltazar Hikler, mularz wileński, założył szpital św. Jerzego dla niemców-katolików. — Księża kanonicy regularni mieli na Antokolu przy kościele św. Piotra dwa szpitale: jeden utrzymywany z jałmużny (zgorzał w r. 1655), drugi zaś z dochodu z przewozu na Wilji w Niemenczynie, przyznanego konstytucyą sejmową 1621 r. (na 12 chorych).—W r. 1635 Abraham Wojna, biskup wileński, założył i uposażył szpital dla obłąkanych i oddał go pod opiekę sprowadzonym Braciom Miłosiernym. — W r. 1744 powstał szpital Panien Miłosierdzia, założony i uposażony przez Bogusława Gosiewskiego, biskupa smoleńskiego.— Rochitów sprowadził i szpital założył po r. 1700 biskup Brzostowski. — Bractwo miłosierdzia i Mons Pietatis powstały w r. 1588.

Winnagóra (wieś biskupów poznańskich); istniał tu niedgyś szpital, zapewne przez któregoś z biskupów poznańskich fundowany, ale już w roku 1737 śladu po nim nie zostało.

Wiskitki (ziemia sochaczewska); w pierwszej połowie XVI w. szpital założył i uposażył Stanisław Oleśnicki. (*Zapis. 157*).

Wiślica; podobno tu się odbył znany sąd nad obwinioną przez Gniewosza królową Jadwigą, żoną Jagiełły, i królowa na tę pamiątkę wzniosła kościół św. Ducha ze szpitalem; podług innych źródeł fundatorami szpitala w pierwszej połowie XV w. byli Jakub z Żabowa, *decretorum doctor* i Jan z Dobry dr. medycyny. (*Zapis. 158, 159).*

Wiszniowiec (dek. krzemieniecki); szpital miał liczne zapisy z XVIII w.

Witomyśl (wieś, dek. lwowecki); szpital założył i uposażył w r. 1693 Bogusław Unrug, starosta gnieźnieński.

Włocławek (mto, wojew. brzesko-kujawskie); najdawniejszy szpital św. Witalisa dla starców płci obojga przeznaczony, przez biskupa St. Karnkowskiego w r. 1569 uposażony.—Szpital św. Jana Chrzciciela powstał przy kościele parafjalnym później.

Włodzimierz (mto powiatowe); znany jest przywilej króla Zygmunta III, potwierdzający nadanie szpitalowi jatek mięsnych i daniny w gotówce.

Włoszakowice (wieś, dek. wschowski); szpital powstał w drugiej dopiero połowie XVII w., miał dwie izby ogrzewane i trzy komory, orał rolę, którą wydzierżawiał, biorąc z niej dla siebie trzeci snopek.

Wola (wieś pod Warszawą); w roku 1603 wizyta Goślickiego szpitala tu jeszcze nie zastała, w XVIII atoli wieku istniał już.

Wolborz (pow. piotrkowski); szpital i kościół św. Ducha powstał w początkach XVI w. Istniał tu drugi szpital: „Ecclesia hospitalis tituli S. Leonardi extra oppidum in littore fluvii Volborza sita et per quendam olim Joannem Vycher eiusdem oppidi oppidanum in parte dotata."

Wolbrom (wojew. krakowskie), przytułek dla starców i kalek mieścił się w XVII w. przy kościele N. P. Maryi.

Wolsztyn (mtko, dek. grodziski); wizyta z r. 1725 zapisała: „Szpital w Wolsztynie byłto niegdyś dom o jednej obszernej izbie ogrzewanej i kilku komorach, dający przytułek szesnastu ubogim, jak wizyta z r. 1641 uczy. Dziś leży w gruzach.

Wołoczyska (pow. starokonstantynowski); szpital posiadał kapitał 15000 zł. z kilku zapisów z XVIII w.

Wonieść (wieś, dek. kościański); w połowie XVII w. szpital tutejszy dawał przytułek siedmiu obogim, miał jedną izbę ogrzewaną i cztery komory. Ubodzy utrzymywali się z jałmużny.

Worniany (mtko, woj. wileńskie); Jan Abramowicz, starosta lidzki, później wojewoda smoleński, założył tu pod koniec XVI w. zbór reformowany, a przy nim szkołę i szpital.

Wornie dawn. Miedniki (wojew. wileńskie); osadził tu rochitów w szpitalu biskup Aleksander Horain w r. 1735.

Wrocki (pow. brodnicki); szpital dla sześciu ubogich założyła i uposażyła królowa Anna, siostra Zygmunta III.

Wronki (mtko, dek. lwowecki); szpital miał dwie izby i cztery komory; uposażenie w XVIII w. składało się z roli, ogrodów, łąki i 1000 zł. kapitału.

Wschowa; w pierwszej połowie XVI w. istniały tu dwa szpitale: św. Ducha i św. Jerzego.

Wsielub' (pow. nowogródzki); w XVII w. szpital miał roli dwie włóki i 27 morgów.

Wyganów (folw., pow. wągrowiecki); Piotr Sulimowski wystawił tu w r. 1600 szpital, który w r. 1750 stał się pastwą płomieni; odbudował go w r. 1762 Józef Polaski, dziedzic ówczesny.

Wysock(o) (wieś, dek. koźmiński); w końcu XVII wieku szpital tutejszy, o jednej wielkiej izbie ogrzewanej i jednej komorze, dawał przytułek 9 ubogim; w sto lat później szpitala tu już nie było.

Wysoka; w r. 1584 Piotr z Czarnkowa, kasztelan poznański, zapisuje na szpital *in Wissoka* 1000 zł.

Wysokie Koło *(Zapis. 160)*.

Wysokie Litewskie (mtko, wojew. brzesko-litewskie); Aleksander ks. Sapieha, wojewoda połocki, hetman i kanclerz litewski, założył tu w r. 1785 szpital na 20 chorych włościan, poddanych swoich, hojnie go uposażył (30,000 zł. i ordynarya) i oddał pod opiekę bonifratrów.

Wyzwa (wojew. wołyńskie); Krzysztof Opaliński, starosta kowelski, wojewoda poznański, pozwolił żydom na wystawienie szpitala.

Zabierzów *vid.* Sędziszów.

Zabłudów (wojew. wileńskie); Grzegorz Chodkiewicz, starosta grodzieński, fundował tu w r. 1567 cerkiew ze szpitalem dla mieszkańców ruskiego i rzymskiego wyznania i hojnie uposażył.

Zadwieja (pow. nowogródzki); uposażenie szpitalowi zapewnili w r. 1617 Jerzy Hołownia, chorąży powiatu z żoną Reginą.

Zagórz (pow. sanocki); Jan Adam Stadnicki przeznaczył w r. 1713 fundusz na utrzymanie 12 żołnierzy inwalidów przy klasztorze karmelitów bosych.

Zagość (wojew. sandomierskie); szpital istniał tu już za Bolesława Wstydliwego.

Zakroczym (mto, wojew. mazowieckie); szpital fundacyi Anny, ks. mazowieckiej, powstał w początkaeh XVI w. (*Zapis. 161*).

Zamość; sławny Jan Zamoyski założył tu lombard (*Montem pietatis*) dla ubogich rękodzielników z kapitałem 10,000 zł.

Zasław (mto powiat., dyec. żytomierska); szpital przy kościele parafjalnym miał 1000 zł. z zapisu ks. Michała Gorskiego, proboszcza zasławskiego z r. 1750. Drugi szpital przy kościele ks. Missyonarzów powstał w połowie XVIII w.

Zasław (Litewski, dawn. Izjasław); Sapieha, wojewoda wileński, założył tu w r. 1676 kościół i klasztor dominikanów, a przy nim szpital.

Zator (mto, wojew. krakowskie); szpital tutejszy powstał w r. 1507.

Zaturzec (pow. włodzimierski); szpital fundował i na 8 ubogich uposażył w r. 1646 Waleryan Podhorodeński, miecznik wołyński.

Zawichost (wojew. sandomierskie); w r. 1255 ks. Bolesław fundował szpital „ad usum monasterii ordinis pauperum dominarum sancti Damiani Asisii..... et sustentationem infirmorum et egenorum“ i hojnie go uposażył.

Zbąszyn (mto, wojew. poznańskie); szpital założył i uposa-

żył w r. 1615 Abraham Ciświcki, ówczesny dziedzic. W r. 1640 było 13 ubogich.

Zdzięcioł (mtko, pow. słonimski); ks. Konstanty Ostrogski, wojewoda kijowski, założył tu w r. 1570 szpital przy kościele parafjalnym, Mikołaj zaś Radziwiłł osadził tu w r. 1738 rochitów.

Zebrzydowice (wojew. krakowskie); szpital na 12 ubogich powstał w r. 1600. (*Zapis. 162*).

Zelwa (mto, wojew. nowogrodzkie); szpital istniał tu dawniej, widocznie jednak upadł, kiedy w r. 1719 Antoni Kazimierz Sapieha, starosta merecki, dziedzic ówczesny, musiał wskrzesić dawną fundacyę szpitala przy kościele parafjalnym.

Złoczów (wojew. ruskie); w r. 1663 Jan Sobieski uposażył przytułek na 12 kalek.

Zwoleń (mtko, pow. kozienicki); był tu szpital przy kościele w połowie XVII w.

Żagory, Staro-Z. (pow. szawelski): Anna Zaleska zapisała w r. 1710 na szpital 500 zł.

Żejmy (gub. kowieńska); szpital uposażył w r. 1780 Dominik Medeksza, podkomorzy kowieński.

Żerków (mto, dek. nowomiejski); wizyta z r. 1683 powiada: „Szpital w Żerkowie znajdował się od wieków, spaliwszy się zaś, odbudowany kosztem teraźniejszego plebana, ks. Władysława Kunińskiego". Hieronim Radomicki, wojewoda inowrocławski († 1652), miał jakoby przeznaczyć fundusz na utrzymanie w szpitalu 15 ubogich. Nowy szpital stanął około r. 1700.

Żnin (wojew. poznańskie); szpital założyli mieszczanie w r. 1519.

Żołudek (pow. lidzki); ubodzy utrzymywali się z jałmużny, mieli oraz zapis Rafała Siekluckiego z r. 1750.

Żołyń (pow. łańcucki); „Inscribit G. Bieliński nomine Mfc. Principis Lubomirska summam 100 aureor. Hung. hospitali Żołynenski": W r. 1793, Elżbieta z Czartoryskich Lubomirska, wdowa po Stanisławie, marszałku wk.

Żyrmuny (pow. lidzki); szpital uposażyli Franciszek i Anna z Legowiczów Godebscy w r. 1757.

Żytomierz; biskup Jędrzej Załuski uposażył tu w połowie XVIII w. Siostry Miłosierdzia; szpital istniał wcześniej.

Żytowiecko (wieś, dek. krobski); w połowie XVII w. szpital tutejszy dawał przytułek pięciu ubogim; miał role, łąki i drobne kapitały.

Żywiec (mto, wojew. krakowskie); w początkach XVI w. Marcin Halama, mieszczanin, ofiarował dom na szpital, dziedzic zaś

ówczesny zobowiązał się dawać szpitalowi po 5 zł. rocznie, 3 bochenki chleba co piątek i z każdego waru bęczkę piwa pośledniejszego. Jeden z dziedziców, mianowicie Krzysztof Komorowski, wziąwszy role szpitalne, wzamian za nie zapisał szpitalowi 4000 zł. Zamiast procentu szpital miał dostawać w naturze: 24 korce żyta, 4 korce grochu, 12 fasek masła, 15 kop sera, 12 antałków piwa, 12 połci słoniny i 48 zł. na sól.

Żyżmory (pow. trocki); Kierdey Władysław, marszałek grodzieński, zapisał testamentem w r. 1647 26 zł. węgierskich oraz ordynaryę na ubogich w szpitalu tutejszym.

III. ZAPISKI.

Biecz.

1. Confirmatio fundi sup. Hospitale erigendum in Civitate Biecen. per famatum Valentinum Chodor Civem Biecensem extructum.

W roku 1644 (dn. 8 sierpnia) urząd radziecki ofiarował grunt pod budowę szpitala; obecnym przywilejem król darowiznę tę potwierdza.

Varsav. d. 3 mens. Julij An. 1647. Metr. Reg. Lb. 189, fl. 682.

Bielawy.

2. Consensus super erigend. hospitale in opido hereditario Byelawy in terra Lanciciensi sitto.

Kacper Bielawski, miecznik łęczycki, z bratem Jakubem, plebanem (plebanus in Colarzin) otrzymują przywilej na założenie szpitala w mieście dziedzicznem Bielawach.

Piotrcoviae, feria secunda proxima ipso festo Sanctae Scolasticae virginis, An. 1528. Metr. Reg. Lb. 42, fl. 330.

Bielsk.

3. Consensus Nicolao de Dambsko emen. aream cum orto ad erigen. et edifican. hospitale in Belsko.

Nicolaus de Dambsko plebanus in Mnysschowo kupił od Kozła dom z ogrodem w Bielsku dla założenia tam szpitala. Jan Olbracht zwalnia nieruchomość od wszelkich podatków i ciężarów.

Dat. in Thorun, feria sexta in crastino ascensionis Domini An. 1501. Metr. Reg. Lb. 19, fl. 46 v.

4. Consensus pro incorporando vno manso agri hospitali oppidi Byelsko.

Włóka gruntu, która należała niegdyś do Macieja Zawadki, mieszczanina bielskiego, przeszła na króla (zapewne *iure caduco*), król oddał ją Janowi Osnickiemu (Ossniczkj), stolnikowi płockiemu,

ten zaś przekazał szpitalowi w Bielsku. Król zwalnia grunt od podatków.

Cracoviae, sabato proximo ante festum Sanctae Trinitatis, An. 1524. Metr. Reg. Lb. 36, fl. 728.

5. Incorporatio alterius lanei pro hospitali Bylscen.

Jędrzej Niszczycki (Andreas de Nisczicze), wojewoda płocki, przelewa na szpital św. Ducha w Bielsku grunt, w. temże mieście przez siebie nabyty. Król zwalnia od podatków.

Dat. in conventu generali Piotrkow. die Sancti Petri ad Cathedram, An. Dn. 1525. Metr. Reg. Lb. 39, fl. 234.

Birzwienna.

6. Consensus Generoso Floriano Bierzwienski ut possit et valeat teloneum pontale quod in bonis suis Birzwienna exigere solet pro fundando hospitali ibidem convertere datus.

Kasztelan Floryan B. za prawo pobierania cła obowiązany był utrzymywać w porządku most, tudzież naprawiać go w razie potrzeby; obecnie król zezwala, by dochód z cła mostowego był obrócony na założenie i utrzymanie szpitala w B.

Cracoviae, feria secunda in vigilia Sanctae Margarethae virginis, An. 1546. Metr. Reg. Lb 70, fl. 608 v.

Błonie.

7. Quatuor floreni ex pontalibus novi pontis Blonensis pauperibus illius hospitalis Blonensis quolibet anno assignati ad beneplacitum.

Z cła mostowego w Błoniu szpital miejscowy dostawał z woli królewskiej 4 floreny rocznie w ratach kwartalnych.

Cracoviae, tertia die maij festi Invencionis sancte crucis, An. 1533. Metr. Reg. Lb. 48, fl. 921/814.

Bobrowniki.

8. Obligatio Generosorum Tarlowie de fundanda Ecclesia et hospitali in oppido Bobrowniki.

Gabryel Tarło, kasztelan radomski, legował 10,000 florenów na założenie prepozytury i szpitala w Bobrownikach. Jan, kasztelan radomski i Mikołaj, chorąży sandomierski, bracia Tarłowie zobowiązali się wypełnić wolę zmarłego: kościół odnowić, szpital murowany wystawić, później zaś % od wymienionej sumy oddawać na utrzymanie tych instytucyj.

Lublini, d. 2 m. Julji, An. 1569. Metr. Reg. Lb. 107, fl. 193.

Bochnia.

9. Privilegium super Hospitale Bochnense*).

In nomine domini amen. Quoniam omnia, quae in laudem sancti redemptoris .... necessaria utilitate Christifidelium Regia Ma-

*) Przywilej (kopja) w wielu miejscach uszkodzony.

iestas fieri decernit de .... ne firmari fidedignorum testimonio et scripturis autenticis perpetue .... commendari. Igitur nos Cazimirus dei gratia Rex Poloniae nec non .... universis quibus expedit etc. Quod accedentes ad nostram et Baronum .... nostrorum praesentiam nostri fideles Petilinus zupparius et Consules Bochnenses miseriam pauperum christifidelium qui exules et orphani .... sis .... mundi partibus convenit laborantes in montibus in Bochnia .... manus et pedes frangunt per accidens infortun .... ac .... corpora de .... ita quod laboribus praeesse non possunt et miserabiliter pen .... post destructionem sui corporis ubi caput suum reclinent, vel etiam per quem conserven .... defectum maximum et oppressionem ipsorum nobis enarraverunt lamentabiliter et exposuerunt. Quam enarrationem per dei misericordiam nostro cordi infusam sane advertentes eisdem pauperibus defectuosis et oppressis ex intima charitate compatientes et condolentes in remedium salutis animarum progenitorum nostrorum ac pro salute felicitatis aeternae etc. Exnunc consulibus nostris praedictis in loco apto et valido ad ipsorum placitum prope Civitatem Bochnensem Hospitale cum reclinatoriis et Cappella praedictis pauperibus construendi et aedificandi meram et liberam damus et concedimus facultatem volentes etiam de thesauro nobis ex habundantia divae pietatis concesso in Zuppa nostra Bochnensi dictis pauperibus et quibusvis eorum .... ribus de victualibus et vestitu ex gratia nostra speciali habundantius providere de omnibus et singulis montibus qui sunt ad praesens in dicta Civitate Bochnensi et extra vel quomodolibet esse poterunt in futuro ipsorum fortuna volente in quolibet monte specialiter duos servos montanos cum hiis quae ab ipsis dirivantur in dictis montibus laborantes pro sustentamento ipsorum temporibus perpetuis ipsis damus attribuimus libere conferimus et donamus quos montanos dicti Consules pro utilitate dicti hospitalis et pauperum inibi degentium iuxta considerationem suae discretionis disponent et registrabunt, volumus insuper ut praenominati Consules pro regimine dicti Hospitalis Rectorem perpetuum statuant pro suo arbitrio sive laijcum sive sacerdotem si Sacerdos fuerit de licentia domini Episcopi diosesani habita confirmatione regat verumque onus tam temporale quam spirituale Si vero laijcus fuerit tunc iterum de consensu domini Episcopi potestatem habeat viccarium perpetuum statuendi pro cura animarum qui singulis annis decem marcas in pecunia parata ab ipso laico Magistro hospitalis percipiet integraliter et complete, qui Magister hospitalis pecunias ipsius hospitalis sine consilio consulum nusquam moveat nec eas alicui viventi sub pena privationis mutuare presumat ut autem sepedictum hospitale per Consules decretum expositum sine mora edificetur et per cuncta tempora pauperes ipsius et omnes sibi adherentes procurarentur et bene aspiciant cum omnimoda defensione quorumlibet impedimentorum.....*). Datum in Niepołomice ipso die

*) Dalszy ciąg przywileju nie dotyczy szpitala.

sancti Martini confessoris Anno Domini Millesimo Trecentesimo Sexagesimo tercio.

Lustrationum vol. 7, fol. 134.

10. Privilegium super opus montanum Hospitalis S. Leonardi in Bochnia.

Sigismundus dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus etc. Quia nos habentes comendatam pietatem et devocionem honorabilis olim Nicolai Mixa nostri in Zuppa Bochnensi antiqui et fidelis servitoris, quam ille testamento suo declaravit erga Hospitale Sancti Leonardi in Bochnia cupientesque hospitale praefatum ob respectum laboratorum in praefatis nostris Zuppis Bochnensibus adverso aliquo casu oppraessorum et ad hospitale refugere solitorum gratiose beneficentia et gratia nostra commodum magis magisque utile reddere gratum et ratum habentes legatum praefati Nicolai Mixa in favorem dicti hospitalis factum illudque autoritate nostra approbandum et confirmandum duximus prout approbamus et confirmamus tenore praesentium concedimusque et consentimus ut ortus ad quem eclesia et hospitale praefatum Sancti Leonardi commodius transferatur pro pecunia per eundem Mixa legata ematur quodque opus montanum salis nuncupatum Dziala alias dzialo solne quod praefatus Nicolaus Mixa propriis pecuniis emit, et ad ultimum vitae spatium pacifice et quiete possedit pertineat ad praepositum dicti Hospitalis pro tempore existentem quod quidem opus et ortum praefatos eclesiae et hospitali ac praepositurae praedictae praedicti Sancti Leonardi incorporandum uniendum et ascribendum duximus incorporamusque unimus et asscribimus per ipsum Praepositum Honorabilem Michaelem de Volia quem in Praepositura ipsa iuxta voluntatem testatorum approbamus et per alium quempiam pro tempore existentem tenendam habendam utifruendam pacifice et quiete possidendam perpetue et in evum. Harum etc. annulare est appensum. Datum Vilnae vigesima Iulij Anno 1529 Regni 23. Sigismundus Rex.

Lustrationum vol. 7, fl. 137.

Bolemów.

11. Consensus super xenodochium seu hospitale construendum in oppido Bolemow.

Szpital *pro alendis et curandis pauperibus* zakłada własnym kosztem d-r medycyny i kanonik łowicki Ambroży Rudzki, buduje dom na własnym gruncie dziedzicznym, zapisuje na utrzymanie ubogich dwie role i dochód roczny 14 flor.

Vilnae, feria secunda ante festum St. Mariae Magdalenae, An. 1541. — Metr. Reg. Lb. 62, fl. 255.

12. Libertatio medii mansi agri pro pauperibus in xenodochio Boliemoviensi degentibus empti.

D-r med. Ambroży Rudzki, kanonik łowicki, kupił ten grunt w Bolemowie i ofiarował go szpitalowi miejscowemu, król zaś zwolnił od podatków.

Piotrcouiae in comiciis generalibus die Sancti Clementis, An. Dn. 1548. — Metr. Reg. Lb. 76, fl. 104.

Brodnica.

13. Donatio certae domus hospitali Brodnycensi in Dctu. Culmensi.

Po śmierci Swaba, mieszczanina brodnickiego, przeszły na króla Zygmunta *iure caduco* jego nieruchomości (domus et myelczuch); król oddaje je szpitalowi miejscowemu św. Jerzego, poza miastem leżącemu.

Pyotrcouiae, feria quinta ante Lucie, An. Dn. 1521. Metr. Reg. Lb. 37, fl. 319 v.

Brzezek.

14. Libertas et exemptio hospitalis in Brzezek.

Spytek z Melsztyna, kasztelan zawichoski, ofiarował na rzecz szpitala grunt, król zaś zwolnił od podatków tę nową własność szpitalną.

W Piotrkowie, R. 1504. Metr. Reg. Lb. 20, fl. 192 v.

Bydgoszcz.

15. Consensus super inscribtionem domus hospitali in civitate Bidgostiensi.

Jan Kościelecki, wojewoda łęczycki, posiadał w Bydgoszczy dom (diversorium publicum, in quo vectores sal ex Bidgostia evehentes pernoctare sunt soliti, a więc rodzaj domu zajezdnego), który mu przynosił czynszu rocznego 10 marek, po 48 groszy w każdej. Dom ten i dochód z niego oddaje K. szpitalowi św. Stanisława w Bydgoszczy.

Dat in Brzeszczie Lituanico in vigilia natiuitatis Virginis Mariae, An. Dn. 1544. Metr. Reg. Lb. 68, fl. 188.

Chęciny.

16. Consensus in donationem orti xenodochio Chantzinen., a pensionibusque eximitur.

Zofja Gasczina (Gaschnia?) oddaje szpitalowi ogród na przedmieściu chęcińskiem. Król zwalnia ten ogród od wszelkich podatków: *oneribus, contributionibus, pensionibus.*

Cracoviae, feria quinta postridie festi Sancti Mathie Apostoli, AD. 1546. Metr. Reg. Lb. 71, fl. 92.

Czersk.

17. Donatio domus praeposito hospitalis in Czersko.

Książę Janusz dał przełożonym szpitala w Czersku dom, szpital zaś (nazwany w akcie „*novus*“) zwolnił po wsze czasy od wszelkich ciężarów.

An. 1524. Metr. Reg. Lb. 8, fl. 16 v.

18. Libertas lanei agri in fundo civili Czernensi hospitali ibidem data.

Agnieszka, wdowa po Stanisławie Włochu, burmistrzu czerskim, oddała na własność szpitalowi miejscowemu pół łana gruntu. Król zwolnił grunt od podatków.

Varsaviae, d. 31 Januar. An. 1579. Metr. Reg. Lb. 119, fl. 71 v.

Drohobycz.

19. Donatio salsvginis hospitali Drohobiczensi ad beneplacitum.

Król nadaje szpitalowi „liberam coctionem salsuginis alias syrowicze ad duas patellas, quas vulgo czary vocant omni tempore non expectata ordinaria vicissitudine hoc est bess okolycze in zvppis Drohobiczensibus", nakazuje przeto żupnikowi miejscowemu, aby za każdym razem dawał „sufficientem copiam bone salsuginis ad duas patellas".

Cracoviae, Sabbato post festum Sti Martini proximo, An. 1537. — Metr. Reg. Lb. 54, fl. 260.

Garwolin.

20. Commutatio bonorum infrascriptorum pro hospitali Garvolinensi.

Anna, wojewodzina podolska (*tenutrix et usufructuaria oppidi Garwolin*), chcąc wybudować w Garwolinie szpital, zawarła umowę z mieszkańcem tego miasta Piotrem Mąkoliczem o zamianę gruntu: Piotr ustąpił pod szpital dom swój z ogrodem, wzamian zaś dostał pół łana gruntu we wsi Niecieplinie, należącej do starostwa garwolińskiego. Posiadłość, otrzymaną z opisanej zamiany, król przyznał szpitalowi w Garwolinie, nadto dał mu pół łana ziemi we wsi Woli Kępkowskiej oraz prawo wyrębu drzewa na potrzeby własne z lasów starościńskich, garwolińskich.

Cracoviae, feria quinta ante Dominicam Reminiscere proxima, AD. 1540. — Metr. Reg. Lb. 57, fl. 139.

Gdańsk.

21. Privilegium Xenodochii Orphanorum in veteri civitate Gedanensi per Famatum Joannem Conradum extructi.

In nomine domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Cum ad Regiam Maiestatem pertineat subditorum suorum votis benignas accomodare aures, ac iusta eorum desideria admittere, piasque deliberationes promovere et illas pro sempiterna memoria literarum testimonio roborare, si quid praesertim in usum et sustentationem pauperum et miserabilium personarum a quopiam constituatur. Proinde nos Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, magnus Dux Lituaniae, necnon terrarum Cracoviae etc. Significamus etc. Cum cognitum habeamus a quodam pio et honesto homine famato Joanne Conrado cive et mercatore nostro Gedanensi extructam esse ante triennium domum quandam, in veteri Civitate Gedanensi ad rippam fluminis Radimia contiguam Hospitali pauperum seu templo divae Elisabethae sacro. Quam quia ad usum et commodum ac utilitatem et ad habitandum miseris eiectis orphanis pupillisque infantibus concessit, dedit, donavit et convertit. Sanctum hoc illius institutum ut ad similes actiones piorum hominum animi accenderentur pro nostra auctoritate Regia approbare voluimus quemadmodum hisce literis nostris approbamus et confirmamus perpetuo. Ut vero domus illa iam in Orphanotrophium et Xenodochium or-

phanorum puerorum conversa benignitatis etiam nostrae et clementiae Regiae habeat monimenta: ijs etiam praerogativis atque libertatibus immunitatibusque inferius in hoc nostro privilegio expressis et descriptis impartiri donareque et ornare voluimus prout donamus impartimur et ornamus irrevocabiliter perpetuis temporibus et in aevum. Ita videlicet quod domus haec praefata non in alium unquam usum converti debedit a quoquam, quam in quem a praefato Joanne Conrado est donata et concessa. Orphanotrophorum vero tam modernorum quam qui in posterum xenodochio isti praeerunt patroni illa fuerint praecipua officia, ut cumprimis pupilli illi ad christianam pietatem amplectendam erudiantur ac in Dei timore educentur. Deinde ut victu et amictu secundum facultatem rationes atque substantiam ex eleemosinis piorum hominum contractam provideantur et alantur. Quod si vero in posterum aliquis pio zelo ductus vel testamento legaverit aut vivens adhuc et sanus existens mente pariter et corpore ex substanciis suis aut possessionibus atque bonis mobilibus vel immobilibus quibusuis partem aliquam et sortem seu portionem qualemcunque in usum istius xenodochij atque alimonia praefatorum puerorum erogare perpetuoque titulo illis donare et inscribere voluerit id unicuique ut liceat et permissum sit volumus non obstantibus ullis plebiscitis aut consuetudinibus si quae eiusmodi donationibus contrariae videantur pro lege in hac Gedanensi Civitate receptis tum et nemine penitus contraveniente aut impediente. Qua omnia bona hoc pacto ad xenodochium praefatum devenientia et devolventia in quibuscunque locis sita et constituta illa fuerint, tam haereditario quam temporario titulo, pueris orphanis praedictis aut illorum usui inscripta et donata, quaeue in posterum inscribentur seu donabuntur, Nos pro auctoritate nostra Regia ab omnibus et singulis exactionibus nostris Regiis et civilibus Gedanensibus et ab aliis quibusuis institutis et instituendis, tum et ab omni iurisditione civili de certa scientia specialique gratia et liberalitate nostra Regia absolvenda et eliberanda emittendaque esse duximus atque exnunc prouti extunc emittimus absolvimus eliberamusque hisce literis nostris. Eademque omnia et singula bona, quae hic pro expressis haberi volumus immunitati et libertati ecclesiasticae more aliorum hospitalium et xenodochiorum adscribimus, removentes ab eisdem bonis quibusvis praedictis, omnia et singula onera angarias, servitutes et pensiones tenore praesentium mediante perpetuo et in aevum. Atque illorum curam solicitudinem et administrationem gubernationemque pro usu et commodo pupillorum Orphanotrophis modernis et pro tempore existentibus in toto committimus conscientias eorum in eiusmodi administratione onerantes. Quos nos una cum pupillorum praefatorum Orphanotrophio atque illorum omnibus et singulis bonis habitis et habendis in gratiam et benignam protectionem nostram Regiam suscipiendos esse statuimus suscipimusque praesentibus a quorumvis hominum impeticione illos semper protegere volentes. Volumus autem ut orphani praedicti pro ingenio ac indole quisque sua tam liberalibus quam mechanicis artibus ubi pueritiam excesserint erudiendi tribuantur,

quos omnes tam artium liberalium quam mechanicarum Magistri sub gratia et gravi animadversione nostra Regia atque sub mulcta ducentorum aureorum hungaricorum puri auri et iusti ponderis irremissibiliter fisco nostro et xenodochio puerorum quoties contra facere voluerint persolvendorum in disciplinas suas suscipere et docere tenebuntur, citra omnem artis suae suspitionem, incommodum et iacturam aut difficultatem. Nos enim eiusmodi omnes pupillos, quicunque in hospitali aut xenodochio isto praefato Gedanensi educati fuerint, cum fieri possit, ut plerique legittimo thoro nati propter inopiam abiiciantur legittimos creamus et honestos esse pronunctiamus: neque aliter eos omnes ubique accipi et tractari atque intelligi a quopiam volumus, quam si sint ex claris notis honestisque et legittimis prognati parentibus. Quibus omnibus licere et permissum esse volumus, omnium artium magisteria posteaquam ea didicerint profiteri et publice exercere, tum et alios docere et erudire quibus ipsi fuerint instituti, nemine contraveniente. Qum et ad honores et officia tam Ecclesiastica quam saecularia obeunda et suscipienda eos abiles et idoneos esse pronunctiamus. Quod si vero aliqui temerarii et audentes homines reperti fuerint, qui hanc concessionis nostrae privilegii et gratiae ac indulti paginam intringere voluerint et praefatos orphanos istos aliqua iniuria contumeliave afficere contra privilegium et aedictum hoc nostrum publicum conabuntur nostram se sciant gravissimam indignationem incursores: poenam autem et mulctam ducentorum aureorum hungaricorum veri et iusti ponderis auri puri, medietatem fisco seu aerario nostro Regio, reliquam vero partem Xenodochio puerorum praefato, usibus orphanorum applicandae, toties quoties quisque contra fecerit, irremissibiliter sciant se se esse persoluturos. Qui vero solvendo esse non poterint poenam luent carceribus, in quibus per integrum annum detineri a Magistratu illius loci debebunt porro si aliquando Magistratus Burgrabiusve aut Scultetus mulctam aliquam ob excessum alicuius ad se pertinentem in usum etiam istorum praefatorum puerorum orphanorum per reum pendendam delegaverit et demandaverit, reus autem pro eius solutione a patronis puerorum in ius et iudicium Scabinorum vocabitur a Scabinisque cognoscetur et decernetur, mulctam illam merito pendi et solvi debere volumus ut ne parti reae ab ea Scabinorum sententia ad nos appellationi tribuatur locus, sed ut omnino a Scabinis ad solvendum adigatur reus compellaturque sine ulla contradictione et renitentia. Et id quidem secundum priorem confirmationem nostram super eiusmodi priori negocio paulo ante pupillis istis a nobis concessam. Quam etiam denuo hiis praesentibus literis nostris firmum et perpetuum robur habituram pronunctiamus et in omnibus eam ac singulis punctis, clausulis, condicionibus et articulis denuo confirmantes approbamus ratificamusque. Praeterea si quis aegritudine correptus civis aut peregrinus in domum hanc puerilem se se contulerit atque ibi valetudinem suam curare voluerit, cum patronis Xenodochii de habitatione conveniet praecium autem ab ea datum in usum puerorum cedet. Qui vero pupilli et orphani morte parentum legitimorum in extrema miseria

relicti et undique omnium ope et consilio destituti, a patronis Xenodochii in domum orphanorum recepti, per medium annum a propinquis negligentur et contemnentur et tandem ad eosdem orphanos aliquid bonorum aliquorum quovis iure devolvetur, iam illa bona omnia in tutelam et administrationem orphanotrophorum pro tempore existentium devenient, qui pro quantitate et qualitate illius substantiae erunt obstricti illis pupillis et orphanis, tam de adventione et disciplinis providere, quam de aliis omnibus necessariis vitae, donec adoleverint, prout eis melius videbitur suppeditare. Quicquid autem supererit bonorum illorum adultis iam, id totum loco dotis si faemina fuerit erogabitur, Masculo vero matrimonium contrahenti ducentique uxorem, vel ubi ad vigesimum secundum pervenerit annum, id quod suum fuerit reddetur et tradetur. Cum autem in uniuscuiusque domus administratione oeconomico ordine maximus sit et praecipuus usus, volumus ut orphanotrophi de ordine atque politia ipsius orphanotrophii seu xenodochii sint soliciti et sat agant. Penes quos rerum gerendarum summam curamque et administrationem totam relinquimus. Ita quod iidem ipsi etiam famulos famulasque orphanis servientes pro discrimine delicti punire debebunt et castigare, excoepto capitali scoelere quod ad ius competens ut puniatur semper remittendum erit. Quisquis vero deprehensus fuerit exponens et deserens infantem in alium locum quam ad hospitale, mandamus serio severeque Burgrabio, Senatui, Sculteto et Scabinis Gedanensibus, modernis et pro tempore existentibus, fidelibus dilectis ut eiusmodi homo, aedicto nostro aut virgis cedatur, aut publica aliqua poena puniendus demandetur. Illum vero per cuius malitiam et incuriam puer expositus a canibus aut suibus fuerit ad mortem laceratus capitaliter plectendum esse volumus. Ut autem xenodochium hoc pro commodo orphanorum, quos iam superius legitimos esse creavimus, insigne aliquod proprium seu arma ex gratia nostra Regia habeat, damus illi clypeum, in quo nudus puer infans calatcum in manu sinistra tenens, dexteram vero quasi ad eleemosinam extendens, in campo rubro erit depictus, quo Xenodochium illud uti debebit temporibus perpetuis in omnibus suis sigilis, signetis, scutis, domibus et monumentis. Quod privilegium a nolbis hoc pacto orphanotrophio et pupillis praefatis donatum et concessum in omnibus eius punctis, clausulis, conditionibus et articulis semper et ubique firmum invidatumque esse volumus, debitaeque auctoritatis et firmitatis robur perpetuo obtinere debere decernimus. Quare omnibus et singulis subditis nostris quibusuis et cumprimis Burgrabio, Proconsulibus ac toti Senatui, Sculteto, Advocato et Scabinis civitatis nostrae Gedanensis, ac aliis omnibus cuiuscunque statusdignitatis et praeeminentiae seu conditionis hominibus ad quorumcunque notitiam privilegium hoc nostrum devenerit, mandamus omnino ita habere volentes, ut praefatum orphanotrophium seu xenodochium unacum omnibus orphanis in eodem educatis atque orphanotrophis in omnibus praerogativis et libertatibus atque immunitatibus, a nobis eis sicut praemissum est concessis et donatis, inviolabiliter conservetis et perpetuis temporibus retineatis conserva-

rique et retineri ab aliis omnino faciatis pro gratia et severa animadversione nostra Regia et irremissibili mulcta pro arbitrio nostro statuenda et persolvenda aliter non facturi. Harum quibus sigillum nostrum est subappensum testimonio literarum. Datum in civitate nostra Gedanensi die lunae proxima post festum sancti Bartholomei. Anno Domini MDLII. Regni nostri XXIII.

Metr. Reg. Lb. 82, fl. 412.

22. Confirmatio generalis privilegiorum hospitalium Sancti Spiritus et Divae Elizabethae in Civitate Gedanensi.

Potwierdzenie wszystkich przywilejów przez Zygmunta Augusta.

Dat. Marieburgi die quarta Septembr. An. 1552. Metr. Reg. Lb. 82, fl. 436 v.

23. Confirmatio privilegii Abbatis Oliwensis super usum lignorum Hospitali veteris Civitatis Gedanensis dati.

Opat cystersów w Oliwie, za zgodą przeora i braci, daje szpitalowi sierot i podrzutków w Gdańsku drzewo na opał z lasów, należących do klasztoru. Drzewa „quatuor virgas ... Virga autem lignorum triginta duas plantas in longitudinem et septem cum media planta in latitudinem in se continebit ... Primam autem virgam lignorum dicti hospitalis patroni excident et colligent ex arboribus pini, alteram e nigra populo, reliquas vero duas e fagis alnisque ac aruis et platanis seu illis omnibus lignis quaecumque aptiora ad focum et ignem reperiri poterint". Oznaczoną ilość drzewa może szpital wziąć w czasie i z miejsc dla siebie najdogodniejszych. Opat dał pozwolenie swoje w roku 1552; przywilej obecny zawiera potwierdzenie królewskie.

Cracoviae, d. 22 februar. 1553. Metr. Reg. Lb. 82, fl. 516 v.

24. Confirmatio perpetuae donationis lignorum Abbatis Oliviensis super Xenodochium Sanctissimi Corporis ante civitatem Gedanensem situm.

Zgromadzenie oo. cystersów w Oliwie z opatem swoim na czele pozwoliło szpitalowi Bożego Ciała brać na swoje potrzeby drzewo z lasów, do klasztoru należących. Król potwierdza nadanie przywilejem niniejszym.

Vilnae 9 d. mensis Septembris, An. 1559. Metr. Reg. Lb. 95, fl. 274 v.

25. Xenodochii Gedanensis Pokenhaus dicti Privilegium.

Treść ta sama, co w przywileju poprzednim. Nadanie dotyczy szpitala przeznaczonego dla chorych na ospę.

Varsav. 11 Februar. 1580. Metr. Reg. Lb. 123, fl. 275.

26. Confirmatio fundationis Ergasterij ad coercendos vagabundos corrigendosque luxuriosos et petulantes per Magistratum Gedanensem immunitatumque nonnullarum concessio.

In nomine Dni. Amen. Vladislaus IV Dei gra. Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae Prussiae Masouiae Samogitiae Liuoniaeque, nec non Suecorum Gott. Vandalorumque haereditarius Rex Electus Magnus Dux Moschouiae. Significamus praesentibus literis nostris quorum interest vniuersis et singulis harum notitiam habituris. Expositum nobis esse per internuncios Ciuitatis nostrae Gedanensis quomodo non ita pridem Ergasterium quoddam a Magistratu Ciuitatis istius ad coercendos vagabundos otiosos corrigendos, luxuriosos et petulantes sustentandos, pauperes ac egenos, varijsque artibus et opificijs instruendos homines disciplinae publicae causa, erigi ceptum sit, idque ut felicius succedat, Regiae nostrae benignitatis et clementiae, auxilium in concedendis libertatibus et praerogatiuis nonnullis, praesenti privilegio expressis et intradescriptis, humillime imploratum esse. Quocirca nos, pium hoc et laudabile institutum gratia nostra Regia prosequentes, eiusque ad posteriorum memoriam perpetuum extare volentes monumentum, iustae et legitimae petitioni merito annuentes, nostraeque libertatis Regiae testimonio desiderijs praefatae Ciuitatis succurrendum putauimus. Et quoniam Ergasterij supradicti prouentus adhuc nulli vel exigui suppetunt, plenam atque integram facultatem omnibus cuiuscunque conditionis hominibus, relinquimus in vsum et subsidium illius, ita de bonis suis mobilibus et immobilibus disponendi, vt non obstantibus iuris usitati legibus et consuetudinibus, siue substantiam suam omnem, siue quamlibet eius partem vel testamento legare, vel donatione transferre, vel quocunque titulo tam haereditario, quam temporaneo inscribere liceat. Cui dispositioni sufficienter probatae neminem penitus sub quocunque praetextu contrauenire, aut effectum illius impedire, sed sine cuiusquam etiam fisci nostri Procuratorum interpellatione firmam ratamque eam haberi volumus. Quod si aliquem in Ergasterio vita decedere et bona quaedam sine legitimis haeredibus post se relinquere contigerit, ea pariter, sine vlla exceptione, ad commodum et emolumentum eiusdem Ergasterij pertinere, nec in alios vsus conuerti debere statuimus. Caeterum bona omnia isthic vel quovis alio legitimo modo ad Ergasterium praememoratum deuenientia, per Curatores seu Praefectos a Magistratu Ciuili ad id constitutos, nunc et in posterum existentes, rite administranda, ab omnibus et singulis exactionibus nostris Regijs et ab oneribus quibusuis libera pronunciamus. Vt autem ij qui a Curatoribus modo dictis recepti, opificium aliquod didicerint, vel tales in arte aliqua progressus fecerint, vt vlteriore promotione digni videantur, nullam exinde remoram vel impedimentum deinceps sibi obfuturum sentiant, omnes in vniuersum licet peregrinos aut alios ignotos vtriusque sexus homines quicunque ex Ergasterio isto testimonio publico instructi prodierint, dum plurimi propter inopiam locorum distantiam, aliasue rationabiles causas, probationis defectu laborare queant, legitimos creamus, neque aliter vbique expediendos, aut a quoquam tractandos esse decernimus, ac si sint ex notis honestisque et legitimis prognati parentibus, nullaque thori macula aut suspicione aditum illis ad exercenda omnium artium magisteria, praecludi debere, quin

et ad honores et officia publica obeunda, eos habiles et idoneos esse declaramus. Insuper etiam pro authoritate et superioritate nostra Regia hoc specialiter indulgemus, vt sine respectu certorum annorum, adeoque ante decursum temporis, in collegijs opificum, obseruari soliti iuxta ordinationem Magistratus Gedanensis, pueros in arte et opificio quolibet erudiri et porro in sodalitium eorum, qui iuxta observantiam communem edocti sunt, adscribi et aequali cum caeteris iure censeri fas sit, qui et alios postea docere et artem, quam didicerint, rursum profiteri poterunt, vbi artificij ibidem edocti probationem attulerint, citra omnem difficultatem, iacturam et incommodum. sub poena ducentorum aureorum Vngaricalium puri auri et iusti ponderis fisco nostro et Ergasterio praefato pro parte media irremissibiliter applicandorum, vel in defectu peccuniae sub poena carceris annua in contrauenientes et huius indulti nostri Regij transgressores constituta. Denique si quae mulcta pecuniaria vel merces aut aliud quiquam ob excessum alicuius a Magistratu Ciuitatis nostrae Gedanensis vsibus Ergasterij huius, recens erecti, adiudicatum fuerit, id ipsum sine appellationis aut prouocationis beneficio statim pendendum et exoluendum essse mandamus ac vigore praesentium definimus. In praemissorum fidem hasce propria manu subscripsimus sigillumque Regni ijs appendi iussimus. Dat. Cracouiae in Conuentu generali felicis Coronationis nostrae die XVI Mens. Marcij. Anno Dni. MDCXXXIII. Reg. nostr. Poloniae et Sueciae Anno primo.

Metr. Reg. Lb. 180, fl. 129 v.

Gniezno.

27. Approbatio concessionis fundi pro construendo Hospitali per Alexandrum Mielenski Advocatum Gnesnensem Provisoribus Hospitalis eiusdem.

Aleksander Mieleński, wójt gnieznieński, daje pod budowę szpitala grunt „penes viam publicam versus Jankowo siue Trzemesnam“, za co mu prowizorowie szpitala obowiązani będą płacić rocznie po 15 groszy. Czy to miał być całkiem nowy szpital, czy też tylko nowy budynek dla dawniej istniejącego szpitala, przywilej nie wyjaśnia, mówiąc wprost: „Szpital vulgo Lazareth nuncupanda“. Użycie formy *nuncupanda* przemawia za pierwszem przypuszczeniem.—Przywilej król daje prowizorom szpitala: Venerabilibus Leonardo Valconovio Sacrae Theologiae, Jacobo Charvinio iuris utriusque doctoribus Canonicis Eccles. Metrop. Gnesn. ac Matheo Węgierski Zuppario Bidgostien.

Varsch. d. 18 Augusti An. 1599. Metr. Reg. Lb. 143, fl. 181.

Gombin.

28. Adiunctio aduocatiae villae Lipienskie ad certum tempus Hospitali Gambinensi.

w ratach półrocznych do rąk ofiarodawcy, później zaś do rąk proboszcza w Klembowie.

Varsaviae, d. 12 m. Januarij, An. 1705. — Akta Starej Warszawy, ks. 55, fl. 389.

Kołomyja.

37. Confirmatio fundationis Hospitalis in oppido Colomia.

Szpital założyli mieszczanie w roku 1486, oddając na jego utrzymanie plac, ogrody, sadzawkę oraz dochody z domu miejskiego i jatki. Obecnie król potwierdza darowiznę „quandoquidem eiusmodi erectiones absque consensu regio validae esse non possunt".

Varsav. d. 17 m. Maii An. 1607. — Metr. Reg. Lb. 151, fl. 175.

Korczyn (NM.).

38. Consensus in donacionem certorum agrorum hospitali in noua ciuitate Korczin Generoso Andreae Gnoienski datus.

Andreas Gnoienski Burgrabius Cracoviensis et Capitaneus Novae Civitatis Korczin daje szpitalowi grunt („certos agros"), leżący przy kościele parafjalnym w Korczynie, król zaś daje pół włóki roli (in villa deserta Vcziesskow) tudzież prawo wyrębu drzewa z lasów starościńskich na potrzeby szpitala.

Cracoviae, feria sexta infra octauas Corporis Christi, An. 1549. — Metr. Reg. Lb. 77, fl. 4 v.

Cracoviae, feria quinta ante festum Mariae Magdalenae proxima, An. 1549. — Ibid. Lb 77, fl. 78 v.

39. Scultetia in Gorna Wolia incorporatur hospitali novae civitatis Korczyn.

Ofiarował Stanisław Gnojeński „de magna Prasek". W roku 1580 król zezwala szpitalowi wypuścić w dzierżawę.

Varsaviae, d. 2 Februar. An. 1579. — Metr. Reg. Lb. 119, fl. 76. Ibid. Lb. 123, fl. 329 v.

40. Consensus redimend. molendinum prope novem civitatem Corczyn pro usu hospitalis Corczynensis.

Z pieniędzy, pozostawionych na szpital przez Krzysztofa Gnoińskiego (v. Gnojeńskiego), *Kozak* zwanego, król rozkazuje kupić młyn w Korczynie in fluvio Czarturia dicto i dochód z niego obracać na potrzeby szpitalne.

Varsaviae, d. 2 Februarij, An. 1579. — Metr. Reg. Lb. 119, fl. 77.

41. Duo lanei agri in villa Gorna Wolia hospitali Korczynensi conferuntur.

Król Zygmunt daje szpitalowi rolę oraz zwraca mu prawo pobierania dochodów z młyna w Korczynie. Dochód ten dawniej należał do szpitala, później zaś przeszedł na starostwo i króla przez nieuwagę i niedbalstwo prowizorów.

Varsaviae, d. 26 Januar. An. 1601. Metr. Reg. Lb. 147, fl. 3 v.

42. Incorporatio Advocatiae in villa Gorna Wolia Hospitali Korczynensi.

Dochody z wójtostwa mają iść na szpital.

Varsaviae, d. 13 Martii, An. 1601. Metr. Reg. Lb. 147, fl. 66.

43. Confirmatio litterarum ratione pensionis septimanalis pro hospitali Novae Civitatis Korczyn assignt.

Król Kazimierz wyznaczył szpitalowi 66 groszy pensyi tygodniowo z dochodów ze starostwa. Ponieważ przywilej króla Kazimierza spalił się, król Zygmunt III wydał nowy.

Varsaviae, d. 11 m. Septembris, An. 1623. Metr. Reg. Lb. 169, fl. 265.

44. „Lustracya Małopolska“ w r. 1627 zapisuje: „Nowe Miasto Korczyn. Szpital. Dawano szpitalowi Kościoła Parochialnego przy Korczynie na każdy tydzień chleba par 12. Piwa na tydzień wiar 5. A na Boże Narodzenie, Wielką noc y na Świątki dawano Legumina iako y do klasztora S. Franciszka. Ale isz szpital trzecią miarę z Młyna bierze na każdy rok, tedy sie tey Prouisiey nic nie kładzie“.

Lustracye, ks. 33, str. 55 v.

Kościan.

45. Consensus emendi areas pro constituendo et erigendo hospitali pauperum in civitate Costensi Magnifico Petro Opalinski Castellano Gnesnensi datus.

Szpital ma stanąć w mieście lub za miastem, na utrzymanie zaś ubogich ma pobierać czynsz od 1000 zł., zahipotekowanych na dobrach ziemskich.

Cracoviae, feria quarta in vigilia Corporis Christi, An. 1546. Metr. Reg. Lb. 70, fl. 583 v.

46. Consensus coemendi bona qualiacunque pro usu et sustentatione hospitalis pauperum in Civitate Costensi Magnifico Petro Opalinski Castel. Gnesnensi datus.

Za 600 florenów.

Cracoviae, feria quarta in vigilia Corporis Christi, An. 1546. Metr. Reg. Lb. 70, fl. 584 v.

Kraków.

47. Census in Zuppis Bochnen.

Spytek z Tarnowa, wojewoda sandomierski, miał na żupach co tydzień kopę groszy czynszu. Czynsz ten odkupiła od niego za 1000 kop groszy i oddała szpitalowi św Jadwigi dla ubogich i proboszcza Elżbieta Regina, matka Jana Granowskiego.

Cracoviae, feria sexta post festum Sti Stanislai, An. 1450. Metr. Reg. Lb. 98, fl. 45 v.

48. Donatio XVI tennarum salis Hospitali Crac. Sti Spiritus ad beneplacitum. (Treść w tytule).

Cracoviae, Sabbato Magno An. Dn. 1508. Metr. Reg. Lb. 24, fl. 11 v.

49. Recognitio debiti duorum Millium pro hospitali Sanctae Hedvigis Cracovien.

Na potrzeby rzeczypospolitej szpital daje 2000 florenów. Król obiecuje zwrócić dług za rok.

Dat. in Conventu generali Pytrcovien. feria tertia post festum Circumcisionis Dni. An. 1526. Metr. Reg. Lb. 39, fl. 594.

50. Litterae conuentus fratrum hospitalis Sancti Spiritus in Cracouia.

Venerabilis et religiosus de Rathiboria praepositus totusque conuentus fratrum hospitalis Sancti Spiritus in Cracouia przedstawili do potwierdzenia królewskiego i uwiecznienia w aktach *Metryki Koronnej* rozmaite akta „bona, possesiones, decimas et alios prouentus ipsis ac hospitali illorum dudum datos et assignatos in se continentes".

O powołaniu zakonników do Krakowa czytamy tam:

„Reuerendissimus dominus Iuuo Episcopus zelo deuocionis accensus fratres ordinis sancti Spiritus de Saxya de ciuitate Vyenna primum in opidum Mense sue Episcopalis Slawkow, deinde in villam Prąthnyk et ex illa in ipsam ciuitatem Cracouiensem vocauerat, eisdem fratribus Ecclesiam Sancte Crucis tunc parochialem, extincto titulo rectoris secularis, concesserat. Circa quam, aliam Ecclesiam in honorem sancti Spiritus suis sumptibus construxerat et vtramque earumdem Ecclesiarum ipsis fratribus in spiritualibus dirigendam commisserat. Prepositumque Regularem loco plebani instituerat, Cui et fratribus suis pro Conventu seu habitatione et scholaribus, loca et areas, predictis Ecclesiis vicinas et contiguas, Necnon pro illorum sustentatione villas, decimas, census et alias obvenciones infrascriptas, de mensa sua Episcopali benigne et liberaliter contulerat, racione quorum, Ipse prepositus cum suo conventu pauperes, infirmos, orphanos, pregnantes mvlieres et iacentes in plateis ad suum conventum seu hospitale suscipere, nutrire ac in eos iuxta professionem sue regule alia pietatis opera impendere tenerentur. Et vltra premissa prefatus (Episcopus Iwo) certum locum amplum pro preposito et conuentu sancti Spiritus pro curia, balneo, orto, stabulo dedit et concessit, In quo loco ipsi prepositus et conventus habent nunc tres domos braseales, alias slodownye, duas videlicet penes cimeterium predicte Ecclesie, ex opposito mvri Ciuilis Cracouiensis

et altaris magni in Ecclesia Sancte Crucis, ex quorum aqua sub terraneo meatu in fossam Ciuitatis decurrit, et terciam domum penes magnum hostium Curiae conuentualis progrediendo ad portam sancti Floriani. Item villam Crowodrza post Ecclesiam Sct. Crucis et totam planiciem inter oppidum Pyendzyschow et Biscupye, vbi patibulum stat, quod vulgariter Blonye nominatur ac censum de domibus ibidem locatis, retro Ecclesiam sancti Valentini, versus patibulum extra muros Cracouienses sittum in vim et titulum proprietatis et perpetui dominij, vna cum decima manipulari de omnibus agris eiusdem ville et pratum Spitalska lanka nuncupatum, in hereditate ville Thanye venerabilis Capituli Cracouiensis hereditarie, Prato predij eiusdem ville Thanye contiguum et villas Vronyn et Vronyniecz vno miliari ab oppido Proschowycze sittuatas sub parochiali Czulicze constitutas, eidem preposito ac conuentui in vim eciam et titulum proprietatis et perpetui dominij dedit et assignauit, saluis tamen decimis earundem villarum, que de vna parte dimidia earumdem villarum debentur Rectori Ecclesie parochialis in Czulicze et pro alia dimidia venerabili Capitulo Cracouiensi, excepto predio in Vronyn, de quo decima manipularis simul cum segetibus ducitur in horeum Prepositi et conventus. Item certam sortem hereditariam ville minoris Prąthnyk, prefatus dominus episcopus eidem preposito et conventui dedit et donauit perpetuo. Iu qua prepositus et suus conventus habent nunc tria molendina, duo ad moliendum frumenta opportuna, quorum vnum tenet Ioannes Ianik, sub censu quinque marcarum et aliud Magnificus dominus Andreas de Thanczyn palatinus Cracouien. sub censu duodecim marcarum singulis annis persoluendo, tercium vero molendinum in quo papirus conficitur, relicta olim Ioannis Haler Consulis Cracouiensis sub censu annuo sex marcarum possidet, et in eadem hereditate prefatus prepositus cum suo conventu habent duo prata hereditaria que vulgo vocantur Spitalskye laky quorum vnum coheret molendino papireo et aliud ville canonicali Gorka, cuius nunc possessor est venerabilis dominus Julianus Chelmsky Canonicus Cracouiensis, de alijs autem agris omnibus eiusdem ville minoris Prathnyk, Rmi. domini Episcopi Cracouiensis hereditarie, tam predialibus quam kmethonalibus, debet decima quam prepositus et suus conventus curru et equis proprijs conducere solent ad predium suum hereditarium quod habent in suburbio opidi predicti, manipularis eidem preposito cum suo conventu. Insuper prefatus dominus Iwo episcopus pro augmento et sustentatione meliori eorumdem prepositi et conventus, ecclesiam parochialem in villa mense episcopalis biskupycze, eidem perpetuo dedit, contulit et incorporauit, cum omnibus Iuribus et obvencionibus, ad eandem parochialem ab antiquo pertinentibus, ac cum Iure patronatus, titulo rectoris secularis extincto, decimasque manipulares de mensa sua episcopali eisdem dedit et contulit perpetuo in villis et possessionibus infra scriptis videlicet decimam manipularem de omnibus agris Advocacie oppidi Vyeliczka et hospitalis pauperum in suburbio oppidi predicti, vna cum duobus ortulanys ex donacione fundatoris prefati. Item decimam manipularem de omnibus agris

tam predialibus quam kmethonalibus ville boguczicze Nobilis Erasmi Crupka, hereditarie quam coloni eiusdem ville curru et equis proprijs ducere tenentur ad predium predictum prepositi et conuentus iu suburbio Vyelyciensi constitutum et ex hortis eciam eiusdem suburbij Vyeliciensis, gallos centum citra vel ultra et insuper prefati coloni ville boguczicze de quolibet laneo per duos grossos, racione Canapalium soluere tenentur. Item decimam manipularem de omnibus agris Colonorum qui loco predij coluntur in villa Czarnochovicze prefati felicis Crupka *) hereditaria, que vicibus alterius apud colonos eiusdem ville locari consueuit, qui coloni de quolibet laneo per vnum grossum racione canapalium soluere tenentur. Item decimam manipularem de vno laneo agri ville Sledzyevycze, quem coloni in tres partes inter se diuiserunt. De reliquis autem agris eiusdem ville, decima manipularis dari consueuit plebano de Vyeliczka. Item decimam manipularem de certo agro Żebraczka nuncupato in suburbio Vislicien. constituto. Item integram decimam manipularem post agros thaberne Vylowska alias Krczanska. Item decimam manipularem in villa Sczyglow sub parochiali Byskupycze et in districtu Sczyrzycien. Nobilis Joannis lodzinski hereditaria de omnibus agris tam predialibus quam colonorum. Item decimam manipularem in villa Zabłoczye sub eadem parochiali nobilis felicis lubomyersky, pro parte dimidia et vicariorum Ecclesie Sancti Floriani Collegiate, pro alia parte dimidia hereditaria de omnibus agris tam predialibus quam colonorum. Item decimam manipularem in villa sborovin districtu sczirzicen. Nobilis Joannis sborowsky hereditaria, de omnibus agris predialibus et colonorum. Item decima manipularis in villa sulow nobilium felicis sulowsky et felicis lubomyersky hereditaria de omnibus agris predialibus et colonorum, qui coloni de quolibet laneo soluunt duos grossos racione canapalium. Item decima manipularis in villa surowski Nobilis Nicolai lubomyersky hereditaria, de agris trivm kmethonum videlicet Nicolai Maslanka Mathie sdunovycz et stanislai sdunovycz, que decima apud eos tres colonos ordinarie locari consueuit. Item decimam manipularem in villa Iawczicze eiusdem Nicolai lubomyersky hereditaria, de agris predialibus tantum et de agris qui vocantur pogvisdowskye. Item decimam manipularem in villa vynary, sub parochiali dzyekanovycze ad (castrum) regale dobschicze pertinente, de agris qui wlgo vocantur Caczkow. Item decimam manipularem in villa stadnyki sub parochiali Gdow, nobilis vyelopolsky, de certis agris sub monte supra fluuium Raba iacentibus. Item decimam manipularem in villa belczycze, de quibus laneis possessionatis tantum, alias de parte dimidia eiusdem ville Nobilis Zabawski hereditaria, quam tamen decimam prepositus et conventus sancti spiritus percipere consueuit alterius annis cum plebano de Gdow, de alia vero parte dimidia eiusdem ville, que est prepositi et conventus corporis Christi hereditaria, solus plebanus de Gdow decimam percipere consueuit, canapalia

*) Wyżej *Erasmi Crupka.*

autem de duobus laneis tantum et de quolibet laneo duo grossi soluuntur preposito et conuentui sancti spiritus quorum laneorum vnus vocatur Maczuczienskie et alius quem possidet laurencius bogata. Item decimam pecuniariam in villa Thomascheuicze sub parochia biskupycze nobilium brzozovsky et sandek hereditaria, racione cuius soluuntur grossi in toto triginta novem. Item decimam manipularem in villa przevyeczany sub eadem parochia Magnifici domini Christhophory de Schydlovyecz Castellani et capitanei Crac. hereditaria, de parte dimidia agrorum predialium, nam de alia parte dimidia eorumdem agrorum datur canonicatui et prebende Cracouien. cuius nunc est possessor venerabilis dominus paulus Crasowski, detunc autem ad ecclesiam parochialem in biskupicze pertinen. sunt iste in villa Trapki decima manipularis de omnibus agris, similiter in villa darschicze. Item in villa Jaroczicze de agris curie Rmi. domini Episcopi Cracouiensis et de agris trium colonorum decima manipularis. Item post fundacionem et dotacionem hospitalis et conventus sancti Spiritus per prefatum Rmum. dominum Jowonem Episcopum sic ut premittitur factam, census bona et obvenciones infra scripte, successu temporis ex largicione christi fidelium, hospitali et conventui predictis fuerunt adaucte, videlicet septingenti floreni summe capitalis in quemlibet florenum triginta grossos polonicales computando pro quibus predecessores prepositi et conventus emerunt certum censum annuum in vim reemptionis alias na wyderkow, qui census obligatus est in septem maccellis cracouiensibus. Item ville vola et kxanka cum thaberna eorumdem prepositi et conventus proprie et hereditarie sub parochia sancti Jacobi in Kazimiria, per serenissimam olim dominam Zophiam granovska.reginam Polonie eisdem perpetuo et iure hereditario donate, vna cum duabus thabernis vna que vulgo vocatur Samostrzelna et altera circa viam publicam ad oppidum Myslynicze progredien. jusque patronatus sacelli Sancti Benedicti in Monte Lassotino. De quibus quidem villis videlicet de parte dimidia ville volya decima manipularis soluitur pro Rmo. dno. Episcopo Cracoviensi et pro altera dimidia pro rectore ecclesie parlis. sancti Jacobi in Casimiria, de tota vero villa xanka soluitur decima pro solo Rmo. dno. Episcopo Crac. Item villam Cvrdwanow sub parochia eadem sancti Jacobi situatam, quam nobilis olim Grzymalina Mgra. hospitalis sancti spiritus, eidem preposito et conuentui iure hereditario donauerat, de qua villa prepositus et conuentus soluit annis singulis tres marcas abbati et conventui scricensi. De omnibus vero agris eiusdem ville soluitur decima manipularis rectori ecclesie parrochialis sancti Jacobi in Casimiria. Item census decem florenorum quemlibet per triginta grossos polonicales computandos in villa dankowicze in ducatu osswwyanczimen. sit. qui emptus est in vim reemptionis alias nawyderkow pro ducentis florenis per famatum olim stanislaum Rosarth ciuem cracouien. eidem preposito et conuentui testamentaliter legatis. Item census et aliquot horti de villa nigra et censum de horto, quem tenet nunc dna. Bringlarowa, eundo ad sagittariam crac. Item post fundacionem et dotacionem eiusdem hospitalis et conuentus Sermus.

olim dominus lestko dux polonie per suum speciale priuilegium omnia bona eorundem prepositi et conuentus ab expedicione bellica et omnibus regni contribucionibus libertauerat, quam libertatem Sermi. principes dni. vladislaus et casimirus reges Polonie per suas speciales literas confirmauerunt".

Cracoviae feria secunda ipso die decollationis Sti Joannis Baptisti, An. 1530. — Metr. Reg. Lb. 45, fl. 199v/400.

51. Confirmacio actus infrascripti donacionem horti pro hospitali nouo extra muros Crac. in se continentis.

W roku 1528 (feria sexta in die sancti Galli), na posiedzeniu urzędu radzieckiego krakowskiego zwrócono uwagę na to, że różne choroby bardzo są rozpowszechnione w mieście i powietrze niemal co rok tu bywa, pomimo to w okolicy miasta niema szpitala, któryby całkowicie był pod zarządem i władzą miejską. Postanowiono tedy wybudować szpital nowy, i w tym celu ofiarowało przedewszystkiem miasto ogród ze stawem, ciągnący się „post curiam carpentariorum que versus Ciuitatem a porta nova vsque in vistulam Rudawa fluuiolo". Na tym placu postanowiono zdubować jeden dom dla dotkniętych zarazą morową: „domus pro pestilenticis quo illi omnes qui cupiunt recipiantur et prouideantur", w innym zaś miejscu dom dla syfilityków: „et alibi in apto loco pro hijs, qui circa hanc ciuitatem morbo gallico infecti fuerint edifficium fiat in quo curari possint". Urząd radziecki będzie po wieczne czasy zwierzchnikiem tych zakładów, on też wybierze z grona swojego jednego lub dwuch odpowiednich prowizorów, którzy co rok zdadzą sprawę ze swoich czynności i obrotów funduszami. — Król Zygmunt I przywilejem niniejszym uchwałę urzędu radzieckiego potwierdza.

Cracoviae, feria quinta ante dominicam Reminiscere, An. Dn. 1531. — Metr. Reg. Lb. 45, fl. 350/699.

52. Donatio domiculae retro scholam Sanctae Mariae in circulo Cracoviensi pro sustentatione pauperum in hospitali Sancti Sebastiani extra muros Civitatis Cracoviens. degentium.

Po śmierci Jana Lwa, mieszczanina krakowskiego, dom jego *iure caduco* przeszedł na króla. Król oddaje dom „hospitali Misericordiae vel Sancti Sebastiani et Rochi", zastrzega atoli, iżby Jakub Suchel, kapelan u św. Barbary, który obecnie dom ten zajmuje, mógł pozostać tam do końca życia swojego, płacąc szpitalowi rocznie po jednej marce (48 groszy polskich zawierającej), nadto aby wszelkie późniejsze dochody z tego domu były obracane wyłącznie na potrzeby szpitala obdarowanego.

Cracoviae, feria quarta proxima post festum Paschae, An. 1546. — Metr. Reg. Lb. 70, fl. 509.

53. Inscriptio trium milium florenorum Consulatui Cracoviensi per Reg. Maiest. in Zuppis Wieliciensibus et Bochnensibus facta.

Wdowa po Stanisławie Salomonie, ongi rajcy krakowskim, legowała testamentem 3000 florenów „ad pia opera“. Z czynszu od tego zapisu 120 flor. miał pobierać szpital krakowski św. Ducha, reszta zaś miała być obracana na ubogie służące (*ancillae*), mianowicie na posag dla nich. Król Zygmunt August wziął tę sumę „pro necessitate ardua sua et Reipub. Regni“ i zabezpieczył ją na kopalniach i wszelkich z nich dochodach.

Cracoviae, feria secunda ante festum Sti Stanislai in autumno, An. 1549. — Metr. Reg. Lb. 77, fl. 215 v.

54. Consensus ad emendum censum competentem perpetuum in vsum studiosorum tam nobilium quam plebeorum pauperum, in Gymnasio Crac. literis operam navantium, pro summa capitali duorum millium marcarum per Venerabilem Stanislaum Borek Decanum Crac. ex bonis suis concessarum.

Stanisław Borek, Decretorum Doctor Decanus Ecclesiae Cathedral. Cracov., daje 2000 zł. do zahipotekowania na dobrach ziemskich lub miejskich. % ma być obracany „pro scholaribus pauperibus bonarumque artium studiosis“. Sam będzie za życia swojego zarządzał tym zapisem, po śmierci zaś prawo jego ma przejść na senjora bursy Jerozolimskiej.

55. Donatio curiae sub arce Cracoviensi sitae per Generosum Rozdrażewski ad usum sex hospitalium.

Domem i wogóle zapisem ma rządzić magistrat krakowski: kopę groszy będzie co rok oddawał kapłanowi, który za to co piątek odprawi mszę św. u scholarów, resztę zaś dochodu, bez zatrzymania grosza chociażby, rozdzieli pomiędzy następujące szpitale, stosownie do liczby pensyonarzów w każdym z nich: „1. Hospitali magni S. Spiritus; 2. Hospitali scholarum in platea Hospitaliensi; 3. Hospitali novi St. Sebastiani et Rochi extra portam novam; 4. Hospitali St. Hedvigis extra portam Castrensem in Stradomia; 5. Hospitali Sti Leonardi extra civitatem Casimiriensem; 6. Hospitali Sti Valentini extra Civitatem Clepardinensem“. Prowizorowie każdego szpitala rozdzielą pieniądze pomiędzy swoich ubogich i rozdadzą im je w Wielki Piątek. Pisarz miejski za pracę swoją około rachunków dostanie rocznie 1 zł.

56. Condonatio decimae a decennariis lignorum Hospitali Sancti Spiritus intra muros Cracoviensis Civitatis consistenti ad beneplacitum Regium.

Dziesięcina od drzewa, które kupi na swój użytek szpital; dziesięcina ta przypadała królowi *resp.* staroście w Krakowie.

Dat. in convent. general. Varsavien. feria secunda post festum circumcisionis Domini, An. 1557. — Metr. Reg. Lb. 88, fl. 380. Ibid. Lb. 90, fl. 102 v.

57. Absolutio a pendendis decimis roborum ac lignorum conventui hospitalis Sancti Spiritus Cracovien. concessa.

Król Zygmunt August daje potwierdzenie przywileju, bezpośrednio powyżej przytoczonego.

Petricouiae, feria secunda post dominicam Sanctissimi Trinitatis proxima, An. 1567. — Metr. Reg. Lb. 107, fl. 126.

58. Confirmatio privilegii xenodochii Sti. Nicolai Cracoviae.

Martinus Pallesius a Radomskie praepositus Ecclesiae Sti Nicolai extra muros Cracovienses kupił w roku 1577 cztery domki i ogród przy kościele św. Mikołaja; w jednym z tych domków założył szpital, dochód zaś z pozostałych przeznaczył na utrzymanie ubogich w szpitalu. — Król Stefan fundacyę potwierdza.

Cracoviae, d. 30 Octobr. An. 1578. — Metr. Reg. Lb. 117, fl. 306 v.

59. Consensus super censum reemptionalem pro hospitali Sti Sebastiani.

Marcin Szlachetka z Sandomierza zapisał w testamencie 380 flor. „pro victu pauperum ex Gallico morbo infirmorum in hosp. Sti Sebastiani". Król Stefan każe oddać sumę na hipotekę nieruchomości, szpitalowi zaś % wypłacać.

Cracoviae, d. 23 Decembris, An. 1578. — Metr. Reg. Lb. 117, fl. 463 v.

60. Oblata literarum ordinationis xenodochii Sti Spiritus Cracoviae sitt.

Komisya, wyznaczona przez króla w roku 1595, z Mikołajem Zebrzydowskim, wojewodą lubelskim, na czele, zbadawszy akta, znalazła w administracyi szpitalnej „magnam negligentiam". (Administracya powierzona była magistratowi). Akt niniejszy wylicza różne sumy i czynsze nie zapisane, nie odebrane, nie oblatowane.

61. Confirmatio erectionis hospitalis Fraternitatis Beatae Virginis Mariae in platea Sti Stephan Cracoviae facta.

Przywilej erekcyjny podpisał d. 6 października 1628 r. Marcin Szyszkowski, biskup krakowski. Niniejszy przywilej zawiera (bez podania szczegółów) potwierdzenie króla Zygmunta III.

Varsaviae, d. 10 Mart. An. 1631. — Met. Reg. Lb. 178, fl. 252 v.

Kraśnik.

62. Literae hospitalis Sancti Spiritus in oppido Crassnik nouiter fundati.

Jan z Tęczyna, kasztelan i starosta lubelski, marszałek nadworny, założył szpital w Kraśniku i na utrzymanie w nim ubo-

gich darował $2^1/_2$ włóki gruntu, cztery ogrody na górze przy młynie, słodownię i co tydzień korzec mąki z młyna. Król Zygmunt I całą tę fundacyę potwierdził.

Cracoviae, feria quarta ante Dominicam Letare, An. 1531. — Metr. Reg. Lb. 45, fl. 353/705.

Krosno.

63. Approbatio census per Julianam de Crossno pro hospitali illius ciuitatis Crossnen. apud eius Consules empti.

Juljanna, wdowa po Janie Seidlu, bakałarzu, rajcy krośnieńskim, pożyczyła miastu 400 florenów w roku 1523, za co miasto zobowiązało się płacić Juljannie co tydzień po 10 groszy, po śmierci zaś ofiarodawczyni oddawać na szpital miejscowy co tydzień po 7 groszy.

Cracoviae, feria secunda proxima post Dominicam Letare, An. 1524. — Metr. Reg. Lb. 36, fl. 731.

64. G. Andreas Bobola pro usu pauperum hospitalis in oppido Krosno 500 flor. inscribit.

Podkomorzy Andrzej Bobola, umierając, przekazuje na rzecz szpitala 500 florenów z należnych mu 2000 od Jana Ostrowskiego, pokojowego królewskiego.

Varsav. feria quinta ante festum Sanctae Catharinae Virginis, An. 1616. — Metr. Reg. Lb. 160, fl. 167.

Krzemieniec.

65. Doctor, Cantor, Ludi magister Sinagoga Hospitale et Cimeterium iudeorum Krzemienecens. liberi faciuntur a tributo quodam annuo Protowczizna dicto.

Podług zapewnienia żydów podatek ten do skarbu królewskiego nie wynosił więcej nad florena rocznie. Król Stefan zwalnia żydów od tego podatku.

Varsav. d. 14 Augusti, An. 1576. — Metr. Reg. Lb. 114, fl. 180.

Latowicz.

66. a) Hospitalis Lathovicensis litterarum confirmatio.

b) Oblata litterarum Serenissimi Stephani Regis Poloniae super labores possessoris unius mansi in villa Chyzyny Capitaneatus Latovicens. hospitali eiusdem oppidi attributos.

Anna Jagiellonka w roku 1532 przeznaczyła robociznę jednego chłopa na korzyść szpitala: „ut incola semper dies laboret ad d^{o}tum hospitale perpetue et in aevum“. Królowie Stefan i Zygmunt III potwierdzili to nadanie.

Grebini, d. 7 Octobr. An. 1576. — Metr. Reg. Lb. 114, fl. 209 v.
Varsav. d. 18 Septembr. An. 1613. — Ibid. Lb. 155, fl. 139 v.

Lublin.

67. Donatio duorum laneorum agri hospitali Sti. Spiritus et eius praeposito in anteurbio Lublinensi sit. et eorundem immunitati ecclesiasticae adscriptio.

Urząd radziecki przyłączył do własności szpitalnej „duos laneos agri inter agros Nobilis Joannis Domarath ex una et Michaelis Gawron civium Lublinensium ex altera parte". Czynszu z tych gruntów (24 groszy), który przypadał dawniej na króla, król Zygmunt zrzekł się również na rzecz szpitala.

Cracoviae, sabbato ante dominicam Rogationum, An. 1537. Metr. Reg. Lb. 54, fl. 70 v.

Lubomla.

68. Assignatio undecim mediorum mansorum Ecclesiae in Lubomel et totidem Hospitalibus Polonico et Rutenico ibidem.

Treść w tytule.

Varsav. d. 20 m. Augusti, An. 1599. Metr. Reg. Lb. 143, fl. 186 v.

Lwów.

69. Donatio facta triginta tunnarum farinae hospitali Sti. Stanislai Ciuitatis Leopoliensis pro sustentacione pauperum.

Król Zygmunt oddaje szpitalowi całą ilość mąki, która szła dotąd co rok do zamku królewskiego z młyna we wsi Solance (Sołonce).

Cracoviae, feria quinta proxima post festum Sancti Francisci, An. 1518. Metr. Reg. Lb. 33, fl. 58.

70. Consensus ut vendi possit villa Malechow hospitalis Leopoliensis et alia villa pecuniis pro illa solutis comparari.

Rajcowie miasta, jako opiekunowie szpitala św. Ducha, postanowili sprzedać wieś Malechów, ponieważ „ab iniurijs Nobilium vicinorum commode defendere nequeunt". Król zezwala na to z warunkiem, aby pieniądze były oddane na hipotekę, albo też by za nie kupiono inną wieś.

Pyotrcov. in conv. generali feria sexta proxima post festum conversionis Sancti Pauli Apostoli, An. 1526. Metr. Reg. Lb. 39, fl. 691.

71. Pauperes Xenodochij ritus Armenici Leopol. in possessione molendini sup. fluvium Poltew conservantur.

Młyn (na przedmieściu Krakowskiem) był oddany szpitalowi jeszcze przez króla Stefana.

Cracoviae, d. 20 Maij, An. 1591. Metr. Reg. Lb. 136, fl. 180.

72. Confirmatio venditionis villae Sknilowek alias Ryczyrzow per provisores Xenodochij Sancti

Spiritus intra menia Civitatis Leopoliensis sitt. Spectabili Martino Campiano Medicinae Doctori Consuli Leopoliensi.

Dobra te, składające się z czterech dworzyszcz, należały ongi do Jana Rycerza; w roku 1607 przeszły na własność szpitala z rąk Stanisława Piruskiego; obecnie szpital sprzedaje je doktorowi Marcinowi za 2500 flor.

Varsav. d. 23 mens. Februarij, An. 1623. Metr. Reg. Lb. 170, fl. 97 v.

73. Oblata litterarum confirmationis privilegiorum hospitalis Sancti Spiritus Civitatis Leopoliensis.

Wszystkie przywileje z lat 1403—1526 królów polskich, papieża Marcina V, między niemi przywilej „fundationis et dotationis Generosi Joannis Chodorowski de Brozdowice haeredis de Anno 1457“ potwierdza legat papieski. Wszystkie te przywileje przyznają urzędowi radzieckiemu prawo zwierzchności nad szpitalami we Lwowie. (Szpital św. Ducha dawniej był pod wezwaniem św. Elżbiety).

Leopoli, d. 20 m. Maji, An. 1627. Metr. Reg. Lb. 176, fl. 306.

74. Datur facultas aedificandae domus in Civitate Leopolien. pro Fraternitate Misericordiae Excellenti Martino Campiano Med. Doct. Consuli Leopoliensi.

Dr. otrzymuje przywilej na prawo wystawienia kosztem własnym kamienicy dla Bractwa Miłosierdzia, założonego przez ojca ofiarodawcy, Pawła Kampjana, rajcę lwowskiego, głównie zaś dla lombardu (*Mons Pietatis*). Grunt pod budowę dali: Andrzej Próchnicki, arcybiskup lwowski, i zarząd miejski.

Dat. Varsaviae, d. 25 m. Martij, An. 1628. Metr. Reg. Lb. 176, fl. 236.

75. Oblata libertationis hospitalis in suburbio Leopoliensi siti.

Aleksander Zborowski założył we Lwowie na Krakowskiem Przedmieściu przy kościele św. Marcina szpital dla żołnierzy wiekiem i ranami steranych. Stanisław Potocki dał szpitalowi przywilej następujący: „Stanisław z Potoka Potocki Woiewoda Krakowski, Hetman Wielki Koronny..... czynię wiadomo. Isz dobra Szpitalne przy Kosciele swiętego Marcina Zborowczyzna nazwane na Przedmieściu Krakowskim przy Mieście Lwowie leżące ktore są fundowane na opatrzenie y pożywienie żołnierzom w tym szpitalu iusz mieszkaiącym, a na ten czas w Administratyi IEM. Pana Kłopotowskiego Rothmistrza JKM. iako Prowizora od Żołnierzow na Commissiey obranego będące, z władzy moiey Hetmanskiey iako moie własne od wszelakich ciążarow zastanawiam y cale uwalniam. Przeto aby żadne przechodzące chorągwie w pomienionych dobrach, iako ubogich żołnierzow, noclegow, popasow, odpoczynkow odpra-

wować, stacyi chlebow wybierać, podwod brać y naimnieiszym sposobem a mianowicie praesidium na Zamku tamecznym Lwowskim zostaiące aggrawować nieważyli się. Upominam y surowie upominam y przykazuię. Żądaiąc isz ktokolwiekby się przeciwnym tey woley moiey wyraźney znaydował, takowy każdy za szkody y krzywdy poczynione na gardle w sądzie moim bez wszelakiey folgi karany będzie. Na co się podpisuię y pieczęć przycisnąć rozkazałem. Datum w Sokalu die vigesima Decembris, Anno Dni. Millmo. Sexcentmo. Quinquagmo. Nono".

Metr. Reg. Lb. 201, fl. 545/554 v.

Łęczyca.

76. Incorporatio cuiusdam annue pensionis hospitali ciuitatis Lanciciensis de duobus laneis ibidem in Lancicia sitis.

Z przyłączonych do grodu w Łęczycy dwuch włók roli szpital miejscowy miał dostawać co rok po 12 korcy pszenicy, 2 grochu, 2 prosa i 4 jęczmienia. Król Zygmunt przyznaje szpitalowi prawo pobierania tej daniny.

Cracoviae, die dominica post festum Sti. Laurencij, An. 1527. Metr. Reg. Lb. 43, fl. 14/27.

Łuków.

77. Szpital w Łukowie.

Lustratorowie z r. 1659—1660 zapisali: „Był w tym miescie Spital przy Kosciołku S. Leonarda gdzie y Probostwo Juris Patronatus KJM. Fundacya tego Spitala na dziesięcioro Ubostwa. Teraz ten Koscioł y Spital spalony przez Nieprzyiac. iest".

Lustracya wojew. Lubelskiego z r. 1659 i 1660, ks. 39, str. 91.

Małogoszcz.

78. Consensus generosi Gabrielis Mironski.

Miroński dostaje pozwolenie na kupno w mieście domu z ogrodem „penes viam ducentem in Andrzeiovo ab una et penes domum Joannis Kovalik ac ortum advocatialem parte ab altera" i założenie tam szpitala.

Cracoviae, feria sexta ante dominicam Conduct. Paschae proxima, An. 1545. Metr. Reg. Lb. 69, fl. 9.

Mińsk (Mazowiecki).

79. Donatio unius mansi agri per gen. Caspar Minski pro fundandum hospitale S. Spiritus in Mynsko.

Treść w tytule.

In Volborz, d. 20 Novembris, An. 1562. Metr. Reg. Lb. 96, fl. 62.

Mszczonów.

80. Consensus super erectionem hospitalis in oppido Mszczonow.

Pozwolenie dostaje Mikołaj Radziejowski, kasztelan gostyński, starosta sochaczewski.

Vilnae, ipso die Sti. Bartholomei, An. 1563. Metr. Reg. Lb. 96, fl. 166 v.

Nowogród (w Ziemi Łomżyńskiej?)

81. Confirmatio donationis fundi hospitali Omnium Sanctorum in Oppido Novogrodiensi.

W roku 1572 ofiarował pół włóki roli miary chełmskiej Paweł Tyszka (*Tiszka de Tiszki.*). Za ofiarodawcę co piątek ma być odprawiana msza św.

Varsaviae, die 20 Novembr. An. 1646. Metr. Reg. Lb. 189, fl. 484.

Nur.

82. Confirmatio perpetuae donationis duorum mansorum et quatuor iugerorum agri Xenodochio Nurensi facta per nobilem Abraham de Pathkowo.

Dwie włóki i cztery morgi roli z dóbr Szeligi-Gumowa.

Piotrcov. d. 10 m. Januar. An. 1548. Metr. Reg. Lb. 74, fl. 19 v.

Parczów.

83. Approbatio inscriptionis duorum agrorum Hospitali pauperum oppidi Parczow.

Mieszczanin parczowski Mikołaj Niemiec (*Nyemyecz*) ofiarował już dawniej szpitalowi dwie „niwy“ gruntu; obecnie król Zygmunt zwolnił ten grunt od wszelkich ciężarów.

Dat. in Parczow, die dominica intra octauas Sti. Martini, An. 1581. Metr. Reg. Lb. 33, fl. 130.

Poznań.

W „Ustawach dla miasta Poznania“, przez *Komisyę Dobrego Porządku* ułożonych, znajdujemy:

84. Żydzi żebracy.

Żebracy żydzi gromadami się z miejsca na miejsce tułający aby do miasta wpuszczanemi i do szpitalów żydowskich przyjmowanemi nie byli, pod karą więzienia na przyjmujących starszych lub kogokolwiek sciągnąć mianą Komissya zakazuje, ale przyszedłszy pod bramę miasta mają się ztamtąd synagodze o wspomożenie nadgłosić, które im przesłać podług swej woli taż synagoga może, a te odebrawszy powinni natychmiast dalej wyciągnąć, a gdyby się ociągali, tedy za rozkazem Szlachetnego Prezydenta przez pachołków miejskich wygnanemi być powinni. W szpitalach zaś żydowskich tutejszych samych tylko rodaków poznańskich żydów, ubogich, kaleków i zgrzybiałych trzymać i potrzeby życia dla nich opatrywać synagodze wolno będzie, a gdyby się takowi obcy żebracy żydzi pomiędzy tutejszemi mieszkańcami znajdować mieli, tedy nieodwłocznie przez starszych rugowanemi z miasta być mają, inaczej gdyby się przy nastąpić mającej szpitalów i domów żydowskich lustracyi znaleźli, starsi synagogi strofowani, a żebracy żydzi przez pachołków miejskich schwytani do chędożenia miejskich bru-

ków przez cztery niedziele o wodzie i chlebie przez starszych opatrywać miani, zażyci być powinni.

85. Ratunek zgrzybiałym rzemieślnikom i kalekom.

Kiedy zgrzybiałość albo ciężkie kalectwo czyli choroby długość wszelkie każdemu człowiekowi do zarobku na potrzeby życia odejmują sposoby, a w tak ważnych dopuszczenia razach, najwięcej chrześcijańska miłość i u społeczeństwa każdego względność okazować się powinna, dlaczego Komissya stanowi, iżby takowym w mieście zgrzybiałym kalekom albo długą ciężką chorobą uciążonym majstrom, z własnego majątku sposobności życia nie mającym, cech każdy swojego konsztu za prawdziwym niedostatku uznaniem potrzeby życia z kasy brackiej z największą jednak jej oszczędnością opatrywać raczył, z tą bacznością iż każdy z żyjących ludzi równym podlegający przypadkom podobnego ma doznawać ratunku.

86. Dziady i baby po mieście i przedmieściach tułające się.

Ponieważ po mieście znaczna zagęściła się liczba ubóstwa, z których jedni prawdziwie podeszłego i zgrzybiałego wieku, oraz kalectwem złożeni, drudzy zaś zapuściwszy brody podeszłość wieku jakoby oznaczające i nikczemną odzieżą powlekłszy ciało swoje, lubo do roboty zdatni, jednakże na próżniactwie wiek swój i pijaństwie (jak się widzieć daje) trawią, przeto Komisya, nie chcąc przepomnieć tej sprawiedliwej, dla zapobieżenia próżniactwu i rozeznania prawdziwie kaleki lub nie, okoliczności, zawiadamia, iż wszyscy kalecy ubodzy, baby i dziady do roboty nie zdatne powinni mieć zaświadczenie od doktorów poznańskich prawdziwe, które by kalectwo ich lub niezdatność do roboty oznaczały, inaczej nie mający takowego zaświadczenia zleca Komisya instygatorowi policyi, miejskiemu tudzież hetmanowi i pachołkom ratusznym takowych dziadów i baby do roboty zdatnych łapania, ich z oszukania ludzi zgromadzonych zbiorów zabrania i sobie przywłaszczenia, na ratusz wtrącenia, tam przez niedziel cztery trzymania, do roboty i chędożenia miasta codziennie wyprowadzania, w każdy Piątek rózg pięćdziesiąt każdemu wyliczenia, po tym ogolenia i z ratusza po wyjściu niedziel czterech wypuszczenia, nad czym Szlachetny Magistrat mieć będzie wszelką baczność, doktorowie zaś iż rzetelnie dawać będą zaświadczenia Komisya spodziewa się. Żeby zaś niniejsze rozrządzenie było każdemu wiadome Komisya na czterech rogach Rynku przy trąbie ogłaszać przez cały tydzień codziennie nakazuje.

Przedborz.

87. Consensus edificandi hospitalis pauperum ante oppidum Przedboriensem.

„Ante oppidum vltra pontem penes viam qua itur in Pyotrcow sacellum simul cum domo hospitalis sev pauperum edificare, ibidem piscinulam erigere“ otrzymuje pozwolenie Mateusz Koryciński.

Cracoviae, feria sexta ante festum Sanctae Trinitatis, An. 1533. Metr. Reg. Lb. 48, fl. 886 v./1066.

88. Consensus ad fundandum hospitale ante Przedborz.

Szpital za miastem „ultra pontem penes viam qua itur ad Piotrkow“. Szpital założył i uposażył nadaniem ziemi i stawu rybnego Mateusz Koryciński.

Piotrcoviae, feria sexta ante dominicam Letare, An. 1544. — Metr. Reg. Lb. 66, fl. 281 v. — Lb. 68, fl. 24 v.

Przemyśl.

89. Areae quaedam in Suburbio Praemisliensi incorporantur Hospitali.

Antoni Radzikowski, władyka przemyski i samborski, oddał szpitalowi dom z placem i ogrodem, zwany „zagrodą Michałowską“ i inny jeszcze dom, zwany „Piczowskim“. Szpital był utrzymywany przez zakonników wschodniego obrządku („ritus Greci“).

Varsaviae, d. 17 Decembr. An. 1579. — Metr. Reg. Lb. 119, fl. 345.

Pyzdry.

90. Donatio domus in Civitate Pysdrensi pro Hospitali in platea Praesbiterorum Civitatis eiusdem.

Dom dostał się szpitalowi po śmierci Satlewskich, którzy nie pozostawili dzieci.

Varsaviae, d. 5 Novembr. An. 1649. — Metr. Reg. Lb. 191, fl. 254 v.

Radom.

91. Szpital św. Ducha.

Lustratorowie w roku 1564 zapisują: „Z mlyna do Spithalia S. Ducha w Radomiu iuxta priuilegium Reginae Zophiae ktory potwierdzil Krol JMscz Pan dziszieiszy daią na każdy thydzien mąki korc. 1“.

Lustracya, ks. 28, str. 18.

92. Confirmatio Privilegij per Sermam. olim Sophiam Reginam Poloniae Eccl. Hospitali S. Spiritus extra muros Civitatis Radomiensis sitae sup. donationem unius cori farinae siliginaceae ex molendino Paczyna dicto pro pauperibus concessi.

Młyn należał do starostwa radomskiego. Zygmunt August potwierdził daninę w roku 1553, Zygmunt III — obecnie.

Varsaviae d. 14 Aprilis, An. 1628. — Metr. Reg. Lb. 176, fl. 255 v.

Rawa.

93. Oblata confirmationis Serenissimi Sigismundi super erectionem Hospitalis S. Spiritus Rauae.

W roku 1374 Mikołaj Paczotka, mieszczanin rawski, ofiarował pod budowę szpitala i na utrzymanie w nim ubogich cztery morgi

roli w Rawie i 3 morgi we wsi Komorowie, książę zaś czerski Ziemiowit dał przywilej na założenie szpitala. Przywilej potwierdzili: w roku 1533 król Zygmunt, obecnie zaś Jan Kazimierz.

Varsaviae, d. 25 Aprilis, An. 1665. Metr. Reg. Lb. 203, fl. 470.

Robczyce.

94. Approbatio donationis certae pro hospitali Ropczinens.

Jan Kwarta, mieszczanin robczycki, ofiarował pół morgi (*medium laneum*) gruntu z domem pod szpital.

Piotrcoviae, Sabbato ante dominicam Laetare proxim. An. 1563. Metr. Reg. Lb. 97, fl. 105 v.

Sandomierz.

95. Consensus commutandi villam Wieprzki pro Ailla Scepanow F. Hospitalariis Conventus Sandomiriensis datus.

Treść w tytule.

Sandomiriae, f. quarta ipsa die Sanctae Scolasticae, An. 1496. Metr. Reg. Lb. 17, fl. 103.

96. Privilegium fratribus et conuentui hospitalis Sti. Spiritus Sandomiriensis concessum loco munimentorum deperditorum ad bona eorum infra descripta.

Brat Feliks, przełożony zgromadzenia i szpitala, prosił o wznowienie przywilejów, które uległy zniszczeniu w czasie pożaru, a które stwierdzały przynależność pewnych dóbr nieruchomych do szpitala, mianowicie wsi Smilowa, części wsi Obrazów i Wieprzków, winnicy za miastem, wreszcie zabudowań i ogrodu na przedmieściu Sandomierza. Zbadawszy licznych i wiarogodnych świadków, król dał zaświadczenie, że wszystkie wymienione posiadłości istotnie należą do szpitala: Smilów nabyli bracia przed 30 laty od Czyżowskiej za wysoką sumę 800 zł., część wsi Wieprzków przeszła na własność drogą zamiany na wieś Szczepanów, inne wreszcie nieruchomości oddawna są bezsporną własnością szpitala i klasztoru.

Cracoviae, feria quinta festi Sti. Petri ad vincula. An. 1532. Metr. Reg. Lb. 48, fl. 40.

97. W *Lustracyi Starostwa Sandomirskiego* z roku 1611 czytamy: „Młyn koński. Był młyn koński pod Zamkiem Sendomirskim w którym słody mielono; na ten czas spustoszał, a na tym mieyscu nieboszczyk P. Gostomski Woiewoda Poznański Starosta Sendomirski szpital zbudował".

Sącz.

98. Decretum inter Abbatem et Consules Sandecen. super administratione Hospitalis pauperum eiusdem Ciuitatis.

Pomiędzy opatem klasztoru w Nowym Sączu tudzież konwentem kanoników regularnych św. Augustyna z jednej strony a raj-

cami miasta z drugiej powstał spór o prawo rządzenia szpitalem i majątkiem jego, na który składały się głównie posiadłości ziemskie: „villae Janussowa, Libranthowa, Kwicziczowa et Bogussowa“. Zbadawszy rzecz, król przyznał prawo zarządu opatowi z zastrzeżeniem, że tenże z dochodów będzie dawał na utrzymanie ubogich w szpitalu co rok po 5 marek (w każdej 48 groszy polskich) tudzież po 6 ćwierci (*metreta alias Czwierthnyk* = $^1/_2$ korca sandomierskiego) żyta, 4 owsa, 1 grochu, pół ćwierci mąki owsianej, pół ćwierci prosa i cztery centnary soli, rajcowie zaś mają bezpośrednio zarządzać szpitalem i mieć pieczę nad ubogimi, w nim przebywającymi.

Cracoviae, feria secunda ante festum nativitatis gloriosissimae Virginis Mariae, An. 1518. Metr. Reg. Lb. 33, fl. 1.

Serock.

99. Hospitale in Seroczecz.

Ks. Jan Czech kupił w Serocku od Stanisława Wywłoka dom i oddał go „pro hospitali et conservatione pauperum“.

An. 1515. Metr. Reg. Lb. 8, fl. 24 v.

Sierpc.

100. Sancti Spiritus domus hospitalis in Syeprcz.

Przełożony szpitala i kościoła św. Ducha w Sierpcu nabył ongi za pieniądze szpitalne dwie morgi gruntu oraz 7 ogrodów z domami, nadto w ziemi Płockiej, w obwodzie bielskim wieś Wilczągórę. Król Zygmunt, zwolniwszy wszystkie te posiadłości od ponoszenia ogólnie obowiązujących ciężarów, wkłada obowiązek na przełożonego szpitala wypłaty w razie pospolitego ruszenia trzech kop groszy polskich, na chłopów zaś wsi szpitalnej—po fertonie od morgi gruntu.

Cracoviae, in Conventione generali, feria quinta proxima post festum purificationis Gloriosissimae Virginis Mariae, An. 1518. Metr. Reg. Lb. 30, fl. 188 v.

101. Decretum pro preposito hospitalis Szyerpcen. ratione bonorum Wylczagora.

Spór pomiędzy dziećmi ś. p. Jadwigi Kurkowej a zwierzchnością szpitala o prawa własności. Spór toczył się w sądach, wreszcie oparł się o króla, który, rozpatrzywszy wszelkie dowody, w Piotrkowie na sejmie przyznał dobra na wieczne czasy szpitalowi.

Dat. in Conventione generali Piotrkouien. feria tertia proxima ante festum Sti. Mathie apostoli, An. 1525. Metr. Reg. Lb. 39, fl. 227.

Środa.

102. Approbatio donationis quartae agri pauperibus hospitalis Sti Spiritus in Oppido Srzoda.

Szymon Kiczka zapisał w testamencie w r. 1568 grunt za miastem na rzecz szpitala. Potwierdzenie królewskie zapisu.

Varsaviae, d. 31 Maij, An. 1571. Metr. Reg. Lb. 110, fl. 71.

Stanisławów.

103. Xenodochii Stanislavoviensis fundationis approbatio.

Ks. Stanisław Samborski, dziekan warszawski, rektor kościołów w Stanisławowie i Piasecznie, założywszy szpital, oddał na utrzymanie jego dom z placami i sadzawką, czynsze pewne z ogrodów miejskich w Stanisławowie i 4 marki czynszu rocznego od pewnej sumy. W roku 1558 król Zygmunt August potwierdził w Wilnie akt erekcyjny tego szpitala.—Andrzej Noskowski, biskup płocki, ofiarował szpitalowi dziesięcinę, należącą do stołu biskupiego: „Decimam manipularem omnis grani et seminis post bona et villas tota et integra Rynia quae prius Żukowka appellabatur et Borucza in sylua dicta Suleiowo locata, post agros tredecim hortulanorum".

Grodnae, d. 26 Martij, An. 1580. — Metr. Reg. Lb. 125 fl. 135 v./261.

Stężyca.

104. Silva hospitali in Starzicza donatur.

Król oddał szpitalowi las, zwany „Gromnolias", obok innego, zwanego „Splawie".

Cracoviae, feria quarta post dominicam inuocavit proximam, An. 1546. — Metr. Reg. Lb. 71, fl. 136 v.

105. Confirmatio binarum litterarum quarum unae fundationem, alterae vero donationem silvae hospitali Stezicens. continentes.

Szpital Zwiastowania N. Panny założył i czynszu rocznego 7 marek 14 groszy ofiarował Walenty Strzałkowski, podstarości stężycki. Biskup Samuel Maciejowski oraz zakonnicy klasztoru w Sieciechowie przekazali na utrzymanie ubogich pewne dziesięciny: pierwszy „decimam manipularem utriusque grani et seminis ex agriculturis villae Theczini", drudzy — „decimam manipularem utriusque grani et seminis ex agris Blaszkow nuncupati".

Dat. Piotrcov. d. 9 mens. Junij, An. 1555. — Metr. Reg. Lb. 85, fl. 424.

Strzelcze.

106. Consensus emendi censum annuum pro fundando Hospitali in villa Sthrzelcze.

Marcin Orzeł (*Aquila*), pleban w Strzelcach, ofiarował 600 marek, które miały być zahipotekowane na jakich bądź dobrach, dochody zaś obracane na założenie szpitala i ołtarza w kościele miejscowym św. Marcina.

Dat. Thorunij, feria secunda infra octauas Corporis Christi, An. 1552. — Metr. Reg. Lb. 82, fl. 287 v.

Szadek.

107. Consensus in erectionem Hospitalis in Schadek.

Elżbieta Wolska, wdowa po Stanisławie, ufundowała szpital, ofiarowawszy dom z ogrodem i łąką oraz pola (*agros*), zwane „Crogulczowska i Wantrobczinska". Nadto po śmierci ofiarodawczyni miał przejść na rzecz szpitala „ager Troczinska dictus". (Parczew-

ski, autor monografji Szadka, pisze, że szpital powstał tam w roku 1456, być więc może, że Wolska odbudowała go tylko).

Cracoviae, feria quinta post festum conuersionis Sti. Pauli proxima, An. 1540. Metr. Reg. Lb. 61, fl. 24 v.

108. Inscriptio agri et areae pro erigendo hospitali in oppido Schadek.

Król potwierdza zapis, w poprzednim przywileju wymieniony.

Cracoviae, feria quinta post dominicam Reminiscere, An. 1540. Metr. Reg. Lb. 61, fl. 109.

Szydłów.

109. Inscriptio arearum praeposituraе hospitalis Schidlouiensis.

Król Zygmunt oddaje dwa place: jeden w mieście, na którym stał dawniej szpital, drugi zaś poza miastem, obok obecnego szpitala. Na tych placach mają być wybudowane dwa domy: dochód z pierwszego powiększy dochody szpitalne, w drugim zamieszka proboszcz kościoła szpitalnego, a więc przełożony nad szpitalem.

Cracoviae, feria secunda proxima ante festum St. Heduigis, An. 1523. Metr. Reg. Lb. 36, fl. 251.

Trzciana.

110. Hospitali Trzczianensi per Kisczyna donati lanei seu mansi agri approbatio.

Wieś Trzciana należała do wsi Zamkowej Goniądzkiej i miała swój szpital przy kościele św. Piotra. Stanisław Dowojna, wojewoda płocki, ofiarował z żoną swoją, Petronelą Radziwiłłówną, jedną włókę roli z osiadłą na niej rodziną poddanego Szaczka. Siostra Petroneli, wdowa po Stanisławie Kiszce, wojewodzie witebskim, oddziedziczywszy dobra Goniądzkie, ofiarowała na szpital w r. 1568 drugą włókę gruntu, z osiadłą na niej rodziną włościańską, pozwoliła brać z lasów drzewo na opał, z łąk zaś błotnych zbierać rok rocznie cztery stogi siana.

Varsaviae, d. 4 Februar., An. 1581. Metr. Reg. Lb. 125, fl. 259/508.

Tyczyn.

111. Permutatio kmethonum suburbij Thiczin ad hospitale pertinentium pro octo marcarum census annui de villa Budzywoy solvendarum.

Przełożony (*praepositus*) nad szpitalem miejskim odstępuje wszystkich włościan, do jego prepozytury należących, Stanisławowi *de Pilcza*, staroście grodeckiemu, wzamian zaś za to starosta obowiązuje się w imieniu własnem i swoich spadkobierców płacić szpitalowi po 8 marek rocznie (po 48 groszy polskich w każdej) w ratach półrocznych, oraz co kwartał dawać miarę (*truncum*) żyta. Król Zygmunt zamianę tę potwierdza.

Cracoviae, feria quarta proxima post festum Sti. Jacobi Apostoli, An. 1519. Metr. Reg. Lb. 31, fl. 525.

Uchanie.

112. Consensus Reverendissimo in Christo Patri Jacobo Vchanski Episcopo Chelmensi hospitale in bonis eius Vchanie fundare ac eiusdem fundationis confirmatio.

Treść w tytule.

Varsaviae, feria quarta in octaua Epiphaniar. Domini, An. 1557. — Metr. Reg. Lb. 90, fl. 209.

Ujście.

113. Mansus agri hospitali Vstensi ad beneplacitum confertur.

Ofiarował Piotr Potulicki, wojewoda kaliski, starosta wyszogrodzki na szpital, wtedy (*noviter*) przez mieszczan założony.

Cracoviae, d. 5 Decembris, An. 1603. — Metr. Reg. Lb. 148, fl. 204 v.

Uniejów.

114. Una sexagena pecuniarum census annui per Richffalski hospitali Vnyeowiensi pro presbitericidio inscripta.

Wojciech Richwalski zabił proboszcza Jakuba Gwiazdowskiego i zobowiązał się za pokutę płacić co rok szpitalowi uniejowskiemu kopę groszy. Zobowiązanie to zabezpieczył na dobrach swoich ziemskich.

Pyotrcov. die St. Prisce virginis, An. 1526. — Metr. Reg. Lb. 39, fl. 672.

Warka.

115. Facultas data Magnifico Palatino Posnaniensi ut possit domos seu areas pro erigendo Xenodochio pauperum in Warka emere.

Hieronim Gostomski, wojewoda poznański, założył szpital („de novo aedificavit et fundavit ipsamque dotavit.") i dał na utrzymanie w nim ubogich 1000 flor.

Varsaviae, d. 23 Aprilis, An. 1596. — Met. Reg. Lb. 140, fl. 118.

Warszawa.

116. Locus infirmarie pro mansionaria.

Książę Bolesław ofiaruje plac „pro facienda ac instauranda Infirmaria ac domo in qua infirmi presbiteri et sacerdotes decumbere et tempore necessitatis egroti iacere poterint".

Feria quinta ante festum Sti. Ambrosij, An. 1478. — Metr. Reg. Lb. 9, fl. 97 v.

117. Venditio molendini et folus in Pyaseczno bonis hospitalis.

Jan Grotowski, przełożony nad szpitalem św. Marcina (św. Ducha) w imieniu księcia Janusza Mazowieckiego, jako jedynego

zwierzchnika szpitala, sprzedaje Janowi Zającowi własność szpitalną, mianowicie dwa młyny i folusz w Piasecznie.

Varsaviae, feria tertia infra octauas assumptionis Virg. Mariae, An. 1524. Metr. Reg. Lb. 41, fl. 51/101.

118. Regimen hospitalis Varsaviensis committitur Capitulo Varsaviensi.

Szpital św. Marcina (św. Ducha). Kapituła ma wybierać z grona swojego prałata lub kanonika i jemu powierzać zarząd funduszów i całości szpitala.

Cracoviae, feria secunda post dominicam Letare proxima, An. 1526. Metr. Reg. Lb. 40, fl. 601.

119. Privilegium super donatione certi census hospitali Varschoviensi datur.

Marcin Czyżkowski daje szpitalowi Panny Maryi ćwierć łana roli, pomiędzy posiadłościami Jana Fjerlunka z jednej a Stanisława Passiorka z drugiej strony położonej. Z tej roli król odbierał sześć i pół korca owsa, trzy korce żyta i 9 groszy w gotowiźnie. Czynszu tego zrzeka się król na rzecz szpitala.

Piotrcovie feria quinta testi Sancti Valentini, An. 1538. Metr. Reg. Lb. 54, fl. 322 v.

120. Decretum seu ordinatio pro hospitali Sancti Spiritus penes templum S. Martini in civitate Varschoviensi sit.

Podług ordynacyi z r. 1526 zarząd spoczywał w rękach kapituły, która wybierała z grona swojego prałata lub kanonika i powierzała mu majątek i rząd nad szpitalem. Jan Grotowski, dotychczasowy przełożony, nie chciał zdawać sprawy przed kapitułą z obrotów funduszami szpitalnemi, ani też nie chciał ustąpić. Postanowiono starego i niedołężnego Grotowskiego zatrzymać do końca życia jego i pozostawić go przy zarządzie majątkiem szpitalnym, w Warszawie znajdującym się, co zaś do własności szpitalnych poza Warszawą—a te są dosyć znaczne—do zarządu ich wybrać kogoś z kapituły, wyznaczyć mu 10 kop pensyi rocznej i żądać szczegółowych rachunków z przychodów i wydatków. — Co do urządzenia wewnętrznego szpitala znajdujemy tu niektóre szczegóły, uwzględnione przez streszczany „dekret“: chorych i ubogich kwalifikuje do szpitala kapituła; chorzy, po powrocie do zdrowia, mają szpital opuszczać, pozostawać zaś w nim mogą tylko ci, którzy utracili zdolność do pracy i zarobkowania skutkiem chorób przebytych, bądź też starości. Szpital ma utrzymywać 80 ubogich; w razie, gdyby środki się zwiększyły, liczba ubogich powinna być odpowiednio zwiększoną. Żywienie chorych ma odpowiadać stanowi ich zdrowia, w żywieniu ubogich należy uwzględniać dawniejszy ich stan materyalny, a więc i jakość pożywienia, które miewali ongi u siebie. Chorzy i ubodzy znajdują przytułek w szpitalu bez żadnej zgoła opłaty, jeżeli zaś co mają, stanowi to ich własność osobistą; nie mogą być zaprzęgani do żadnej pracy ani posług, zwłaszcza takich, któreby nie odpowiadały ich siłom fizycznym lub stanowisku spo-

łecznemu. Kapituła obiera dwuch członków z grona swojego co tydzień i wysyła ich na rewizyą szpitala. Ma być zachowany dawny zwyczaj karmienia dwunastu starców od św. Jana.

Cracoviae, feria quarta proxima post festum Nativitatis Beat. Virginis Mariae, An. Dn. 1539. Metr. Reg. Lb. 59, fl. 133 v.

121. Donatio 2200 flor. ad pia opera per famatum Georgium Borumbach.

Jerzy Borumbach, burmistrz warszawski (Starej Warszawy), poczynił następujące darowizny:

1) Złożył do rąk urzędu radzieckiego 1000 złotych. Kapitał ten ma pomieniony urząd wypożyczyć pojedyńczym obywatelom, w mieście lub poza miastem Warszawą osiadłym, potrzebą przyciśnionym, tak atoli, by jeden nie dostał więcej nad 10 florenów, od których ma płacić rocznie po 40 groszy procentu do urzędu radzieckiego. Procent tą drogą zebrany wyniesie 66 złotych i groszy 20 rocznie. Z tej sumy mają rajcowie zatrzymywać 4 złote dla siebie za pracę przy zarządzaniu funduszem, resztę zaś, t. j. 62 zł. i gr. 20 rozdawać ubogim, głównie na ubranie i obuwie dla pozbawionych tych rzeczy, dla trzeźwych i pracowitych rzemieślników, którzy pracą rąk własnych nie mogą utrzymać żon i dzieci swoich, po 2—3—4 a nawet i więcej złotych, względnie do potrzeby każdego. Suma ta i procenty nie mogą być użyte na inny cel, prócz wskazanego.

2) Zapis na rzecz szpitala św. Ducha poza murami Warszawy, a więc przedewszystkiem „pro fabrica dicti hospitalis S. Spiritus quingentos florenos“, zalecając panom rajcom, aby szpital pokryli dachówką, aby przy szpitalu postawili łaźnię z przedsionkiem, murowane (in eodem hospitali Balneum muratum et ante balneum stubellam muratam), tudzież murowaną salkę dla ubogich mężczyzn (aliam stubellam eciam muratam pro masculis pauperibus), wreszcie aby całe terytoryum szpitala otoczyli parkanem murowanym. Na utrzymanie ubogich w szpitalu przeznacza odsetki od 200 złotych kapitału.

3) „Insuper hospitali parvo quod est ante portam Ciuilem Warsch. ad Bernardinos eundo“ 150 złotych; przyczem zastrzega, czy też tylko radzi: „Quodquidem hospitale parvum debet uniri et in unum converti transportarique ad hospitale oraculi St. Trinitatis in platea Longa Warsch. sitt. et iacen“.

4) „Pro fabrica turris Ecclesiae Collegiatae Sti. Joannis Bapt. Warsch.“ 200 złotych.

5) Na żywienie ubogich i naprawę budynków szpitala przy kościele Panny Maryi w Nowej Warszawie 100 zł.

6) Na budowę („fabrica“) kościoła Panny Maryi w Nowej Warszawie 50 zł.

Sabbato ante dominicam Rogationum, An. 1544. Acta Civitatis Antiq. Varsav. Lb. 3, fl. 11 v.

122. Donatio certae sumae pro hospitali Beatae Mariae Virginis.

Egzekutorowie testamentu Jana Kroczewskiego, kanonika płockiego, przekazują z zapisu 100 flor. na szpital u Panny Maryi w Warszawie „pro usu pauperum“. Suma była zabezpieczona na kamienicy Jana Suligi w Warszawie.

Feria sexta post fest. d. Agnetis virginis, An. 1557. — Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 4, fl. 724.—Ibid. Lb. 5, fl. 95.

123. Reformatio capitalis summae pro panibus scholarium per Jacobum Alutarium.

Suma 10 flor., przeznaczona przez Zieleńskiego, kanonika warszawskiego, „pro panibus scholarium“ była na procencie u Katarzyny Wolfankowej; obecnie tę sumę bierze Jakub białoskórnik i zabezpiecza na domu swoim.

Feria secunda ante festum divi Stanislai in Maio, An. 1558. — Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 4, fl. 946.

124. Executores testamenti olim domini Michaelis Harnisz Mille flor. polonic. ad pia opera legat. in manus dominorum consulum reposuerunt.

Egzekutorowie, złożywszy pieniądze, oświadczyli, że chęcią zmarłego zapisodawcy (Michał Harnisz był ongi rajcą miejskim) było, aby odsetki od tej sumy dostawały się sześciu potrzebującym pomocy mieszczanom, podług uznania rajców. Michał Walbach, który pieniądze złożył, zastrzegł sobie prawo polecania dwuch kandydatów do wsparcia.

Feria quarta ante fest. Pentecostes, An. 1558. — Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 4, fl. 959.

125. Famatus Joannes Figura certam summam ad pia opera in manus dominorum posuit.

Figura, rajca miejski, złożył 100 flor. z warunkiem, aby czynsze od tej sumy były obracane przez urząd radziecki na potrzeby ubogich.

Feria quarta ante festum S. Simonis et Judae, An. 1560. — Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 5, fl. 100.

126. Domini Consules cum Casparo chirurgo.

Rajcowie, jako opiekunowie szpitala św. Ducha, odstąpili kawał gruntu szpitalnego pod budowę domu chirurgowi Kacprowi, za co tenże zobowiązał się leczyć chorych w tym szpitalu, nawet dotkniętych chorobą weneryczną: „morbo quovis etiam gallico infectos eorum tamen sumptibus seu medicinis“. Gdyby po śmierci Kacpra znalazł się pomiędzy jego spadkobiercami chirurg i chciał umowę ze szpitalem przedłużyć, t. j. korzystać z domu, nie płacąc czynszu za grunt zajęty, wolno mu to będzie, w przeciwnym razie szpital dom nabędzie, płacąc „iuxta taxam“.—Umuwę aktem niniej-

szym zmieniono: chirurg zwolniony od obowiązku leczenia, natomiast za plac ma płacić 9 złotych czynszu rocznego.

Feria secunda ante dominicam Laetare, An. 1572. Acta Civit. Antiq. Varsaviae, Lb. 7, fl. 51.

127. Honesta Anna Wolffowa mille floren. Hospitali S. Crucis fundat.

Anna Wolffowa, wdowa po ławniku warszawskim, składa przez Franciszka Szeligę, burmistrza a swego opiekuna 1000 zł. Suma ta ma być rozdana pod zabezpieczenie nieruchomości obywatelom Starej Warszawy, każdemu nie więcej niż 100, nie mniej niż 50 zł. na 6% w ratach kwartalnych. Ofiarodawczyni zastrzega sobie prawo podziału czynszów pomiędzy ubogich, po jej zaś śmierci urząd radziecki będzie miał prawo wyboru kandydatów do szpitala. Ażeby urząd więcej dbał o odbiór procentów, aby te nie zalegały, nie ginęły, lecz ubogim się dostawały, Anna W. złożyła dodatkowo 30 złotych, od których % ma się dostawać: „Notario pro tempore existenti a viginti flor. annuatim marca una, Ministris autem officii a decem floren. dimidia marca perpetuo et in aevum".— Oprócz tych szczegółów zaznaczono w akcie, iż Wolffowa dała 1000 flor. „pro fundando et erigendo apud Oraculum S. Crucis hospitali novo". Zapewne w związku z tem zostaje rzecz podana tu w zapisce następującej.

Feria quarta intra octavas sacratissimi Corporis Christi, An. 1572. Acta Civitat. Antiq. Varsaviae, Lb. 7, fl. 187.

128. Jacobus Giza centum flor. ad aedificandum Hospitale s. Crucis a domin. Consul. leuat.

G. wziął 100 zł. „in aedificationem Hospitalis novi apud Oraculum S. Crucis".

Feria sexta ante festum S. Joannis Baptistae, An. 1575. Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 7, fl. 1201.

129. Donatio agri per Albertum Oczko pauperibus Xenodochii S. Crucis.

Dr. Wojciech Oczko „unum mansum agri alias włokę roli extra civitatem Warsav. versus villam Uiazdow inter agros Chwalczewska ex una et praepositi S. Spiritus sit. et iacent .... ad Xenodochium sive hospitale novum circa Oratorium S. Crucis extra Civitatem huius Antiquae Varsaviae donavit .... in usum pauperum".— Wydelegowani ławnicy przyjęli w imieniu rady miejskiej „domek" i rolę, ofiarowaną szpitalowi przez doktora Oczkę.

Feria secunda post Dominicam Oculi proximam, An. 1591. Acta Civitatis Antiq. Vars. Lb. 12, fl. 35. Lb. 13, fl. 6.

130. Joannes Sobotka cum consorte ad hospitale S. Spiritus suscipitur.

Niejaki Andrzej Kozieł, rybak warszawski, kupiwszy dom Sobotki, część sumy wypłacił mu, część zaś, mianowicie 10 kop groszy polskich, zahipotekował na majątku swoim. Sobotka, przyszedł-

szy do ubóstwa, zrzekł się tych dziesięciu kop na rzecz szpitala św Ducha, za co znalazł tam przytułek wespół z żoną swoją.

Feria sexta ante festum S.S. Simonis et Judae Apostol. An. 1595.

Acta Civitatis Antiquae Varsav. Lb. 12, fl. 487 v. 489.

131. Consensus Venerabili Capitulo Varsaviensi comparandae navis propter traiectum per Istulam cum necessarijs Xenodochio S. Spiritus pertinentibus.

Bolesław ks. mazowiecki przeznaczył szpitalowi św. Ducha przy kościele św. Marcina 10 kop. groszy praskich rocznie z dochodów od przewozu na Wiśle. Kapituła zrzeka się obecnie tej darowizny w imieniu szpitala z tym warunkiem, że szpital będzie miał na Wiśle własną łódź, bez obowiązku wnoszenia jakichbądź opłat z tego tytułu.

Varsav., d. 20 Mart. An. 1637.

Acta Civitat. Antiq. Varsav. Lb. 183, fl. 6.

132. Consensus aedificandi Hospitale.

„Proconsul et Consules Civitatis Antiquae Varsaviae residentes et antiqui una cum Advocato et Scabinis ac viginti viris pro tractandis Reipublicae Civilis negotijs congregati unanimo voto et consensu suo ad id accedente consenserunt et id negotium commiserunt Spectabili Domino Proconsuli protunc Nicolao Gisz, quatenus ipse iuxta mappam seu delineationem Officio suo reproductam aedificia Hospitalis Sancti Spiritus extra maenia siti, satis ruinosa in Dei nomine statuat, aedificet et id onus primo vere in se et personam suam recipiat pro meliori commodo Hospitalis praetacti praesenti concessione mediante“.

Feria secunda in crastino Conversionis Sancti Pauli Apostoli, An. 1643.

Acta Civit. Antiq. Vars. Lb. 29, fl. 453 v.

133. Zaremba maneat in Hospitali.

„Spectabilis Magistratus Consularis Civitatis Antiquae Varsaviae utriusque residentiae tanquam Hospitalis Sancti Spiritus extra maenia Varsaviae siti Provisores et Patrui, benemeritorum honor. Stanislai Zaręba publici actoris et quondam consistorij varsaviensis Notarij, senio, inanitate sua provecta confecti et lumine oculorum debilis, ratum habentes, eidem mansionem in Hospitali Stubae maioris inter mendicos masculos, una cum provisione cum alijs pauperibus solita, concesserunt et ad vitam ipsius permiserunt. Uxori autem ipsius itidem senio confectae in parva institia penes idem Hospitale, ab extra consistente, ad intercessionem Dominae Barbarae Orlemusowa Senioris viduae, ad vitae ipsius tempora tantum concesserunt et ut eadem institia gratis pro Deo utifruatur permiserunt“.

Feria secunda post festum Assumptionis Beatae Virginis Mariae proxima An. 1647.

Acta Civit. Antiq. Varsaviae, Lb. 30, fl. 123 v.

134. Mincer cedit Hospitali S. Benonis.

Dawid Mincer „SRM. Factor Theloneorum Regni Administrator Scabinus et mercator Vars.“ z żoną Maryanną Orlemusówną oddają należność w sumie 1800 flor., zabezpieczoną przez Pawła Robersona, kupca zakroczymskiego, na nieruchomościach w Zakroczymiu, szpitalowi św. Benona „pro fundatione perpetua Sacerdotis“ dla odprawiania nabożeństw w kaplicy szpitalnej.

135. Oblata Literarum in rem Religiosorum Bonifratellorum Varsaviens.

Tobjasz z Raciborska Morsztyn, łowczy koronny, testamentem z dn. 15 października 1664 roku zapisał 30,000 zł. „ad fundandos Patres Ordinis Beati Joannis Dei in suburbio Varsaviae viciniori extruendumque Hospitale pro infirmis sub cura eorumdem Patrum et Ecclesiam“.—Jan Wielopolski z Pieskowej Skały, kasztelan wojnicki i starosta, wydzielił w r. 1665 ze starostwa warszawskiego plac długości 120 łokci pod budowę zakładu dla Bonifratrów. — Jan Andrzej Morsztyn, referendarz koronny, zobowiązał się dopłacić resztę sumy, potrzebnej na budowę, gdyby zapis brata nie wystarczył. — Na rozkaz króla Jana Kazimierza zapisy te wciągnięto do akt *Metryki Koronnej.*

Varsav. d. 20 Mart. An. 1668. — Metr. Reg. Lb. 206, fl. 413 v.

136. Sessio Publica.

„In praesenti publica Ordinum omnium Ciuitatis Antiquae Varsauiae pro tractandis negotijs publicis eiusdem Ciuitatis ad Praetorium in frequenti numero congregatorum sessione et consultatione comparentes personaliter famati Andreas Knabe et Alexander Wodtth Viginti Viri Varsavien. uti et tanquam Fraternitatis Misericordiae Dei super pauperes anni praesentis Prouisores ex debito Officij sui et ex commisso ab Illrmis. Rndmis. Magnificis, Generosis, Nobilibus, Spectabilibus et Famatis eiusdem Fraternitatis Protectoribus, Patronis Senioribus, ac alijs in vniuersum Confratribus in nupera sessione seu congregatione publica sibi dato agentes, eiusmodi requisitionem uerbis disertis fecerunt. Nie tayno wszystkim WMM. iako tak PP. Prouisorowie teraz y przedtym będący iako y Imc P. Starsi Bractwa Miłosierdzia częste Instantie na przeszłych publicach wnosili y imieniem Vbogich w Szpitalu Swiętego Łazarza będących supplikowali, aby Miasto summę capitalną złotych Trzy tysiące, ktore pod czas Szwedow na okup y inne gwałtowne całego Miasta potrzeby ze Skrzynki Brackiey Szpitalney in Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimo Sexto, w dobrey na on czas Monecie wzieło. A potym Ordines Ciuitatis omnes, nie mogąc Bractwu nazad oddać we dwie lecie toiest w Roku Tysiąc Sześćsett Pięćdziesiątym Osmym Feria secunda post Dominicam Misericordiae proxima. Na Domie albo Kamienicy Narożney Mieyskiey na Vlicy Piwney idąc ku Dunaiowi (gdzie przedtym Pan Burza krawiec a potym swieżo przed spaleniem tamtych Vlic pan Thomasz Żaczkiewicz mieszkał) zapisali y assecurowali submittowawszy

się płacić corocznie Wyderkauf toiest od każdego sta po złotych sześciu. Jako o tym zapis na teraznieyszey publiczney Sessiey authentice producowany swiadczy. Więc że potym toż Miasto y Kamienicę tę hac Summa reemptionali onerowaną trzymali naymowali y prouisiey zapisaney Bractwu nie płacili, y dotąd nie płacą (excepto że in Anno 1663 ad rationem wszystkich retentow fl. 200 tylko do rąk PP. Prouisorow oddali). Teraz zaś że y kamienica ta zgorzała, grunt sam pusto leży y ubostwu w Szpitalu S. Łazarza w znaczney liczbie będącemu PP. Prouisorowie Bractwa Miłosierdzia alimenta praestare powinni a koszty y wydatki ustawiczne na Cyruliki Odzieży Płotna Drwa y inne necessaria ad Victum et Amictum czynić potrzeba. Przeto żeby ta haereditas Christi Dos Pauperum nie ginęła prosili, aby Miasto albo Summę tę złotych Trzy Tysiące in Moneta tak iako odebrali a oraz y zatrzymaną przez lat więcey niżeli dziesięć Prouisią to iest Złotych Polskich 196 (oprocz tego co raz in Anno 1663 zapłacono) ze Skarbcu zapłacić kazali. Albo ieżeli płacić nie mogą przynamniey grunt ten na ktorym kamienica zapisem wyżey wspomnionym obligata stała Bractwu Iure perpetuo był oddany y Intromissia Vrzędowna dana była. Ponieważ tenże grunt pusto stoi, żadnego pożytku Miastu nie czyni PP. zaś Prouisorowie mogą mieć sposob, że gdy będzie per Intromissionem oddany łacno fructificować może. Alias musiałoby Miasto w dalsze magno publici aerarij dispendio retenta wchodzić. Iterato tedy żądali, aby tandem aliquando post tot requisitiones et Instantias tey Sprawie pobożney y zwłoki niecierpiącey pożądany koniec stał się. Nie życząc Prawnych w tey mierze zażywać Terminow, ktoreby y exacerbować y do Expensow niepotrzebnych Miasto przywieść mogły.

Nobiles itaque et Spectabiles Proconsul et Consules tam Residentes quam Antiqui Consulatus, Aduocatus, Archiscabinus, Scabini, Senior Collegij et Viginti Viri Jurati totam Communitatem Ciuitatis Antiquae Varsauiae representantes pro tractandis negotijs publicis Ciuilibus in Pretorium frequenti Numero personaliter congregati facta prius in uno quoque Collegio inter se mutua conferentia, examine et deliberatione in hoc euidenti et omnibus non ignoto negotio legitimae et aequitati consonae affectationi et Instantiae Memoratorum DD. Prouisorum Fraternitatis Misericordiae Dei super Pauperes annuentes unanimi uoto Suo atque consensu Ordinum Trium accedente taliter laudauerunt, concluserunt et deciderunt. Ac simul sani mentibus et corporibus existentes recognouerunt et praesentibus recognoscunt. Ponieważ dla szczupłosci Prowentow y niedostatku Skarbu Mieyskiego ad frequentem PP. Prouisorow Bractwa Miłosierdzia Bożego nad Vbogimi Instantiam et requisitionem Summy pomienionego Bractwa złotych Polskich Trzy Tysiące principalney ad urgentem Ciuitatis necessitatem od Miasta ex censu annuo Reemptionali in Anno 1656 wziętey a potym coram Actis Cons. Antiquae Varsauiae Feria secunda post Dominicam Misericordiae proxima Anno Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimo Octauo Bractwu temuż zapisaney. A na kamienicy y gruncie wy-

żey de situ suo specificowanym officiose assecurowaney ad primum zapłacić y znieść a wostatku y Wyderkauffow zatrzymanych tenuitatem Thesauri Ciuitatis per omnem impossibilitatem płacić nie może iako to omnibus rationibus in Consessu praesenti publico omnium Ordinum probatum et deductum est. Bractwo zaś in ista Prouisione, ktora się in alimenta Vbogich w Szpitalu S. Łazarza zostaiących codziennie obracać ma, żadney diminutiey y omieszkania cierpieć nie powinno. Vważywszy tedy eam impossibilitatem soluendi principalis Summae a nawet restituendi Census et Prouisionis tam praeteritae retentae, quam futurae. Grunt pomieniony Mieyski wyżey de situ opisany y w Zapisie ut supra specificowany z pozostałym Murem y ze wszystkiemi przyległościami, tak iako sam w sobie iest, przerzeczonym PP. Prouisorom teraz y napotym będącym a zgoła całemu Bractwu Miłosierdzia nad Vbogimi Warszawskimi accedente tychże PP. Prouisorow nomine totius Confraternitatis Suae consensu Iure perpetuo et haereditario tak w Summie Principalney Trium Millium florenorum Polon. iuxta originalem Inscriptionem praetactam iako in Censibus praesentem vsque diem retentis a na summę złotych polskich 1960 liquidowanych, puszczaią, ceduią, oddaią, przedaią, resignuią, z Prawa Swego iakiekolwiek toż Miasto samo miało, ma y mieć może ustępuią y wyrzekaią się, a na pomienione Bractwo et Prouisorum ac Seniorum eiusdem personas nunc et pro tempore existentium, toż Prawo dziedziczne zlewa y wnosi: nic Sobie y Successorom Swoim na tym gruncie iuż więcey Prawa, bliskosci, dziedzictwa ani żadney praetensiey nie zostawuiąc. Już tedy mocą ninieyszego zapisu y wlewku Prawa Miasto et omnes Ordines Ciuitatis w pomieniony grunt cum superficialibus omnibus quae ad praesens in eo consistunt, Intromissiey rzetelney temuż Bractwu dopuszcza y oney bronić y praepediować nie będzie y nie powinno. W czym sie solenissime et pro omnimoda Euictione zapisuie się. Pro finali etiam Resignationem in Judicio Magno Legali Burgrabiali Varsauiae proxime celebrando iuxta Jus Magdeburgiense usitatamque praxim Miasto tego obtinendam et per Archiscabinum faciendam pozwala. Z tą iednak Conditią aby Ciż PP. Prouisorowie post acceptam in eundem fundum modo quo supra resignatum Officiosam Intromissionem zaraz z Zapisu wyderkaffowego wyżey de data et Actu wspomnionego quitowali y on cassowali. Hoc in praemissis mediante publico Laudo: Quod est Actis publicarum Sessionum et Conclusionum connotatum et solidatum. In quorum fidem praesentem Inscriptionem Nobiles Spectabiles et Honorati Domini tam Proconsul nomine Magistratus Consularis quam Archiscabinus nomine Scabinalis et Senior Viginti Virorum nomine Collegiorum suorum manibus proprijs subscripserunt. Julius Ginter Proconsul Antiquae Varsauiae Archiscabinus et Officij Cons. Notarius mp. Piotr Falenty Starszy P. Panow Gminny mp. In cuius rei fiidem ac euidentius Testimonium Sigillum Officij Cons. Ciuitatis Antiquae Varsauiae est subappressum".

Varsaviae, feria secunda ante festum S. Heduigis Viduae Electae prox. An. 1670.

Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 40, fl. 327 v.

Anno Dn. 1671, feria quarta post Dominicam Rogation. proxima: Intromissio Confraternitatis S. Lazari in fundum data. (Ibid. fl. 501).

137. Offertur et approbatur fundatio Capellaniae hospitalis S. Lazari.

Stawili się egzekutorowie testamentu ś. p. Stefana Winklera, pisarza skarbu koronnego, z aktem fundacyi kapelanji przy szpitalu św. Łazarza w kaplicy św. Barbary, prosząc o zatwierdzenie tego aktu i wpisanie go do ksiąg miejskich, jakoż wpisano w słowach następujących:

„Fundatia Kapellana w szpitalu Swiętego Łazarza w Warszawie. Ponieważ sławney pamięci JeM. Pan Stefan Winkler Pisarz Skarbu koronnego Testamentem swoim de Data die Septima Maij Anno praesenti deliberate spisanym y legitime sporządzonym legował ad pia opera y naznaczył expresse złotych polskich Dziesięć Tysięcy currenti moneta do rozmaitych Kościołow y Szpitalow, quantitatem mianowawszy; A nam Executorom Testamentu tegoż omnino zlecił y przykazał, abyśmy residuum z tey Summy Złotych Dziesiątka Tysięcy ad pia opera naznaczoney iakiekolwiek się nad specificatią legatow Testamentową pokaże y zostanie, disponowali y dokądbyśmy naylepiey rozumieli, obrocili: Więc na kilku mieyscach też executią Testamentu swego gorąco zaleciwszy, pod przyiaźnią dobrą, miłością ku bliźniemu, pocciwością y pod sumieniem obligował nas, abyśmy się podług intentiey y woli iego sprawili et omni meliori modo Duszę iego ratowali. Nawet y JeM. Pan Łukasz Winkler rodzony Brat Nieboszczyka Testatora Społ Executor nasz odieżdżaiąc po pogrzebie z Warszawy do Krakowa, speciali suo scripto dnia dwudziestego piątego Miesiąca Maia danym y ręką swoią podpisanym vprosił nas y pilnie zalecił abyśmy iako nayprędzey Testament ten we wszystkich Punktach zwłaszcza quoad legata ad pia opera (etiam w niebytności iego) do powinney prowadzili executiey. Tedy my czyniąc dosic functiey na się tak włożoney y przyiętey, po rożnych naszych deliberatiach, y pro et contra discursach, przed oczyma maiąc iż Dusza zmarłego nullo meliori remedio, quam Sacrificiis et Eleemosynis efficatius y prędzey ratowana bydź może. A pomniąc że Nieboszczyk JeM. Pan Stefan Winkler Testator przerzeczony existens in Albo Fraternitatis Misericordiae, tu residuiąc osobliwy miał respekt y politowanie nad vbogiemi w szpitalu S. Łazarza w Warszawie zostaiącemi, vmyśliliśmy y concludowali między sobą zgodnie takowe residuum z summy Dziesiątka Tysięcy po wypłaconych Legatach w Testamencie specificowanych, to iest złotych polskich dwa Tysiące pozostałe, do tegoż Bractwa Miłosierdzia y Szpitala Swiętego Łazarza wiecznemi czasy applikować, iakoż (trzymaiąc y mocno vfaiąc że temu naidłużey, bespieczniey y pożyteczniey trwać będzie) tą władzą y mocą zupełną ktora nam ex vi Testamenti praeinserti legitime competit, applikuiemy, daiemy, daruiemy, aeuiterne. A to specialiter na Fundatią Kapłana do Kaplice S. Barbary Panny y Męczenniczki przy

tymże Szpitalu Swiętego Łazarza teraz nowo wymurowaney z tym obligiem. Aby tenże Kapłan albo Kapellan na każdy tydzień dwie Mszy Swięte requialne iednę za Duszę pomienionego JmPana Stefana Winklera Testatora we Srodę, a drugą za Dusze Braciey y Siostr tegoż Bractwa Miłosierdzia: oraz y za Dusze Vbogich w tymże Szpitalu S. Łazarza zmarłych, y na potym vmieraiących w Piątek (albo sequentibus vel praecedentibus diebus obstante Festiuitatis alicuius impedimento) odprawował. Item na każdy Miesiąc circa inchoationem cuiuslibet Mensis Mszą S. iednę. Item zosobna Mszą S. także requialną w każdy kwartał roku albo w suchedni każde a to za Dusze Rodzicow y krewnych wyżey wspomnionego JmPana Stefana Winklera, oportuno die (nie we Srody iednak ani Piątek bo te dni dwa iuż są septimanatim na inne oblgi naznaczone) aby tenże Kapłan wiecznemi czasy celebrował. Co żeby tym trwaley y skuteczniey stać się mogło, takową residuam summam pozostałą do rąk IchMosciow Panow Ambrożego Gulitowica, Andrzeia Knabe Ławnikow y Jana Loupia Gminnego Mieszczan y Kupcow Warszawskich iako Prowizorow y Dozorcow Szipitala egoż teraznieyszych exnunc odliczamy y daiemy. Zlecaiąc y wkładaiąc na nich y na ich Następcow tegoż Szpitala Prowizorow tę powinność, aby oni takową summę na dobrach iakich stoiących Conditiey Mieyskiey wolnych y nikomu nie zawiedzionych in vim reemptionis alias na Wyderkaff po złotych siedm od sta, praeuia officiosa Inscriptione locowali, a potym corocznie takowy Czynsz złotych sto czterdzieści pomienionemu Kapellanowi y iego Następcy Quartałami iesli obligom opisanym dosic czynić będzie oddawali. Przytym oni sami lub też Następcy ich pilnie dozierali, żeby tenże Kapellan powinności swoiey dosic czynił y Msze takowe żałobne każdey Srody y Piątku w tydzień (in quantum vti praemissum est Swięto iakie nie przeszkodzi alias praecedenti vel sequenti die) zosobna na początku każdego Miesiąca iednę: y znowu na każde suchedni albo Quartały roczne także iednę ad mentem et intentionem suprascriptam absoluat. Tym czasem nim wynaidą ciż Panowie Prowizorowie Bractwa Miłosierdzia teraznieysi y na potym będący Bona munda et libera, aby tę summę przy sobie to iest przy Bractwie mieli, a Kapellanowi wyżey wspomnionemu na odprawowanie przerzeczonych Tygodniowych Miesięcznych y Suchedniowych Mszy SS. wszytkich Czynsz należyty za kwitami słusznemi corocznie albo per Quartualia (in quantum Obligationibus satisfaciet) zawsze oddawali, y żeby te obligi wszytkie odprawował pilnie dozierali. Wczym wszytkim obligamus tychże IchMM. PP. Prowizorow y całe Bractwo teraz y na potym będących fidem et conscientiam: Jakoż exnunc oni sami ad Acta stanąwszy eo nomine submittować się powinni będą. Praesentandi iednak Pierwszego y iednego tylko Kapellana do teyże Kaplice Tituli Sanctae Barbarae Virginis et Martyris ltime. instituendum, aż Panowie Executorowie vt supra mianowani Jus przy sobie władzą y moc vna cum Jure Patronatus zostawuią. Po smierci zaś albo po Resignatiey lub iakieykolwiek okaziey odmianie tegoż Kapellana Pierwszego y Iednego przesz

Executorow praesentowanego y podanego IchMciom Panom Starszym y Całemu Bractwu Miłosierdzia nad Vbogiemi Warszawskiemi iako Patronom Szpitala S. Łazarza wyżey mianowani Panowie Executorowie Drugiego y Dalszych Kapellanow Praesentandi y Podawanie insimul cum Jure Patronatus omni meliori modo Jus facultatem potestatemque daią, puszczaią y resignuią per praesentes wiecznemi czasy. Salua Approbatione ordinaria in vim Erectionis obtinenda si et in quantum necessaria fient. Na co dla lepszey wiary, wagi i pewności przy zwykłych Pieczęciach naszych rękami się swoiemi podpisuiemy, y do Akt vrzędowych tę naszą Conclusią y Determinatią podać obiecuiemy. Dan w Warszawie dnia trzynastego Miesiąca Lipca Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Siedmdziesiątego Piątego. Stefan Hankiewicz Pisarz Dekretowy Koronny iako Testamentu Nieboszczyka Pana Winklera Exequutor mp. (L. S.). Franciszek Plaskowski Pisarz Starszy Skarbu Koronnego iako Testamentu ś. p. JmP. Winklera Exequutor mp. (L. S.). Andrzey Knabe iako Executor Testamentu mp. (L. S.)".

W dalszym ciągu aktu prowizorowie szpitala zeznają, że fundacyę wyżej opisaną przyjmują ze wszelkiemi zawartemi w niej zastrzeżeniami, oraz że sumę 2000 złp. od egzekutorów testamentu ś. p. Winklera całkowicie odebrali.

Vars. d. 9 m. Augusti, An. 1675. Acta Civitatis Antiquae Varsav. Lb. 561, fl. 169. — Ibid. Lb. 42, fl. 455 v.

138. Pensio annua duorum Bancorum Salis ex Salisfodinis Hospitali Sti. Spiritus. Varsav. ad Stum. Martinum.

Król Jan III przeznacza z kopaln wielickich.

Varsaviae, d. 26 Maij, An. 1691. Metr. Reg. Lb. 217, fl. 97 v.

139. G. Swidzinski donat Pauperibus.

Wawrzyniec i Bona z Baryczków Swidzińscy oddają na rzecz przytułku (*hospitale*) ubogich przy kościele św. Jana „fundum Baryczkowski extra portam albam vulgo za furtą ad Istulam eundo". An. 1693. Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 49, fl. 547 v.

140. Honorati Mayeurowie donant domum Hospitali Sti. Lazari.

Jan Mayeur, rajca i burmistrz warszawski, z żoną Cecylją, córką chirurga Adama Szczepankowicza, oddają dom swój drewniany za bramą Krakowską ubogim w szpitalu św. Łazarza, zastrzegłszy sobie na nim dożywocie. Dom ten przeszedł na własność szpitala w roku 1706, po śmierci ofiarodawców.

Vars. d. 13 m. Octobris, An. 1702. Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 54, fl. 119. — Lb. 56, fl. 11 v.

141. Tongno donat Hospitali Pauperum Sanct Lasari.

Antoni Tongno, gminny Starej Warszawy, dla ubłagania miłosierdzia i łaski Boskiej, oddaje w imieniu własnem i żony swojej Maryanny ubogim szpitala św. Łazarza dom w części drewniany, w części zaś murowany „in platea qua itur ad Civitatem Novae Varsaviae", Ramockich dawniej zwany z warunkiem, by Bractwo miłosierdzia, objąwszy w posiadanie dom, wypłacało co rok oo. bernardynom po 60 zł. rocznie.—W roku 1710 ofiarodawca zrzekł się dożywocia, które był zastrzegł sobie pierwotnie (w 1703 r.) na domu ofiarowanym.

Feria tertia in crastino festi Circumcisionis Christi Domini, d. 2 m. Januarij, An. 1703. — Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 54, fl. 315. — Lb. 57, fl. 7 v.

142. Dziegowiczowa donat Hospitali St. Lazari et Hospitali ad Ecclesiam B. M. V.

Zofja Dziegowiczowa, wdowa po Wawrzyńcu, rajcy Nowej Warszawy, daje szpitalom św. Łazarza i przy kościele Panny Maryi po 2000 flor. z sum, które ma zabezpieczone na nieruchomościach Aleksandra Dynowicza w Starej i Nowej Warszawie. Dynowicz ma płacić rocznie po 7%, t. j. po 140 zł. każdemu szpitalowi, a wpływy te mają być obracane „pro augenda portione et alimentis pauperibus invalidis et infirmis".

d. 10 mens. Junij, An. 1706. — Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 56, fl. 388 v.

143. Nobil. et Spectab. Loupia donat fl. 1100 Hospitali Sti. Lazari pro fundatione unius missae.

Jan Loupia, burmistrz Starej Warszawy, złożył na ręce prowizorów szpitala św. Łazarza 1100 flor. z warunkiem, by kapelan odprawiał w każdy poniedziałek w kaplicy szpitalnej mszę za dusze zmarłych członków rodziny ofiarodawcy. Bractwo przeznaczyło z tego zapisu dla kapelana 55 flor. rocznie, na wino zaś i świece do mszy 22 flor.

d. 16 m. Decembris, An. 1707. — Acta Civit. Antiq. Varsaviae, Lb. 56, fl. 447 v.

144. Nob. et Spect. Loupia cedit hospitali Sti. Lazari.

Jan Loupia, burmistrz Starej Warszawy, zrzekł się sumy 1500 flor., zahipotekowanej na nieruchomości braci Henrietów (Aleksandra, doktora obojga praw i Mikołaja, sekretarza królewskiego) w rynku staromiejskim „pro victu et sustentatione" ubogich w szpitalu św. Łazarza.

d. 16 m. Decembris, An. 1707. — Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 56, fl. 448 v.

145. Calculatio inter Prouisores Hosp. Sti. Spiritus et Nobilem Bucholtzowa.

„Calculatio inter Nobiles et Spectabiles Prouisores Hospitalis Sancti Spiritus ab vna et Nobilem et Honoratam Theressiam Bucholtzowa olim Nobilis et Spectabilis Adami Bucholtz Consulis Ant.

Vars. viduam relictam parte ex altera peracta in hunc modum. Pokazuie się z kontraktu Nieboszczyka JmPana Czamera Raycy Warszaw. że JmP. Bucholtz Rayca Warszawski trzymał Folwark Faworyty pod tym kontraktem rok ieden to iest ab anno 1703 ad 1704 do Swiętego Jana za złotych 400 potym ab anno 1704 ad annum 1714 do przyszłego Swiętego Jana lat dziesięć po flor. 400 przychodziłoby za wszystkie lata flor.—4400. Lecz propter hostilitatem et calamitosa tempora defalkuie się quarta pars z każdego Roku za lat dziewięć czyni flor. 900. Item Ratione Powietrza że ani w pierwszym, iż tam zapowietrzeni circumcirca tego Folwarku reclinatoria swoie mieli, ani w drugim, pożytku z Folwarku mieć niemogł y nie zasiewał, y owszem tenże Folwark od ruiny bronił defalkuią się te dwie lecie powietrzne czynią flor. 800. Item ratione Zboża przez OO. Bielanow zabranego z gruntu *) ktorego pendente lite przez lat pięć niezasiewał propter impedimenta OO. Bielanow defalcatur flor. 300 Restat do zapłaty flor. 2400. Te tak wypłaca. Piwem dla ubogich wydanym y Reparacyą podług Regestru ab anno 1703 ad annum 1707 flor. 1807. Item Brukarzowi od brukowania podworza nierachuiąc kamieni z pola użytych flor. 61. Za stodołę nowo zbudowaną. Za okopanie gornego Ogroda. Za Slamowanie Sadzawek y Stawku. Za Mostek przez drogę publiczną dany. Za płoty około Folwarku postawione chrosciane, trzy przęsła w dyle. Na Salwo Gwardyą pod czas Elekcyi Stanisława. Za reparacyą Młyna karczmy przestawienie y szkody przez Moskwę poczynione y przez Wołoszą Dywizyi JmP. Kobrynskiego in summa pretenduie flor. 1198. Osobnie za Ogrod wystawiony pretenduie satisfakcyi.

Nobilis et Spectabilis Magistratus conclusit, aby Visią uczynić Folwarku tego, Inwentarz iego opisać, praetensiones umorzyć y habita ratione nietylko reparacyi ale też reparatorum conserwacyi że Nieboszczyk JmPan Bucholtz sam mieszkaiąc na tym Folwarku onego, pod tak złe czasy od ruiny obronił, aby ieden rok in recompensam praetensyi swoich do Swiętego Jana Anno 1715 trzymała Pani Bucholtzowa. Zasiewki zimowe y iare aby przy exspiracyi Ichmom. Panom Prowizorom oddała, y in eo statu, iako iest ten Folwark do Roku konserwowała".

Die 13 mens. Januarij, An. 1714. Acta Civit. Antiquae Vars. Lb. 58, fl. 120.

146. Visio Praedij Faworyty Hospitalis Sancti Spiritus.

„Visio Praedij Faworyty dicti Hospitalis Sancti Spiritus haereditarij sub patrocinio Nobilis et Spectabilis Magistratus Consularis

---

*) Toczyła się sprawa o to przed sądami: Protestatio provisorum Hospitalis Sancti Spiritus contra Camaldulenses; Relatio pro parte Hospitalis Praedii Faworyty contra Rel. Camaldul. — Acta Civit. Antiq. Vars. Lb. 56, fl. 513 v., 514. An. 1707.

Ciuitatis Antiquae Varsauiae existentis, in praesentia Nobilium et Spectabilium Francisci Wittoff Consulis et Aduocati, Joannis Ritt, Christiani Ross, Andreae Knabe, Friderici Tylman Prouisoris, Joannis Gicler Consulum Antiquae Varsauiae a Nobili et Spectabili Magistratu Consulari deputatorum ad demonstrationem Nobilis et Honoratae Theressiae Bucholtzowa olim Nobilis et Spectabilis Joannis Adami Bucholtz Consulis Antiquae Varsaviae Consortis Viduae relictae, in assistentia praedicti Nobilis et Spectabilis Christiani Ross Consulis Generi sui huic visioni attendentis expedita in hunc qui sequitur modum. Folwark ten za Nowym Miastem y Kościołkiem depositionis de Cruce Christi Domini w dolinie niżey Sadzawki przedtym Folwarkiem per modum stawku wykopaney, do ktorey z zdroiowisk wyższych woda przychodzi, położony iest, ma pola ktore się poczynaią od Kosciołka y trochę daley od miedzy pola do Stawkow należącego asz do Kopcow do Granicy Wielebn. OO. Camaldulow, wdłuż zaś od Granic wsi Powąski aż do Wisły, ktore pola Jeym. Pani Bucholtzowa Wdowa, tak iako y Nieboszczyk JmP. Bucholtz Małżonek Jey, y przesli Folwarku tego Possessorowie Dzierżawcy zasiewali, y ona zasiała oziminą y iarzyną, y na ugor pola zostawiono.

Wescie do tego Folwarku. Wrota na biegunach z kunami żelaznemi u gory y gozdziami żelaznemi zbite z kuną y kłotką. Przy wrotach forta z zawiasami z skoblem y ryglem żelaznem, klamką drewnianą zamknięcie maiąca. Od Sadzawki przęseł Parkanu w dyle nowe cztery, piąte przęsło stare. Osobnie dwa przęsła, przy ktorych staienki dwie z podłogą iedna, druga bez podłogi stare.

Na lewey ręce wszedszy młyn stoi, ktory mele, ma wodę z Stawku kamienie ma dwa dobre spodni y wierzchni, wrzeciono y koła dobre panewka y paprzyca dobra; ryf na wale cztery przegroda w młynie alias szpichlerzyk drzwi do niego na zawiasach żelaznych, także drzwi do młyna y ze młyna, koło wodne idąc na zawiasach żelaznych. Sciana w szpichlerzyku y dach potrzebuie Reparacyi. Za młynem chlewy dwa drzwi na biegunach y karmnik potrzebuie reparacyi, daley nąd rowem wozownia pod słomianym podszyciem z brzega gunty na słupach stoi, y drzwi do Ogroda z niey na zawiasach nowe.

Na prawey ręce stodoła drzwi na biegunach z kunami żelaznemi u gory z kuną, y drugie takiesz drzwi na samych drewnianych biegunach z żelazną także kuną. Dziesięć przęseł w słupy maiąca przy scianie Budynku gospodarskiego stoiąca podwaliny nadgnite ma ta stodoła. Ktory budynek gospodarski w podworzu od wrot asz do młyna y daley przy stodole aż do ogrodu ubrukowanym ma wescie y drzwi na zawiasach. W sieni Browar dwie kadzi, kocieł do piwa o piąciu beczkach, drugi do chmielu o pułtrzecia cebra. Komin murowany dobry, beczek piwnych dziesięć. Jeden garniec gorzałczany inwentarski z trzema rurami, drugi JmPani Bucholtzowey własny. Piwnica ma cztery sciane murowane bez sklepienia, tylko połap drewniany zły. Stempa do Oleiu wybiiania. JmPani Bucholtzowej druga do Iagieł.

Izba Gospodarska. Drzwi na zawiasach żelaznych. Piec zielony stary, piec do chleba z żelaznemi drzwiczkami y kominek murowany. Rost albo stoł do rozszczenia słodu Pani Bucholtzowey. Stolik, Ławka, Pułap y Siostron podparty zły, okno w ołow. Z Izby komora o iednym oknie z przegrodką szafą. Skrzynia z Spiżarką, drzwi na zawiasach tak z Izby do Komory iako do przegrody y na podworze. Ławki do nasadzenia gęsi. Listewki albo pułki do misky. Z sieni komorę do zlewania piwa dwa katnary komin murowany przy ktorym był kiedyś piec, podłoga zła, pod guntami ten budynek. Za budynkiem gospodarskim studnia nowa. Komorka od rurnic stawiona od JmPani Bucholtzowey. Obora pod nowym słomianym poszyciem przęseł czternascie w słupy. Wrota i iedna forta na biegunach z skublem. Stodoła za oborą w przęseł dwanascie, dwoie wrot na biegunach u gory żelazne kuny y do zamknięcia kuny żelazne. Zamek żelazny u iednych wrot pod nakryciem nowym takrocznym słomianym. Płot chrosciany wkoło, za płotem ogrod okopany na iarzynę. Wraciaiąc się nazad do podworza ogrodzonego za młynem parkanu iest przęseł siedmnaście od sadzawek ogrodowych do szpichlerza sztakietki. Szpichlerzyki dwa ieden z drugiego drzwi dwoie na zawiasach. Szafa z kratkami z zawiasami żelaznemi. Z podworza ogrod maiący drzwi na żelaznych zawiasach y skoble, Budynek murowany w glinę murowanie zarysowany w nim Izba przegrodzona na alkierz z iednym oknem o czterech kwaterach, drugie w alkierzu, drzwi dwoie zamek y drugi do alkierza. Z alkierza altanka, ktorą nieboszczyk Pan Bucholtz budował y ma okno iedno, piec zielony w Izbie kominek murowany. Stoł iaykowaty z szufladą y z zameczkiem Ozdownia z lasami dobremi przeciwko Izbie na korcy circiter dziesięć.

Dach nad Budynkiem tym ogrodowym guntowy nad ozdownią z dachowką ozdownia wodą zalana.

Za budynkiem idąc przez mostek są trzy sadzawki y altanka za sadzawkami. Jarzyna na zagonach siana.

Ogrod z włoska założony y rozprzestrzeniony przez Nieboszczyka JmPana Bucholtza rodzayne drzewa y szczepy maiący. Drzewa tego y szczepow gruszkowych N-r 31.

Jabłkowych drzew dwadziescia iedna. Włoskich orzechow pięć. Sliw drzewa siedm. Kasztanow pięć.

Dom albo karczma od brzegu Wislnego ku Gorze odemknięta pod Jezuickim Dworkiem.

Bydła szpitalnego nic niemasz, ani Inwentarza szpitalnego, tylko JmPani Bucholtzowey własne".

D. 12 mens. Junij An. 1714. Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 58, fl. 146 v.

147. Oblata punctorum amicabilis compositionis in rem hospitalis S. Lazari Varsaviensis conclusae *).

*) O zapisie patrz: Dr. Fr. Giedroyć, Rys historyczny szpitala św. Łazarza str. 92 pod r. 1710.

„Punkta zgody między Wielmożnemi successorami Wielmożnego niegdy JmPana Władysława Juszynskiego Podczaszego Podolskiego z iedney, a konfraternią Misericordiae Dei y IchMciami Panami Starszemi oneyże, także Prowizorami Szpitala Swiętego Łazarza z drugiey strony Die Decima Quinta Octobris, Anno Domini 1728 w Warszawie umowione. 1-mo. Iż Konfraternia Misericordiae Dei y Prowizorowie Szpitala św. Łazarza uchodząc unkosztow prawnych, ktoreby ratione legati po Nieboszczyku s.p. Imci Panu Władysławie Wawrzyncu Juszynskim Podczaszym Podolskim łożyć mieli, wzaiemnie y Ich MPP. Sukcessorowie ex pietate filiali przeciwko Oycu swemu y z dobrey woli swoiey akkomoduiąc się zdaniu IchMciow PP. Przyiacioł y dogadzaiąc egestati ubogich w szpitalu będących chcąc onym Eleemosyna sua suffragari postępuią summę eidem Confraternitati et Hospitali Dwanascie Tysięcy złotych polskich currenti in Regno moneta et exnunc tęż summę super Bonis generaliter omnibus suis specialiter na Kamienicy Lacyczowskiey quondam nazwaney na Krakowskim Przedmieściu stoiącey assekuruią y zapis urzędowy exnunc na tychże Dobrach swoich in Actis Officij Consularis Antiquae Varsaviae zeznać obliguią się in Forma Juris solita absque Provisione do Roku iednego. 2-do. Inquantumby tey summy Dwunastu Tysięcy złotych Polskich w Roku Konfraternij y Szpitalowi niezapłacili, tedy prowizya od niey septem pro cento post expirationem Roku, tak iako od koscielney summy currere powinna, y iuż ta summa in tali Casu reemptionaliter poki zniesiona nie będzie na dobrach haerebit. 3-tio. Wzaiemnie Konfraternia et provisores Hospitalis et Protectores Ejus Nobilis Magistratus żadney pretensyi do IchMciow PP. Sukcessorow Juszyńskich formować sobie tak do kamienicy w Nowomieyskiey Bramie leżącey w Warszawie, iako y do Paryskiey summy legowaney niebędą ex Testamento illegaliter condito, ale wiecznemi czasy sobie et suis succedaneis do IchMciow Panow Juszynskich y Sukcessorow Ich imponunt silentiam, ktoreyto zgody sub vadio similis summae strony dotrzymać sobie przyobiecuią y onę rękami swoiemi podpisuią". (Podpisy).

D. 6 m. Novembris, An. 1728.

Acta Civitat. Antiquae Varsav. Lb. 71, fl. 72.

148. Conclusum Nobilis Magistratus względem ubogich w Lazarecie będących.

„Praesentibus Nobilibus et Spectabilibus Josepho Benedicto Loupia Praesidente, Francisco Andrychowicz, Joanne Gicler, Ambrosio Wittoff, Joanne Ernesto Schyndler, Luca Barszczewicz, Mathaeo Banius Consulibus Civitatis Antiquae Varsaviae. Imść Pan Prezydent doniosł, iako Jeymć Pani Combonia zważaiąc coraz większą słabość zdrowia Jmci Małżonka swego, z kollekty rożney y proweniencyi na ubogich w Lazarecie za Miastem zostaiących resztę dziesięć czerwonych złotych oddała, także y resztę legominy, tymże ubogim służącey, iaka się pokaże, oddać każdego czasu deklarowała się. Jeżeli tedy tych ubogich ieszcze dłużey sustentować, lub

ich wybrakowawszy między choremi, zdrowszych rozpuscić, explorabat sensus Ich Mościow. Żadnego na to nie masz funduszu, aby iakim sposobem tych ubogich, ile nie masz zkąd, dłużey alimentować salva eleemosyna, według proporcyi tribuenda, osobliwie zdrowszych rozpuscić, actu zaś chorych do szpitala swiętego Łazarza za wydaniem ex residuo pieniędzy in manus Ichmościow Panow Prowizorow incorporować, ieżeli na nich mieysce tam że znaydzie się, dla ktorych widzenia y rekognoskowania ubogich, iakaby się onych quantitas pokazała, deklarował się sam Jmć Pan Prezydent wraz z Jmcią Panem Andrychowiczem Radcą tam że na mieysce mianowanego Lazaretu na dniu dzisieyszym doiachać. Actu Conclusionis suae ad praemissa mediante".

D. 10 m. Martij, An. 1738. Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 77, fl. 131.

149. Conclusum Nobilis et Spectabilis Magistratus quo ad interesse Provisorum hospitalis Sti. Spiritus.

„Nobilis et Spectabilis Magistratus Consularis Civitatis Antiquae Varsaviae Nobilibus et Spectabilibus Provisoribus Hospitalis Sancti Spiritus, quatenus ipsi egenis et pauperibus in eo Hospitali existentibus, qualibet hebdomade per integrum annum florenum usque ad meliora tempora imminentia nec non pallia sive vestes prount inante provideri faciant, plenariam facultatem dedit et concessit praesentibusque dat et concedit, actu ad praemissa mediante".

D. 15 Martij, An. 1741. Acta Civit. Antiq. Varsaviae, Lb. 78, fl. 579.

150. Oblata visionis et contractus hospitali Sti. Spiritus servientium.

„Ad Officium et Acta praesentia Consularia Civitatis Antiquae Varsaviae personaliter veniens Nobilis et Spectabilis Joannes Felix Dulfus S. R. Mtis Consiliarius Consul Civitatis Antiquae Varsaviae obtulit Officio praesenti et ad inserendum ad Acta praesentia porrexit Instrumenta bina Visionem et Contractum sana, salva et illaesa omnisque suspitionis nota carentes, petens eadem ad Acta praesentia suscipi, ijsdem inseri et ingrossari, quod uti de Jure licitum est obtinuit. Quorum tenor et quidem Visionis sequitur talis.

My niżey na podpisie wyrażeni od Szlachetnego Magistratu M. S. W. deputowani do spisania Inwentarza y expedyowania wizyi Folwarku Fawory nazwanego y wszelkiey budowy tamże znayduiącey się na gruncie szpitalnym Świętego Ducha sytuowaney, y onego post extinctum Contractum Juris Advitalitij między niegdy JWW. JmPP. Stanisławem Poniatowskim na tenczas Podskarbim Wielkim, Pisarzem Ziemi W. X. Litt. y Konstancyą z Xiążąt Czartoryskich Małżonkami z iedney, a Szl. Magistratem M. S. W. tudzież JmPP. Prowizorami Szpitala Warszawskiego Świętego Ducha z drugiey strony w Warszawie dnia 24 Miesiąca Marca w Roku 1725 względem tegoż Folwarku Fawory nazwanego initum, in Possessio-

nem przerzeczonego Szpitala odebrania, czyniąc zadosyć Deputacyi Naszey, do spisania takowego Inwentarza i uczynienia wizyi w przytomności Szl. JmPana Jana Felixa Dulfusa Konsyliarza JKMci Radcy M. S. W. qua przerzeczonego Szpitala Prowizora przystąpiliśmy. 1-mo. Wrota z poręczą bez biegunow powrozem przywiązane. 2-do. Płot do Stodoły chrusciany zły, z iedney y drugiey strony wrot iest pułtrzecia przęsła, ze złych y starych dylow, bruk ciągnący się ku budynkowi zły, y to kawałkami brukowany y w ziemie zalazły. 3-tio. Spichlerz się znayduie stary zruynowany y Browar przy tymże zły, Dach tak nad Spichlirzem iako nad Browarem zły, y wcale nowey reparacyi potrzebuiący. 4-to. Tama, Most z upustem generalnie złe y spruchniałe. 5-to. Młyn zły, mocney potrzebuie reparacyi, także y rynny u niego zruynowane y spruchniałe. 6-to. Dworek z kretesem zły y zruynowany, y znaku niemasz że kiedy był malowany, w sieni podłoga zła, Izba ze czterema oknami u ktorych są ramy zgniłe, piec, podłogi, pułapy dużo nadruynowane, Izba naprzeciw tey w tym samym znayduie się stanie wraz z przegrodą z drzwiami złemi y klamkami zamkow nie maiącemi. Schody na poddasze idące nadruynowane bez zamknięcia. 7-mo. Browar z kominem y Izba na kątuary potrzebuiące reparacyi. 8-vo. Piwniczka murowana wcale zruynowana. 9-no. Sadzawki zruynowane bez wody y bez żadnych pogrodkow oprocz kilku olszyn. 10-mo. Ozdownia ze czterema oknami y pułapem w ktorey suszarnia słodowa z kominem murowanym. 11-mo. Staynia y wozownia złe, reparacyi potrzebuiące. 12-mo. Karczemka na gorze z dwiema Izbami z sienią y kuchnią potrzebuiące znaczney reparacyi. 13-mo. Chałupka o iedney izbie z sienią przy parkanie od koszar. 14-mo. Item druga chałupka o iedney izbie z sienią przy Lipowey drodze reparacyi znaczney potrzebuiące. 15-mo. Cegielnia z szopami y rezydencya dla Strycharza wcale zruynowane. Dachy, piece, podłogi nowey potrzebuiące budowy".

Następuje drugi akt, którego mocą prowizorowie szpitala oddają folwark w dzierżawę na 30 lat Feliksowi Dulfusowi, rajcy warszawskiemu, na warunkach, jako niżej: Dulfus płaci dzierżawy rocznej 400 złp. Jeżeli w ciągu lat 30 porobi jakie meljoracye, wystawi budowle lub t. p., wszystko to przejdzie potem na własność szpitala bez żadnej dopłaty. Nie ma pozwolić nikomu, aby karczmę postawił na gruncie szpitalnym, szynk prowadził, glinę brał do sąsiedniej cegielni.

D. 31. m. Decembris, An. 1762.

Acta Civit. Antiquae Varsav. Lb. 89, Pars III, fl. 126 v.

151. Majątek szpitala św. Ducha.

W roku 1766 Komisarze Dobrego Porządku, chcąc „o funduszu, stanie dóbr szpitalnych y sprawowaniu rządów informować się, teraźnieyszemu Prowizorowi Szla: Janowi Feliksowi Dulfusowi Radcy Aurati Equitis Kawalerowi wszystkie Dokumenta szpitala y Dobr Szpitalnych tyczące się oraz reiestra percept y expens komportować y w sądzie złożyć" nakazali. Dokumenty były w wiel-

kim nieporządku, trudno było z nich dociec wielu rzeczy, np. od kogo i jaką drogą pewne dobra dostały się szpitalowi; postanowiono tedy przejrzeć rachunki za 13 lat, mianowicie od r. 1753 do 1766.

Znalazły się sumy następujące: 3000 „legowana szpitalowi 25 czerwca 1732 r. przez Mateusza Kostrzewskiego, jako prowizora szpitala, który zebrał tę sumę z różnych zapisów i wypożyczył księdzu Trzebińskiemu, proboszczowi u św. Jerzego, zabezpieczając sumę na dworku, „Smorczewiczowski“ zwanym, na Nalewkach (7%). 2-ga suma fl. 1000, na 7% ulokowana na kamienicy Krajewskich, obecnie należącej do Stusa, ławnika miejskiego. 3-cia suma fl. 500, na 7% ulokowana na kamienicy Markowskich na ul. Mostowej, obecnie Kraszewskich. 4-tą sumę 6500 flor. wziął sam Dulfus na 7%, zebrawszy należności z czterech kamienic: a) zł. 2000 z kamienicy cechu krawieckiego, b) 2000 z kamienicy Literatów przy kościele Farnym, c) 1500 z kamienicy Langowskiej, obecnie Broniewskich na Piwnej ulicy.—Sumy te „kapitalne“, od których prowizya szła na utrzymanie ubogich w szpitalu, wynosiły złp. 11000.

Następnie komisarze zarządzili „Wizyą dobr stoiących“ i dobra te spisali:

1-mo. Kamienica murowana przy samey Bramie Nowomieyskiey, a bokiem z Kościołem WW. OO. Paulinow stoiąca, tyłem swym z podworzem klasztornym ztykaiąca się. W tey przy wchodzie na dole po prawey ręce znayduie się Izba duża sklepiona, w ktorey magle do naymu stoią, y tamże z Miasta rożni Obywatele płacąc od magla chusty maglować daią. Daley za tą Izbą znayduie się Sala sklepiona widok z podworza maiąca w środku ktorey Ołtarzyk mały przed ktorym Ubodzy się modlą, w koło tey Sali znayduie się komorek z Tarcic y z zamknięciami sporządzonych dwanascie, w ktorych Białogłowy każda z osobna sypiaią y swoie schowanie maią, znayduie się teraz tychże Bab ubogich in N-r 12. Wychodząc z tey Sali po prawey ręce iest druga sala okna także na podworze maiąca z podobnemi komorkami dla Dziadow w ktorey teraz tylko czterech Dziadow znaiduie się. Biorą ci Ubodzy leguminę piwo y każdy po dwa Szostaki na tydzień. Nad temi salami y daley ku Podwalu są mieszkania do naięcia, iakosz komornicy wszystkie posiadaią komorne płacąc. Podworze ma ta Kamienica dość obszerne, cała niemal tak w Salach iako y mieszkaniach znaczney potrzebuie reparacyi.

Kamienicę tę Szla: Magistrat z Porządkami Mieyskiemi na fundusz y lokacyą Ubogich podług wizyt dawnych opisu kupił od Sław: Figury w roku 1544 y Sale wyżey opisane reformował, dla czego tesz Administracya y Prowizorya nad Szpitalem y iego Dobrami przy Szla: Magistracie od Erekcyi iego zostaie.

2-do. Kamienica na Krakowskim Przedmieściu blisko Kanału stoiąca, ta po zgorzeniu od lat dwoch pusto niereparowana dotąd zostaie.

3-tio. Kamienica na Krzywym Kole naszersz o dwoch tylko oknach także reparacyi znaczney potrzebuie na dole y pierwszym Piętrze mieszkaią Komornicy, a drugie Piętro pustkami stoi.

4-to. Plac na Mostowey ulicy na ktorym Imm. Państwo Szubalscy staynią wystawioną maiąc Czynsz roczny opłacaią.

5-to. Włoka szpitalna na Nowym Swiecie przy Włoce Woytowskiey Starey Warszawy leżąca, z ktorey Obywatele czynsz ziemny płacą.

6-to. Grunta Fawory zwane od Wisły po granice Wsi Powązek wychodzące, o ktore dyfferencye graniczne z OO. Bielanami dopiero w tym roku w Sądach Assessorskich są skończone y kopce posypane. Część tych gruntow od Wisły Koszarami Gwardyi Pieszey JKMci iest zabudowana, płaci z tey Kassa Regimentowa Czynszu ziemnego co rok po fl. 400. W tychże gruntach znaiduie się Folwark z rożną budową, a ku Stawkom cegielnia, przechodzi także y woda od Stawek, na ktorey iest Młyn y Stawik mały reszta gruntow na pola bywa obsiewaną.

Folwark ten z polami y Cegelnią chodziwał zawsze Prawem Emphiteutycznym; po smierci ostatniego Possessora odebrany iest od Miasta y wypuszczony czynszu co rok po zł. 400 na lat Trzydzieści w roku 1762 dn. 31 Grudnia Szla: Dulfusowi z pozwoleniem reparacyi y ostrzeżeniem że ta po wyisciu lat Szpitalowi dostać się powinna bez rekompensy. (Wyliczone ulepszenia i reparacye, dokonane przez Dulfusa).

A że z takowey Wizyi przez nas odprawioney Dobra Szpitalne stoiące to iest Kamienice pokazały się bydź w znaczney dezolacyi, do reparacyi ktorych y utrzymania w wygodach Ubogich oraz zachowania na wszystkich okolicznościach rozrządzenia bezustannego wymaga potrzeba dozoru, a ten przez Prowizorow samych sprawiony bydź nie może; przeto My Komissarze JKMci nie naruszaiąc wcale Prawa Szla: Magistratu iako Fundatorom służącego y owszem one we wszystkim stwierdziwszy postanowienia Prowizorow do Administracyi dobr, prowentow, opatrzenia y Ubogich żywienia dotąd zachodzące na potym znaszamy y Administracyą tę na Urząd Ekonomiczny Mieyski ktoren w przyszłey Ordynacyi postanowiony będzie wlewamy". (Urząd ekonomiczny wybierze jednego zpośród siebie na administratora szpitala i dóbr jego, wyznaczy mu 800 złp. pensyi rocznej z dochodów szpitalnych, odbierze od niego co rok rachunek i sprawę z zarządu).

R. 1766. Księgi Komis. Boni Ordinis A/2.

152. Oblata visionis viae ad hospitale Sti. Casimiri.

Siostry szpitalne miały przejazd od szpitala do Nowego-Światu przez drogę, na której Brühl, stawszy się właścicielem gruntu, wrota postawił, nie bronił wszakże szpitalowi przejazdu. Rzewuski, pisarz koronny, nowy właściciel, zabronił przejazdu, skutkiem czego siostry zmuszone były do zrobienia sobie nowego przejazdu: „drogi nowej Ordynackiej", wybrukowania jej, a za użycie gruntu obowiązały się płacić jurydyce Ordynackiej 30 zł. rocznie.

D. 9. Maij, An. 1767. Acta Civit. Antiq. Varsaviae, Lb. 584, fl. 649.

153. Oblata Privilegij Erectionis Hospitalis Sancti Casimiri.

„Joannes Tertius Dei Gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Podoliae, Podlachiae, Volhyniae, Kijoviae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaeque. Universis et singulis quorum interest praesentibus et futuris notum facimus. Inter praecipuas Regiminis Nostri Sollicitudines ea potissimum destinemur, ut in Regno hoc quod de Manu Dei gubernandum suscepimus Divinum ejus Cultum et Honorem omnimode propagemus. Porro hoc unicum est, quod tuemur Bello, quod Pace meditamur quod Sumptitus imo Sangvinis Nostri vitaeque Praetio redimimus ut Supremi numinis Gloria inter adversa Culta per prospera non obliteretur, Omnium igitur quae Divini Cultus majorisque Gloriae in aevum Propagandae intuitu et fine a Serenissimis Antecessoribus Nostris erecta et fundata sunt, ut in suo vigore et integritate permaneant in defessam Curam Nostram Patemamque tutellam habere nitimur non minorem Virtutem ratiquam quaerere parta tueri. Quoniam ob frequentes Bellorum pertium qui in Regno Nostro grassantium Injurias praefatae Sorores Charitatis huc et illuc ferales Illas fugiendo Plagas, Originalem Fundationis suae Erectionem amiserunt Nobisque ut earum Securitati benigne consuleremus flebiliter suplicarunt Nos ne tam pia Eorum fudabo deperditae Erectionis defectu labefactetur aut tollatur penitentiam enim Suis tuta Juribus periclitasse quandoque vidimus, ideo huic eidem Hospitali eiusque perpetuis et immediatis Administratoribus, Deo Dicatis Sororibus Charitatis Novam Erectionem in omnibus illis similem quam olim supranominata Serenissima Regina cum assistentia et ope Serenissimi Conjugis sui dedit inscripsit et ordinavit, reassumendo confirmando et ratificando omnia Jura, Libertates et Privilegia in praeterita Erectione contenta et descripta damus, conferimus et imperamur per praesentes et inprimis fundum et domum ligneam, quam cum suo horto, manso, pomario, piscinis, alijsque attinentijs pro Hospitali praedictarum Sororum Charitatis et Puellarum, Orphanarum mansione eadem Serenissima fundatrix proprio sumptu a magnifica olim Marjanna Wesslowa vidua uti haerede et Domina ejusdem fundi emerat et comparaverat: Nos etiam earundem aeterno usui, dominio et proprietati subjacere volumus, statuimus et ordinamus per praesentes Villas etiam certas seu Bona olim terrestria ab eadem Serenissima Regina praeter honestam dicti Hospitalis provisionem cum consensu Rei Publicae per Constitutionem anni Millesimi sexcentesimi sexagesimi Secundi super eo specialiter obtentam competenti praetio a Nobilibus empta utpote villam Pencherij cum praedijs Volka Froncak molendino in Biella et quartam partem Villae Jazgarzewo a Nobilibus Ludovico Gostkowski et Valentino Bogatek item Villam Runowo a Nobili Chrzanowska, demum Villam Bogatki et Grochowo ab eodem Nobili Valentino Bogatek alia in Cerscensi alia in Varsaviensi districtu jacentia empta, jure que perpetuae et irrevocabilis Donationis eidem olim Serenissimae Reginae in Cerscensi et Var-

saviensi Castris recognita inscriptionibus, donationibus, cessionibus et intromissionibus de praemissis latius abloquentibus Eisdem Deo dicatis Sororibus Charitatis nunc et pro tempore existentibus dedit, donavit et inscripsit perpetuoque et irrevocabili donationis suae titulo contulit cum omni pleno et totali iure suo a praedictis Nobilibus in forma legis et juris habito ac omnibus et singulis memoratorum Bonorum usibus, fructibus, proventibus, utilitatibus, areis, curijs, edificijs, hortis, pomarijs, agris, pratis, campis, pinetis, silvis, agris, stagnis, piscinis, fluvijs, littoribus, piscatura piscium, molendinis, tabernis, emolumentis, subditis cmetonibus, hortulanis, inquilinis eorumque censibus dativis, tributis dierum laboribus, iuvaminibus insumul et cum Jure patronatus praesentandi Parochi ad Ecclesiam Villae Jazgarzow attinentijsque et pertinentijs generaliter universis nullis penitus exceptis, sed universis generalitate praesenti comprehensis transtulit et in easdem Deo dicatas Sorores Charitatis nunc et pro tempore existentes Jus suum integrum transfudit vi cujus perpetuae donationis et irrevocabilis Juris praedictae Sorores Charitatis post acceptam in praefata omnia bona per Ministerialem Regni Generalem et Duos Nobiles intromissionem a multis jam Annis in plenaria ac pacifica possessione existunt. Nos etiam praesentibus Literis Nostris ea omnia et singula supra memorata bona eorundem usui dominio et proprietati uti jam pridem subjecta fuerant, subjacere et subesse nunc et in aevum volumus, statuimus et ordinamus, Juraque et Privilegia omnia ad praedicta et quaevis alia Bona a quocunque obtenta confirmamus approbamus et ratificamus per praesentes fermiter et perpetuo statuentes, quatenus dictae Sorores Charitatis juxta immutabilem voluntatem Serenissimae Fundatricis Suae libere, pacifice et omnimode de praefato Hospitali Bonisque eidem annexis disponant, eorumque proventus pro suo et praedictarum pauperum Orphanarum puellarum commodo et necessitate convertant neque ad ullas calculationes faciendas coram aliquo alio obligatae sint aut cogantur praeterque coram Reverendo Secretario Regni Spirituali et Venerabili Superiori Congregationis Missionis ad Sanctam Crucem Varsaviensem nunc et pro tempore existente ut pote cui soli et in spiritualibus subjectae sunt. Quorum etiam hoc Officium erit, prout et fuit hactenus investigare diligenter, utrum conditiones infra scriptae fundationis adimpleantur et numerus pauperum Puellarum quantitati proventuum correspondeat, ut ita in omnibus voluntas et pia intentio Serenissimae Fundatricis exequatur, de quibus omnibus Nos et Reverendum Dominum Episcopum Posnaniensem uti loci Eiusdem Ordinarium certos facient. Praefatae autem Sorores uti jam laudabiliter usque ad hoc tempus fecerunt in posterum etiam omne suum studium adhibere tenebunt, ut juxta mentem Serenissimae Fundatricis ad praefatum Hospitale tales tantum Puellas Orphanas suscipiant, quae aut parentibus careant, aut taliter infirmos et egenos habeant, ut vix sibi ipsis mendicato sufragio providere possint, omnique modo eas attendi et fovendi sint destitutae. Ne vero in hac susceptione favor aliquis aut respectus subrepat recipiendas Puellas praefatae Sorores

Charitatis Vblis. Superioris Congregationis Missionis nec non Reverendo Secretario Majori Regni Spiritualis si commode id fieri poterit, praesentabunt serio, sciaturque utrum habeant conditiones ad suscipiendum requisitas, quibus ita examinatis, praefatae Sorores suscipient nominaque et cognomina tam ipsarum quam parentum locum natalium et conditionem in libro ad id destinato scribent. In illa autem disquisitione et electione pauperiores semper praeferentur atque magis derelictae nimirum eae, quae per plateas vagantur geluque et inedia tabescunt, ut autem non solum tenere educationis earundem Puellarum Orphanarum verum etiam ulteriori vivendi modo provideant. Eodem modo quo huc usque fecerunt praedictae Sorores Charitatis docebunt eas juxta capacitatem et aetatem earum primo res ad Salutem necessarias videlicet timorem Dei et virtutes Christianas, demum opera varia manuatia, ut pote suere, nere, acupingere, coronulas volgo Koronki texere, ut sic acquisita una cum Virtutibus arte et industria honeste necessitatibus vitae suae providere possint laboresque manuum suarum manducando otia et vitia simul molestamque paupertatis Injuriam effugiant, perpetuoque Deum Datorem omnium pro Serenissima Fundatrice orare non desinant, Quas praefatae Sorores Charitatis bene jam artificijs suis instructas aetateque valentes ad honesta liberaque obsequia, quae ab omni mancipatu sunt aliena, applicabunt prout cui et quando optime judicabunt neque quisquam poterit illos cogere, ut eas aliter extradant nisi cui Ipsae sponte et pro libitu suo ac commodo praedictarum Orphanarum eas commiserint, id enim bonus ordo et Christiana Pietas id demum ipsarum Pauperum utilitas omnimode exigunt, solumus etiam, ut praefatae Sorores Charitatis in ejusdem Hospitalis sui Oratorio (extra quod et aliud cum licentia Loci Ordinarij aedificare Ipsis licitum erit) Sacro Sanctum missae Sacrificium aliquot in hebdomada diebus in eisque exhortationes ad captum et intelligentiam praedictarum pauperum si commode poterint, peragi curent et pro Nobis etiam Divinam Majestatem praecentur et quoniam praedictae Sorores Charitatis ad solam et immediatam Venerabilis Superioris Generalis Congregationis Missionis nunc et pro tempore existentis directionem et regimen pertinent igitur liberum erit Illi, uti semper hucusque fuit, quando expedire id judicaverit, aliquam vel aliquas in Galliam revocare et alias in earum locum substituere impensa ejusdem Hospitalis, cum potissimum in Ipsius commodum aut mitti aut remitti debebunt verum quoniam et Paupertas quandoque non caret suis insidiatribus imo nullum saepius injuriatum videas, quam pauperam igitur invidiae humanae et gravitt. Temporum quae non minus momentis distinguntur, quam casibus occurendo, fundationem praefati Hospitalis prout Nobis Nostraeque immediatae protectioni a Serenissimis Antecessoribus Nostris commendatam accepimus, itidem Protectioni immediatae Serenissimorum Successorum Nostrorum Regum Poloniae commendamus et insinuamus cui etiam in Patronos eligimus, Reverendissimum Archi Episcopum Gnesnensem et Reverendissimum Episcopum Posnaniensem nunc et pro tempore existentes. Nos vero prae-

sentem Nostram praetentae in omnibus similem Erectionem cum omnibus ejus punctis, clausulis, pro vera, legitima ac originali Erectione et Fundatione haberi tenerique ab omnibus nunc et in perpetuum cupientes pro Nobis et Ssmis. Successoribus Nostris promittimus. Non esse nos aut Ssmos Successores Nostros dictum Hospitale ejusque Directrices Puellas Charitatis ab usu Dominio et possessione praefatorum omnium et singulorum bonorum tum et Jurium et Privilegiorum amoturos vel alienaturos, neque amovendi vel alienandi cuipiam potestatem daturos, sed salvum atque integrum Jus perpetuum illarum omni meliorique modo integre et inviolabiliter conservaturos. Idem que Ssmi. Successores Nostri praestituri sunt Juribus Nostris Regalibus Ecclesiae Sanctae Catholicae et Rei Publicae salvis manentibus. In quorum fidem et evidentius testimonium praesentibus Litteris manu Nostra subscriptis Sigillum Regni poni mandavimus. Datum Javoroviae die XXX Mensis Octobris Anno MDCLXXXI. Regni Nostri VIII".

D. 29 m. Januarij, An. Dn. 1770. — Acta Civit. Antiq. Vars., Lb. 586, fi. 46.

154. Oblata consensus hospitalis Sti. Spiritus provisorum generoso Zawadzki servient.

Ponieważ pola folwarku Faworów nie były od pewnego już czasu całkiem zasiewane, stały pustkami i nie przynosiły zysków szpitalowi, postanowiono odstępować oddzielne place pod budowę domów. Otóż aktem niniejszym oddano plac „idąc z miasta do Kazern na prawej stronie od ulicy Lipiny", łokci 5082 kwadratowych obejmujący, na 20 lat we władanie emfiteutyczne Wojciechowi Zawadzkiemu, kapitanowi gwardyi pieszej koronnej, z zastrzeżeniem, że wolno mu na tym placu stawiać domy wyłącznie z kominami murowanemi. Zawadzki obowiązany płacić szpitalowi czynszu rocznego złp. 30, praw swoich komu innemu bez wiedzy prowizorów szpitala odstąpić nie może, podatki sam powinien opłacać, po upływie terminu może żądać przedłużenia umowy na dalsze lat 20.

D. 10 m. Maij, An. 1776. — Acta Civit. Antiq. Varsav., Lb. 103, fi. 184 v.

155. O żebrakach w Warszawie.

Dn. 2 lipca 1776 r. woźny Kazimierz Nowowiejski obwołał w Rynku Starego Miasta i na Krakowskiem Przedmieściu z rozkazu prezydenta miasta, co następuje: „Z dyspozycyi Prześwietnej Komissyi nad szpitalami konstytucyą sejmu ostatniego ustanowionej podaje się wszystkim żebrakom ubogim do wiadomości, iż na fundamencie Uniwersału dnia 25 miesiąca maja roku bieżącego wyszłego, wszyscy ubodzy żebracy, którzy tylko prawdziwie jałmużny potrzebują i pozwolenia żebraniny żądać będą, odtąd w przeciągu niedziel czterech mają i powinni będą do Zwierzchności miasta Starej Warszawy udawać się i tam przepisane powyżej rzeczonym uniwersałem tabliczki, żebraniny znak okazujące, odbierać, a któ-

ryby z ubogich żebraków zaleceniu temu sprzeciwił się i po wyszłych czterech niedzielach bez mienności tabliczki żebraniną bawił się, takowy jako próżniak i tułacz naprzód złapany i za miasto wygnany, a potem drugim razem postrzeżony plagami i utratą majątku podług punktu siódmego w uniwersale umieszczonego karanym będzie, co się do wiadomości podaje po raz, po drugi i po trzeci".

W dn. 27 czerwca roku następnego nakazano wszystkim żebrakom, nie z Warszawy pochodzącym, aby najpóźniej do 15 lipca udali się do miejsc urodzenia, gdyż ustanowione tabliczki, dozwalające żebraniny, mogą być wydawane tylko mieszkańcom Warszawy. Ogłoszenie to przeczytano przy odgłosie trąby w Rynku Starego Miasta, na Krakowskiem Przedmieściu przy kolumnie króla Zygmunta, przy kościele św. Krzyża i na ul. Długiej.

Acta Civit. Antiq. Varsav. Lb. 103, fl. 321. — Lb. 106, fl. 444 v.

Wieliczka.

156. Confirmatio articulorum pauperum in Vieliczka firmitatis.

„Sigismundus etc. Significamus tenore presentium quorum interest vniuersis presentibus et futuris. Exposuisse nobis Proconsulem et Consules Ciuitatis nostrae Vieliciensis pauperes mendicos in Ciuitate eorum esse complures, ad nullam normam et regulam viuen. nonnullosque extare simulantes deffectus, qui labore manuum suarum potuissent per aetatem validam viuere nonque viribus destitutis et inopibus eleemosinam precipere tum passionis volutari non continerique certis institutis maxime tempore pestis, non ita pridem illic euenien., multorum pauperum cadauera in plateis campis insepulta propterea iacuere, quod deesset illis mutua necessitudo et charitas institutis fraternitatis confirmanda et confederanda, qua nedum invita, sed post, absoluit suum offitium concomitaturque ad praemium aeternum consequendum. Quare articulos quosdam, praefati Proconsul et Consules Vielicien. nobis exhibuerunt, qui normam istorum pauperum, obuiando huic errori praescribunt, supplicaueruntque nobis, ut eosdem articulos authoritate nostra Regia approbare et confirmare dignaremur. Quorum tenor ad verbum est is: Imprimis constituimus, ut praenominati mendici, pro foribus nostrae Ecclesiae parrochialis in porticu scriniolum, quod in Sacrario Ecclesiae praefatae seruare curabunt, supra posita figura passionis Christi, singulis diebus expositum haberent, in quod piorum hominum, pro sustentanda fraternitate eorum eleemosinam emendicarent. Exceptis tamen diebus dominicis et talibus festis, quibus eleemosina pro fabrica Ecclesiae emendicatur talibus diebus ipsi propter detrimentum Ecclesiae nec scrinium exponere, nec pro fraternitate aliquid mendicare debebunt. Praeterea duo seniores eiusdem fraternitatis pauperum mendicantium, quos annis singulis prouisores ecclesiae vulgo victrici dicti, vna cum edituo seu Sacristiano et eorum successores probos et fidedignos in perpetuum eligent in curriculo quatuor hebdomadarum ab eis qui fraternitatem cum ipsis te-

nuerint per vnum solidum et hoc non in hospitio, verum pro valuis Ecclesiae actipient atque exigere debent. De omnibus vero perceptis ac per eos expositis tempore congruenti, Victricis Ecclesiae et Sacristiano et toti fraternitati rationem facere tenebuntur. Ex pecunia vero, tam ex scriniolo quam a fratribus percepta praefata fraternitas mendicantium, singulis ferijs sextis circa funebralem missam vulgo requiem dictam, in Ecclesia nostra parrochiali pro defunctis cantari solitam et per integram hebdomadam post festum sancti Michaelis proximam, annis singulis dabit et administrabit pro tali missa necessaria. ut pote feretrum coopertum etc. Et eum hoc quartualibus annis singulis tenebuntur per adolescentes scholae, vigilias mortuorum in Ecclesia decantare, quibus vigilijs subsequetur missa pro defunctis. Diebus autem singulis perpetuo omnes mendici tenebuntur adesse sub poena sine mulcta per seniores eorum in absentes statuenda in templo parochiali mane ante pulsum pro missa prima adesse ibique cum in nolam paruam, pro maturo sacrificio signabitur, octinere diui Adalberti Canticum dictum Boga rodzycza Et decem precepta in vulgari Thy są boze przikazanya etc. Aduenis etiam mendicis, qui a fraternitate essent alicui nullatenus admittere mendicare tam in Ecclesia, quam in Ciuitate solicitabunt, ex ceptis istis qui commendaticijs literis ab aliquibus personis grauibus fuerint commendati, et sacerdotibus Sacris iniciantibus. Istud vero strictissime seruabit et custodiet suprascripta fraternitas cum omni diligentia et cura. Quod si aliquem hominem cuiuscunque sexus pauperum tam in Ciuitate quam etiam extra ciuitatem vel in sylua prope ciuitatem aut in fodinis montanis, morte naturali siue violenta mori contigerit qui nullam habeat fraternitatem, nec amicos qui cadauer eius sepeliendum curarent. Extunc talem hominem eadem fraternitas, communi fraternali impensa, cum omni apparatu funebrali, non aliter quam de eorum esset fraternitate, sepelire absque aliqua renitentia debebit et tenebitur. Nihilominus si aliquid circa se habuerit talis mortuus, hoc totum pro fraternitate praedicta actipietur et conuertetur cupien. vero aliquis suscipere ac se in eorum inscribere et incorporare fraternitatem, iuxta modum in alijs fraternitatibus seruari solitum, pro posse suo, senioribus praedictae fraternitatis, consolationem aliquam pecuniarum porriget. Coetera vero omnia iuxta modum et consuetudinem aliarum fraternitatum tam in obsequijs funerum quam funeralibus sepulturis alijsque omnibus facere et se se gerere debent et tenebuntur. Quosquidem articulos et ad pietatem et bonam ordinationem facien. Nos Rex praefatus peromnia approbamus confirmamus hisce litteris nostris decernen. eos vim et robur debitae ac perpetuae firmitatis habituros Harum quibus sigillum nostrum est appensum testimonio literarum. Datum Cracouiae feria sexta ante dominicam Conductus Paschae proxima, Anno domini MDXLVII. Regni vero nostri XLI".

Metr. Reg. Lb. 74a, fl. 49 v.

Wiskitki.

157. Erectio Hospitalis et Prepositure in opido Viskithki.

Venerabilis dominus Stanislaus Oleschniczki cantor Gnesnensis, praepositus Scarbimiriensis et in Wiszkithki parrochus secretarius regius zakłada szpital z kościołem pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Wiskitkach i na utrzymanie ich zrzeka się pewnych dziesięcin, mianowicie: „decimam in duobus laneis sculteciae in Orzischow et alium de vno laneo scultecie in Schimanow, item de alio laneo ibidem in Schimanow dicto Momsthowski". Król dał plac pod budowę szpitala „extra oppidum Wiszkithki circa viam magnam quae ducit in Lowicz". Paroch wiskicki będzie miał prawo mianowania, o ile zawakuje miejsce, do nowego kościoła i szpitala księdza podług swego upodobania. Na pierwszego przełożonego duchownego wybrał Oleśnicki Pawła Wilcza z Sochaczewa.

Vilnae, d. 7 Decembris, An. 1534. Metr. Reg. Lb. 49, fl. 223 v.

Wiślica.

158. Donatio vectigalis carnium Hospitali Sancti Spiritus apud Visliciensem civitatem sito perpetuo facta.

Za prawo sprzedaży mięsa w nowo wybudowanych jatkach dotąd sprzedawali pod gołem niebem) rzeźnicy składali szpitalowi daninę w naturze lub gotówką. Jatki wybudował kosztem własnym i dochodu zrzekł się na rzecz szpitala Michał Kulhan, rajca i niegdyś wójt miejscowy.

Piotrcoviae, dominica sexagesimae, An. 1538. Metr. Reg. Lb. 53, fl. 85 v.

159. Molendinum pro hospitale Vislicensi redimend.

Stanisław Gnojeński, odziedziczywszy pewne dobra po krewnym swoim Krzysztofie Gnojeńskim, zwanym „Kozak", ofiarował pewną sumę na szpital. Król kazał nabyć za te pieniądze młyn, zwany „Kotliczki", w Wiślicy od opiekunów nieletnich Garlickich, i dochody z niego obracać na potrzeby ubogich w szpitalu.

Cracov. d. 18 Novembris, An. 1578. Metr. Reg. Lb. 117, fl. 338 v.

Wysokie Koło.

160. Oblata fundationis duodecem Pauperum in Hospitali seu Xenodochio ad Ecclesiam villae Wysokie Koło seu Villa Mariae per Generosum Wielopolski Capitaneum Biecensem factae.

Wielopolski, założywszy w dobrach swoich dziedzicznych, Wysokiem Kole szpital na 6 mężczyzn i 6 kobiet, zabezpieczył dla nich po wieczne czasy na wsiach Wysokiem Kole, Boguszowej i Markowej Woli, co następuje: „Naprzod chleba zpieczonego po trzech czwierci korca tak wielkiego żeby go niebyło więcey tylko bochenkow dwadzieścia y pięć aby się każdemu dwa bochenki dostały na tydzień a ieden bochenek nad wzwysz iesliby się trafił iaki ubogi aby zawsze zbywał, z żyta dobrze wychędożonego z dwora oddać będą powinni. Piwa beczkę na tydzień, w ktorey

żeby było garcy czterdzieści pięć dlatego aby się każdemu dostało po puł garca piwa na dzień ieno żeby tak dobrego iako na karczmy dawać będą albo y lepszego. Skopu na tydzień ze wszystkim oprawnego dobrego valoris trzech złotych począwszy a prima Junij asz ad vltimam Nouembris, a a prima Decembris ad vltimam Maij po złotych trzy na miesiąc. Grochu na każdą czwierć roku po korcu iednemu, Krup ięczmiennych pro prima die cuiuslibet mensis korzec, Masła na każdą czwierć roku faska w ktorey było kwart namniey trzydzieści, Syra na każdą czwierć po piętnaście. Na wielką noc Jałowicę valoris złotych dwadzieścia, także na Boże Narodzenie y na Swiątki. Na każde Swięto Naświętszey Panny Cielę valoris złotych cztery, także na dzień Jana Swiętego Chrzciciela. Mąki pszeniczney na ciasto na każdą czwierć korzec, na Starozapustną Niedzielę Wieprza oprawnego ze wszystkiem. Owsa na żur na post korcy dwa. Oleiu kwart dwanaście. Rzepy przy kopaniu korcy dziesięć. Marchwie korcy cztery. Suknie każdemu Ubogiemu na każdy rok valoris złotych pięć. Płotna konopnego na każdy rok na każdego ubogiego po łokci pietnaście. W dzień Zaduszny na boty każdemu po złotych dwa. Ogrod począwszy od domu ich na łokci dwieście a wszerz na łokci sto dwadzieścia ktory ze dwora powinni sprawić, zaprawić, zasiać, wprzod nizli koło dworskich ogrodow robić będą. Drew fur na każdy tydzień po iedney począwszy ab octaua Maij asz ad vigesimam septimam Septembris a a vigesima septima Septembris asz ad octauam Maij po dwie furze na tydzień. Ażeby rządu miał kto doglądać między vbogiemi tedy zaraz na Xiędza takowy fundusz czynię, ktoryby nie Proboszczem był, ale sługą vbogich, co każdy dobry kapłan będzie sobie miał za honor, ktoremu na każdą czwierć dawać po złotych trzydziestu piąci ze dwora piwa beczułkę na każde dwie Niedziele, w ktorey powinno garncy pietnascie (być). Rzepy przy kopaniu korcy pięć, Marchwie korcy dwa, Krup ięczmiennych na czwierć roku korzec, Masła na każdą czwierć kwart dwanaście, Syra na każdą czwierć numero dziesięć. Grochu na święty Marcin korzec. Ogrod koło domku wydzielić wzdłusz łokci ośmdziesiąt wszerz łokci czterdzieści. Item Jałowic, cieląt, skopow lecz nie pieniędzy ktore się powinny dawać vbogim względem skopow temu należeć będzie decima pars, także y Wieprza". Wszystko ma być wydawane „zbożem chędogim miarą Lubelską". Ksiądz obowiązany będzie do odprawiania co piątek mszy świętej; co niedziela ma przez pół godziny wykładać zebranym w kościele katechizm, zasady wiary „lente, distincte, non festinanter", a po nauce „clara voce, lente, deuote, non festinanter" zmówi cum populo pacierze. Do księdza tego ma należeć dozór nad porządkiem wewnętrznym zakładu; na uchybienia ze strony ubogich powinien zwracać uwagę „paterne non furibunde". Co się dostanie do puszki a transeuntibus, ma być równo podzielone pomiędzy ubogich i księdza. Na reparacyę domu szpitalnego ma dwór wypłacać co rok, na święty Michał, po 10 złp. Dan dn. 24 mca Maja RP. 1651.

Metr. Reg. Lb. 192, fl. 445 v. (463).

Zakroczym.

161. Hospitale in Zakroczim.

Venerabilis dominus Stanislaus Oleschniczki cantor Gnesnensis, praepositus Scarbimiriensis et in Wiszkithki parrochus secretarius regius zakłada szpital z kościołem pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Wiskitkach i na utrzymanie ich zrzeka się pewnych dziesięcin, mianowicie: „decimam in duobus laneis sculteciae in Orzischow et alium de vno laneo scultecie in Schimanow, item de alio laneo ibidem in Schimanow dicto Momsthowski". Król dał plac pod budowę szpitala „extra oppidum Wiszkithki circa viam magnam quae ducit in Lowicz". Paroch wiskicki będzie miał prawo mianowania, o ile zawakuje miejsce, do nowego kościoła i szpitala księdza podług swego upodobania. Na pierwszego przełożonego duchownego wybrał Oleśnicki Pawła Wilcza z Sochaczewa.

Vilnae, d. 7 Decembris, An. 1534. Metr. Reg. Lb. 49, fl. 223 v.

Wiślica.

158. Donatio vectigalis carnium Hospitali Sancti Spiritus apud Visliciensem civitatem sito perpetuo facta.

Za prawo sprzedaży mięsa w nowo wybudowanych jatkach dotąd sprzedawali pod gołem niebem) rzeźnicy składali szpitalowi daninę w naturze lub gotówką. Jatki wybudował kosztem własnym i dochodu zrzekł się na rzecz szpitala Michał Kulhan, rajca i niegdyś wójt miejscowy.

Piotrcoviae, dominica sexagesimae, An. 1538. Metr. Reg. Lb. 53, fl. 85 v.

159. Molendinum pro hospitale Vislicensi redimend.

Stanisław Gnojeński, odziedziczywszy pewne dobra po krewnym swoim Krzysztofie Gnojeńskim, zwanym „Kozak", ofiarował pewną sumę na szpital. Król kazał nabyć za te pieniądze młyn, zwany „Kotliczki", w Wiślicy od opiekunów nieletnich Garlickich, i dochody z niego obracać na potrzeby ubogich w szpitalu.

Cracov. d. 18 Novembris, An. 1578. Metr. Reg. Lb. 117, fl. 338 v.

Wysokie Koło.

160. Oblata fundationis duodecem Pauperum in Hospitali seu Xenodochio ad Ecclesiam villae Wysokie Koło seu Villa Mariae per Generosum Wielopolski Capitaneum Biecensem factae.

Wielopolski, założywszy w dobrach swoich dziedzicznych, Wysokiem Kole szpital na 6 mężczyzn i 6 kobiet, zabezpieczył dla nich po wieczne czasy na wsiach Wysokiem Kole, Boguszowej i Markowej Woli, co następuje: „Naprzod chleba zpieczonego po trzech czwierci korca tak wielkiego żeby go niebyło więcey tylko bochenkow dwadzieścia y pięć aby się każdemu dwa bochenki dostały na tydzień a ieden bochenek nad wzwysz iesliby się trafił iaki ubogi aby zawsze zbywał, z żyta dobrze wychędożonego z dwora oddać będą powinni. Piwa beczkę na tydzień, w ktorey

Księżna Anna, kupiwszy w Zakroczymiu „aream pro hospitali et conseruatione pauperum", zwolniła ją po wieczne czasy od wszelkich opłat.

An. 1515. Metr. Reg. Lb. 8, fl. 24 v.

Zebrzydowice.

162. Zebrzidowski supremus Regni Marschalcus inscribit Xenodochio in villa sua hereditaria Zebrzidowice 1000 flor.

Zapis na 12 ubogich; pierwszeństwo mają weterani z wojska, którzy skutkiem ran i steranego w usługach rzeczypospolitej zdrowia utracili zdolność do pracy. — Sto złotych przeznacza z tego na utrzymanie chirurga.

In Nowa Civitate Korczyn, d. 29 m. Novembris, An. 1600. Metr. Reg. Lb. 145, fl. 259 v.

Uniwersał o żebrakach.

163. Oblata Universalis Commissionis Hospitalium.

„Kommissya nad szpitalami przez ostatni sejm wyznaczona, zaprzątając się czynnościami Konstytucyą zleconemi, gdy lustracye wszelkich szpitalów i ich funduszów uniwersałem swym rekomendowane po wszystkich województwach koronnych nie bez zadumienia nad próżnem zaufaniem swoim w cnocie i obywatelstwie tych, do których tenże uniwersał był adresowany, zupełnie nie są uskutecznione, przymuszona jest rozrządzenie szpitalów do zupełnego odbycia innym sposobem rzeczonych lustracyi zawiesić; a tymczasem zaradzenie o osobach żebraniną w mieście tym stołecznym Warszawie i całym kraju żyjących przedsięwziąć i bacząc z przeświadczenia własnego i dokładnego z innych miejsc uwiadomienia, iż znaczna liczba żebraków do roboty zdatnych, wypraszaniem jałmużny bawiących się, niezdolnym i właściwie jałmużny potrzebującym żywności ujmuje a rąk do roboty krajowi umniejsza, ma za powinność oddalać to złe, a tym samym rąk do roboty krajowi użytecznych przyczyniać i potrzeby osób prawdziwie z jałmużny żyć mających opatrywać. Tym bardziej zaś to czynić zna się być umocowaną, że ma od JKMci za zdaniem Rady przy Boku Jego Nieustającej zalecenie, żeby Statut Najjaśniejszego Króla Jmć Albrychta Anni 1496 volumine Primo fol. 267 Titulo = De Laicis seu mendicis mendicatum euntibus = i konstytucyą Najjaśniejszego Zygmunta III anni 1588 fol. 1243 Titulo = Żebracy = do exekucyi przyprowadzić, z tych więc pobudek taż Kommissya Uniwersał moc Ordynacyi mający względem żebraków do wiadomości publicznej wydać umyśliła, jakoż i wydaje, i ten gorliwości powszechnej całego narodu o całość praw i okazanie rostropnej miłości ku bliźnim naszym poleca.

1 *Primo.* Ponieważ namienionym statutem na cały kraj uchwaronym sposób żywienia się z jałmużny ubogim, ale tym tylko, któnzy przez starość lub inne przypadki siły utraciwszy nie mają ini ego sposobu wyżywienia się, pozwolony, a tak ich jałmużnam-

wspomagać i wspomniona miłość i prawa publiczne pobudzają, więc przerywając cierpienie nieporządnej nad ubogiemi bez uczynienia między nimi różnicy litości, która była przyczyną, że pod wolność statutową podszywali się ludzie swawolni, robić na chleb niechcący, i tak gospodarstwo, służbę porzuciwszy, z choremi, kalekami bez sposobu do życia i zarobienia sobie na nie będącemi, dotąd żebrali i miłosierdzia nad sobą używali, chociaż wprawdzie jego nie byli i nie są warci, więc statut wzmiankowany i konstytucya anni 1588 tym tylko osobom służące, którzy przez starość lub inne przypadki zdrowie utraciwszy, nie mają sposobu innego utrzymywania się a zatym żebrać i o jałmużnę prosić muszą, wykonanym widzieć chce, a to sposobem niżej opisanym. Innym zaś osobom obojga płci tak stanu szlacheckiego jako też miejskiego i chłopskiego które do roboty i służby są zdatnemi, jałmużna dawana być nie ma, owszem żebranina pod karą niżej wyrażoną zabraniana bydź powinna. *Secundo.* Aby zaś każdy, jałmużny prawdziwie potrzebujący, publiczności był znajomy, po miastach większych i mniejszych królewskich, duchownych i szlacheckich, do swych magistratów udać się i pozwolenia żebraniny żądać powinien, a magistraty każdego miasta większego, przybrawszy doktora lub cyrulika, po mniejszych zaś miastach, gdzie nie tak liczne pospólstwo znajduje się, same magistraty z wiadomości własnej żądającego wolności żebraniny examinować powinni, uznawszy zaś przez examen, iż siły w żądającym przez starość lub inne przypadki nie są do robót, ani żadnej służby zdatne, takiego przez instrument na piśmie zaświadczą i w swojem mieście czyli miasteczku jemuż żebraniny dozwolą. Po wsiach zaś królewskich, duchownych i szlacheckich każdy ubogi i żebraniny potrzebujący, do plebana swej parafii, dziedzica, lub posesora, lub ekonoma wsi, w której bawi, udać się i podobnież instrument pozwolenia żebraniny w tejże wsi na piśmie mieć powinien. Takowe instrumenta zaświadczenia i żebraniny pozwolenia mający ubodzy wychodzić z domu na insze miasta, miasteczka lub wsie będą mogli, nie końcem jednak jałmużny i żebraniny, lecz dla tego że gdy do kościołów parafjalnych i klasztornych od tąd innych dziadów do usługi i kruchty tylko wspomnione zaświadczenia mających brać nie będzie się godziło, żeby przy tychże kościołach i kruchtach miejsce uprosić sobie i tam na przyszły czas zostawać mogli. Aby zaś oprócz pisania dozwalającego jałmużny tym snadniej od każdego jałmużnika prawdziwy ubogi mógł być rozeznany, zaraz przy instrumentach dozwolenia jałmużny ma onemu być dana tabliczka mała z blachy lub drzewa z napisem i podpisem dającego „Ubogi N. z parafii N. ma attestacyą y pozwolenie Żebrania Jałmużny. N.“ którą to tabliczkę każdy ubogi na tasiemce lub sznurku na wierzchu odzieży nosić powinien i o tę co rok inszą starać się. *Tertio.* Takie osoby wolnością jałmużny instrumentowane i znaczkami opatrzone, każda w swej parafii miejscu na zawsze zostawać a do innych parafij przechodzić nie mają. *Quarto.* Żebrzącym bez takowych atestacyi, czyli pozwolenia i znaków zewnętrznych, nie tylko jałmużny dawać

554833/II/13

nie należy, lecz podług praw dawnych wolno ich każdemu będzie łapać i do wszelkich robót swych zażywać, lub do starostw miejscowych na publiczne roboty fortec, kanałów i inne oddawać. *Quinto.* Każdego zaś stanu ubodzy a mianowicie urodzenia szlacheckiego, ci którzy swych krewnych mają majętnych, gdy z obowiązków naturalnych od nich mogą być opatrywani, u tychże krewnych sustentacyi dopraszać się i u nich siedzieć, a zatem do nich odsyłani być powinni. *Sexto.* Nadto, gdy Konstytucya 1588 exekucyą statutu 1496 w tej materyi stanowionego wszelkim Urzędom i Subselliom pod rygorem sta grzywien contra negligentes Offiiciales zleciła, zaczym ten sam obowiązek na Urzędy Starościńskie, miejskie i inne, którym z prawa według miejsca przynależy każdemu przypomina. *Septimo.* Aby zaś takie rozrządzenie nieodwłoczne miało po wszystkich województwach uskutecznienie, one po wszystkich Grodach, Urzędach miejskich oblatować, po miastach większych ad sonum tubae, a zaś po miastach mniejszych i po wsiach z ambon publikować dysponuje i czas od publikacyi takowych biorąc niedziel cztery dla zyskiwania prawdziwie ubogim attestacyi i znaczków zewnętrznych wyznacza, po upłynieniu którego czasu każda osoba żebraniny bez attestacyi y znaku danych używająca ma być podług punktu czwartego imana i do robót po miastach i wsiach używana, a gdzieby na robocie dla takiego tułacza i żebraka zbywało, tedy z miejsca takiego gdzie się znajduje, powinien być wygnany, a jeżeliby drugi raz po wygnaniu powrócił i żebraniny używał, plagami i utratą majątku karanym być ma. Działo się w Warszawie, dnia 25 miesiąca Maja, Roku Pańskiego 1776". (Podpisy).

Acta Civitat. Antiq. Varsav.
Lb. 103, fl. 268—272.

WAM w Łodzi

GŁÓWNA BIBLIOTEKA
WOJSKOWO-LEKARSKA WAM
DZIAŁ NAUKOWY

012129

WDŁ 5295 CW-63749 HM 393